Polish Research Instt. Sep. 83
288 Roncesvalles Ave.
TORONTO Ont.
M6R 2M8

MAR 14 1983

DELIVERED TO THE POST OFFICE ON THURSDAY, MARCH 10, 1983

DOSTARCZONO NA POCZTĘ WE CZWARTEK, 10 MARCA 1983 R.

ALLIANCER
Semi-Weekly
Published in the Polish Language every Tuesday and Thursday
Polish Alliance Press Ltd.
1638 Bloor St. West
Toronto, Ontario — Canada
M6P 4A8
Tel.: 531-2491, 531-2492
531-5865

ZWIĄZKOWIEC

BRATERSTWO
TOLERANCJA
OŚWIATA
Organ
Związku Polaków w Kanadzie.
Wydawany 2 razy w tygodniu.
Służy całej Polonii w Kanadzie.

NUMBER 21 TORONTO — THURSDAY, MARCH, 10, 1983 PRICE PER COPY — 50¢

PAPIEŻ STAJE W OBRONIE INDIAN

Wybory miejskie we Francji ostrzeżeniem dla socjalistów

Przeprowadzone w ostatnią niedzielę 6 bm. we Francji wybory na burmistrzów nie "poszły" po myśli rządzącej Partii Socjalistycznej. Jak się okazało, 15 większych miast rządzonych w ciągu ostatnich 6 lat przez lewicowych burmistrzów — padło łupem partii centrowo-prawicowych.

Socjaliści stracili nawet takie długoletnie "bastiony" — jak Avignon, Grenoble czy też Arles. Co więcej na 20 dzielnic paryskich — aż 18 przypadło w udziale francuskiej prawicy, przy czym burmistrzem Paryża został wybrany Jacques Chirac, lider konserwatywnej Partii Republikańskiej.

Jakkolwiek wyniki tych wyborów należy uznać jako niekorzystne dla socjalistów, to jednak — zdaniem komentatorów politycznych — nie stanowi to jakiejś dotkliwej porażki dla partii rządzącej. Z wyjątkiem Paryża bowiem, straty socjalistów nie były — generalnie biorąc — zbyt dotkliwe. W każdym razie, nie były one tak zasadnicze jak by sobie tego życzyła opozycja prawicowa i jak to, zresztą zapowiadała. Nadzieją tych ostatnich było odebranie socjalistom tak wielu miast, że aż poważone byłoby ich "moralne" prawo do sprawowania władzy.

Jak wiadomo, znaczenie francuskich wyborów na burmistrzów miast ma głównie znaczenie propagandowe i psychologiczne. Jest to więc pewne ostrzeżenie dla prezydenta Mitterranda, które jednak nie zobowiązuje go formalnie do zmiany swej polityki, jako że wybory do parlamentu mają się odbyć dopiero w 1986 roku, wybory prezydenckie zaś w dwa lata później.

Powodem wzrastającego niezadowolenia wyborców francuskich jest, jak zresztą na całym świecie, duża fala bezrobocia. Do innych grzechów francuskiej ekonomii należą: spadająca wartość franka oraz pokaźny dług państwowy.

Sprawa Libanu

Minister spraw zagranicznych Libanu Shamir przybędzie do Waszyngtonu w tym tygodniu, by omówić wycofanie z Libanu obcych wojsk. Jak podano w Jerozolimie, Shamir przeprowadzi rozmowy z sekretarzem stanu Shultzem i amerykańskim wysłannikiem bliskowschodnim Filipem Habibem.

W Halde pod Beirutem rozpoczęto kolejną rundę negocjacji libańsko-izraelsko-amerykańskich na temat wycofania wojsk.

Główny izraelski negociator Dawid Kimche złożył oświadczenie, podkreślając wagę, jaką Izrael przywiązuje do kwestii otwartej granicy z Libanem. Kimche dodał, że dalsze rozmowy byłyby bezcelowe, gdyby Liban chciał zamknąć swą granicę z Izraelem. Liban twierdził poprzednio, że otwarcie granicy z Izraelem zaszkodziłoby jego stosunkom z resztą świata arabskiego.

Środki masowego przekazu w Libanie podały, że przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Arafat wyraził gotowość wycofania swych oddziałów z Libanu. Według tych informacji Arafat wystąpił z tą oferta w rozmowie z prezydentem Libanu Gemayelem w Delhi, gdzie obaj przebywają w związku z Konferencją Państw Niezaangażowanych.

Wycofanie Palestyńczyków miałoby nastąpić w ramach ogólnego porozumienia w sprawie ewakuacji wszystkich obcych sił z Libanu. Natomiast prezydent Egiptu Mubarak oświadczył w New Delhi, że jego kraj nie może pogodzić się z okupacją Libanu. I wezwał do poważnych wysiłków na rzecz rozwiązania kwestii palestyńskiej, którą nazwał kluczowym elementem problemu bliskowschodniego.

Inflacja na Zachodzie opada

Według doniesień Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, inflacja w większości krajów uprzemysłowionych, w tym i w Kanadzie, zwolniła wyraźnie tempo w ubiegłym roku.

Przeciętnie wzrost cen detalicznych spadł w 1982 r. do 7.4% z 10%, zanotowanych w 1981 r. Jest to, jak powiada Fundusz, najniższy poziom od 1978 r.

Kanadyjski poziom inflacji zmniejszył się z 12.4% do 10.8%.

Najniższą inflację ma Japonia. W 1982 r. inflacja osiągnęła tam poziom 2.6% w porownaniu do 4.9% w 1981 r.

Na drugim miejscu uplasowały się Niemcy Zachodnie: 5.3% i 5.9%. W Holandii liczby te wynosiły: 5.9% w 1982 r. i 6.8% w 1981 r. W Szwajcarii: 5.7% i 6.5%. W Stanach Zjednoczonych: 6.2% i 10.4%.

W dwóch krajach nastąpił wzrost inflacji: w Nowej Zelandii z 15.3% w 1981 r. wzrosła do 16.2% w 1982 r. w Belgii z 7.6% na 8.7%.

Dane z innych krajów: Finlandia — w 1982 r. 9.3%, w 1981 r. 12%, Francja — 12% i 13.3%, Włochy — 16.4% i 17.8%; Norwegia — 11.4% i 13.7%; Szwecja — 8.6% i 12.1%; Wielka Brytania — 8.6% i 11.9%.

Multimilioner chce zostać premierem Kanady

Kolejnym kandydatem na lidera Partii Konserwatywnej jest edmontoński multimilioner — Peter Pocklington. Ogłosił on swoją kandydaturę we wtorek wieczorem 8 bm. na przygotowanym w wielkim stylu przyjęciu dla tysiąca swoich zwolenników.

Pocklington nie ma wprawdzie żadnego doświadczenia w polityce, jest za to doświadczonym i utalentowanym biznesmenem. Zaczynał 20 lat temu jako drobny sprzedawca samochodów w południowym Ontario — teraz zaś wartość jego posiadłości idzie w setki milionów dolarów. Cechuje go zaciętość i odwaga. Zdaje sobie sprawę, że całkowity brak obyła politycznego nie może być jego plusem, niemniej jednak nawet i to próbuje obrócić na swoją korzyść: twierdzi, że zawodowi politycy tracą kontakt z rzeczywistości i w gruncie rzeczy, nie potrafią dobrze zarządzać krajem. On zaś, dlatego właśnie iż politykiem nie jest, potrafi powiedzieć "prosto z mostu" to co myśli oraz pokazać ludziom, nie zniekształcone polityką, spojrzenie na problemy kraju. Zawodowi politycy doprowadzili gospodarkę Kanady do sytuacji godnej pożałowania, on zaś, człowiek biznesu, przychodzi tu by — jak twierdzi — sytuację tę uzdrowić.

Pocklington widzi zmianę systemu podatkowego, jako główny instrument naprawy gospodarki kraju. Gdyby został premierem, wyznaczyłby sumę 12 tys. dolarów jako granicę, poniżej której nie płaci się żadnych podatków. Od tej sumy wzwyż, każda dodatkowa ilość zarobionych pieniędzy byłaby opodatkowana w wysokości 20%. Dotyczyłoby to zarówno robotnika fabrycznego, jak i milionera.

W ten sposób ludzie posiadaliby więcej pieniędzy, co jednocześnie znaczy, że więcej ich wydawaliby — a to z kolei napędzałoby przemysł i cała gospodarkę. Ingerencja rządu, jak i rozmiar całej administracji, uległyby znacznemu ograniczeniu. Zarówno zasiłek dla bezrobotnych, jak i zasiłek dla biednych byłyby wypłacane znacznie rzadziej, tzn. tylko dla tych, którzy byliby w stanie udowodnić, że z uzasadnionych przyczyn nie są w stanie zarobić na swoje utrzymanie. Zaostrzyłby on również prawo kanadyjskie, wprowadzając na powrót karę śmierci za najcięższe przestępstwa.

Jakkolwiek trudno przypuszczać, że delegaci Partii Konserwatywnej — będący przecież w znacznej mierze właśnie politykami — zgodzą się na wybór człowieka, który do tej pory nie miał z działalnością partyjną nic wspólnego. Badania opinii publicznej wykazują jednak, że Peter Pocklington mógłby liczyć — w aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju — na poparcie dość sporej części społeczeństwa.

Kanada i premier Trudeau najpopularniejsi

Sądząc z wyników najnowszego badania opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych, Amerykanie darzą premiera Trudeau o wiele cieplejszymi uczuciami niż Kanadyjczycy, a Kanada jest dla nich najpopularniejsza ze wszystkich krajów na świecie.

Do takich wniosków doszedł Chicago Council on Foreign Relations, firma, której zadaniem jest upowszechnianie zrozumienia dla amerykańskiej polityki zagranicznej. Firma badała postawy obywateli amerykańskich wobec reszty świata.

Wśród 15 najpopularniejszych przywódców amerykańskich i zagranicznych tylko Papież i premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher są bardziej wśród Amerykanów poważani od premiera Kanady.

Kanada wieńczy listę 24 krajów i stawiana jest na równi z Japonią, krajem najważniejszym dla "amerykańskich interesów o życiowym znaczeniu".

Trudeau wyprzedza prezydenta Reagana i szacowany jest na skali od 0 do 100 punktów podobnie jak sekretarz stanu USA George Shultz. Papież otrzymał tam 70 punktów, pani Thatcher 61, Trudeau i Shultz po 55, Reagan i były prezydent Jimmy Carter po 54.

Sympatia ze strony Amerykanów kontrastuje z wynikiem badań opinii wśród Kanadyjczyków. W grudniu ub. r. tylko 29% Kanadyjczyków aprobowało sposób, w jaki premier Kanady wykonuje swoje obowiązki.

Ukryty w samolocie uciekł z Polski

W ubiegły poniedziałek 7 bm. na pokładzie samolotu Polskich Linii Lotniczych LOT, który wylądował na lotnisku Mirabel w Montrealu zbiegł z PRL Ryszard Kuźmiński, mechanik lotnictwa cywilnego.

Ryszard Kuźmiński ukrył się na pokładzie samolotu na 5 godzin przed odlotem z Warszawy. Schowanego za bagażami nie wykryli wopiści przeszukujący samolot przed startem.

Po 9 godzinach lotu, zaraz po wylądowaniu w Montrealu, Kuźmiński zeskoczył z trzymetrowej wysokości na płytę lotniska i zgłosił się na policję o udzielenie mu azylu.

W czasie konferencji prasowej Kuźmiński powiedział, że powodem opuszczenia przez niego Kraju jest tragiczna sytuacja w Polsce, ogromny wzrost cen, pogarszająca się z dnia na dzień ogólna sytuacja gospodarcza, prześladowania członków "Solidarności" zmuszanych do podpisywania deklaracji lojalności.

Ludzie ci są systematycznie inwigilowani oraz szantażowani groźbą wyrzucenia z pracy. Jemu samemu zagrożono, że zostanie zwolniony, jeśli w ciągu miesiąca nie podpisze deklaracji lojalności. Wszyscy w Polsce obawiają się, że sytuacja będzie się nadal pogarszać, powiedział dziennikarzom Ryszard Kuźmiński.

Uciekinierem zaopiekowały się władze kanadyjskie i udzieliły mu czasowego pobytu oraz pozwolenia na pracę. Ryszardem Kuźmińskim zaopiekował się też Kongres Polonii Kanadyjskiej oddając go pod opiekę polskiej rodzinie.

Plaga rozwodów

Jakkolwiek kanadyjski model rodziny wraz z całą nadbudową kulturową z tym się wiążącą — opiera się na rodzinie tradycyjnej, składającej się z męża, żony i dzieci, to jednak niezadługo model taki może się okazać tylko pobożnym życzeniem. W każdym razie do takiego pesymistycznego wniosku doszli statystycy kanadyjscy badający trend rozwodowy w Kanadzie.

Jak wynika z tych badań, ilość rozwodów wzrosła w ciągu ostatnich 15 lat o 500%. Podczas gdy statystycznie małżeństwo rozwodzące się 10 lat temu "wytrzymało" ze sobą 13½ lat, to w roku 1981 już tylko 9 lat. Gdy w 1967 r. na każde 100 tys. mieszkańców Kanady przypadało 50 rozwodów, to w roku 1981 przypadło już 280 rozwodów.

W wyniku rozwodów podjętych przez Kanadyjczyków w ciągu ostatnich 10 lat, ponad pół miliona dzieci zostało pozbawionych środowiska tradycyjnej rodziny, a jednocześnie opłaty za te rozwody wynosiły w sumie pół miliarda dolarów.

Państwowy Urząd Statystyczny ogłosił też swoje przepowiednie, które mogłyby być bardzo pesymistyczne. Wynika z nich mianowicie, że podczas gdy ilość rodzin tradycyjnych będzie wzrastać bardzo powoli, to rodziny parodzietne będą gwałtownie przybierać na swej liczbie. Tak np. podczas gdy w roku 1981 istniało w Kanadzie 532 tys. rodzin prowadzonych przez samą matkę — to w 2000 roku liczba ta wzrośnie do 770 tysięcy. Podobnie wzrosnie ilość rodzin prowadzonych przez samego ojca: przed dwoma laty było takich rodzin 104 tys. — za 17 lat będzie ich ok. 160 tys. Z badań statystyków wynika też, iż jeżeli nie powstrzymamy szaleństwa rozwodów, to prawie połowa aktualnie zawieranych małżeństw zakończy się — wcześniej lub później — rozwodem.

Stwierdzono też, że najczęstszym powodem rozwodów jest zdrada małżeńska, oraz że osoby które były już raz rozwiedzione, stostunkowo dużo częściej kończą swoje kolejne małżeństwa rozwodem.

Niebezpieczna i męcząca podróż zakończona

W swoim 6 dniu podróży po krajach Ameryki Środkowej Jan Paweł II kontynuował swą wizytę w Gwatemali. Papież swoim zwyczajem unikał wypowiedzi, które bezpośrednio popierałyby jakąkolwiek ze stron biorących udział w konflikcie politycznym w tym kraju.

Jednakowoż, używając ogólnych i zawoalowanych sformułowań, najwyraźniej poddał on ostrej krytyce prawicową juntę generała Rios Montt, która jest odpowiedzialna za stosowanie represji i tortur, oraz za śmierć wielu tysięcy najbiedniejszych mieszkańców kraju — Indian, którzy często udzielają poparcia opozycji antyrządowej.

Przemawiając podczas mszy wobec ok 350 tys. zgromadzonych wiernych, Papież m.in powiedział: "Kiedy zdusza się człowieka; gwałci jego prawa, popełnia niesprawiedliwości w stosunku do niego; stosuje się wobec niego tortury; wtedyczas, gdy odbiera się mu życie — popełnia się zbrodnię oraz największe przestępstwo wobec Boga". W innym miejscu swego przemówienia, Papież — odnosząc swoje słowa najwyraźniej do bezlitosnej egzekucji wykonanej przez juntę na sześciu partyzantach — przytoczył cytat z Pisma Świętego: "Bóg nie żąda śmierci grzesznika, lecz chce żeby on mógł żyć i nawrócić się".

Jedynie raz Ojciec Święty zwrócił się bezpośrednio do władz rządowych, gdy — przemawiając do tłumu Indian w mieście Quezaltenango — zawołał: "Apeluje do rządu — w imieniu Kościoła — o wydanie odpowiednich ustaw, które mogłyby skutecznie osłonić was (Indian) przed krzywdą oraz stworzyć atmosferę i odpowiednie środki niezbędne dla waszego normalnego rozwoju".

Jak wiadomo Kościół katolicki w Gwatemali jest — podobnie jak w wielu innych krajach tego regionu — szykanowany i prześladowany przez rządzącą juntę. Aktywność Kościoła, zmierzająca do ulżenia doli milionom mieszkańców żyjących w skrajnej nędzy, jest z reguły interpretowana przez reżim jako wspomaganie rządowej opozycji. W rezultacie, wielu księży próbujących walczyć z szerzącym się analfabetyzmem wśród Indian (którzy zresztą stanowią tu znakomitą większość społeczeństwa) — zostało zamordowanych. Papież wypowiedział się również odnośnie tej sprawy, żądając zagwarantowania bezpieczeństwa księżom, spełniającym chrześcijańską misję wobec potrzebujących.

Następny, 7 dzień swojej jakże pracowitej podróży, Papież spędził w jednym z najbiedniejszych krajów regionu — w Hondurasie. Kraj ten, po 10 latach wojskowej dyktatury, jest aktualnie rządzony przez cywilny rząd, który zachowuje pewne pozory demokracji.

Prezydent Hondurasu, Roberto Suazo Cordova, który zresztą powitał Jana Pawła II na klęczkach, zapewnił Papieża, iż w tym kraju nikomu nie grozi więzienie za przekonania. Jednakowoż, podczas mszy polowej dla tysięcy wiernych Papież ponownie wziął w obronę najbiedniejszych. "Musimy odrzucić — powiedział m.in. — wszystko co jest przeciwne Pismu Świętemu: nienawiść, gwałt, niesprawiedliwość, bezrobocie...". Najwyższy kapłan apelował też do władz o polepszenie doli najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących, którzy zresztą stanowią znakomitą większość mieszkańców tego kraju.

Jednocześnie Papież apelował — podobnie jak we wszystkich odwiedzanych krajach — o powstrzymywanie się tych pokrzywdzonych mas społecznych od chwytania za broń i samowolnego "wymierzania sprawiedliwości"; od pozwalania na manipulowanie sobą przez radykalne ruchy polityczne, co w konsekwencji może prowadzić tylko do powstania "spirali zła".

Podróż Jana Pawła II po krajach Ameryki środkowej dobiegła końca. Była to podróż niebezpieczna i męcząca. Kilkadziesiąt przemówień wygłaszanych w tropikalnym upale zostawiło swój ślad nawet na naszym Papieżu, który znany jest z niezwykłej wytrzymałości fizycznej.

W Hondurasie, po raz pierwszy w tej podróży-pielgrzymce, wygłaszał on swoje przemówienie siedząc. Udowodnił on jednak raz jeszcze, iż żaden trud nie jest w stanie go przestraszyć gdy chodzi o wypełnianie swojej chrześcijańskiej misji niesienia pomocy potrzebującym. Raz jeszcze wskazał światu, że Kościół katolicki powinien być przede wszystkim z tymi, którzy cierpią — nie zaś z tymi, którzy to cierpienie zadają; z tymi, którzy są słabi i pokrzywdzeni — a nie z możnymi tego świata; wreszcie, że Kościół ma być siłą moralną — nie zaś polityczną.

Królewska para znowu w Kanadzie

Królowa Wielkiej Brytanii, Elżbieta II, będąca zarazem, jak wiadomo, "głową" państwa w którym żyjemy, przybyła ponownie do Kanady — dokładniej: do prowincji British Columbia. Jest to pierwsza od 12 lat wspólna wizyta królewskiej pary małżeńskiej w Kanadzie.

Wtorkowy przyjazd królowej Elżbiety II i ks. Filipa do Wiktorii stanowi ostatni etap ich miesięcznej podróży, w trakcie której zdążyli już odwiedzić Wyspy Karaibskie, Meksyk, oraz w Stanach Zjednoczonych Kalifornię.

Para królewska podróżuje wraz ze swą świtą własnym jachtem "Britannia", który jest największym prywatnym jachtem na świecie.

Elżbieta II powitana została w Wiktorii (pomimo deszczowej pogody), przez ponad 15 tysięcy rozradowanych Kanadyjczyków. Wielu z nich przybyło specjalnie w tym celu z odległych nieraz zakątków prowincji i oczekiwało na przyjazd statku królewskiego od najwcześniejszych godzin rannych.

W momencie gdy Królowa zeszła z pokładu statku na ląd, powitał ją w imieniu premiera Trudeau — senator Jack Austin, a następnie premier prowincji — William Bennet.

Premier Trudeau przyleciał do Wiktorii we wtorek 9 bm wieczorem, przywożąc ze sobą swoich trzech synów. Będzie on towarzyszył parze królewskiej w dalszej podróży po tej zachodniej prowincji.

ZIMA JESZCZE NIE REZYGNUJE...

Ogromna ściana lodowa, w niektórych miejscach szeroka na 200 km i gruba na 10 m, sparaliżowała żeglugę na północnowschodnim wybrzeżu Nowej Fundlandii.

W zeszłym tygodniu uwięziło tam przeszło 29 statków — tankowców, okrętów handlowych trawlerów rybackich i promów. Niektóre z nich bezradnie dryfowały wśród lodów po kilka dni, dopóki nie uwolniły ich lodołamacze.

Wielka akcja policji włoskiej

Policja włoska rozpoczęła wielką akcję przeciwko liczbnym na obszarze kraju grupom przestępczym. W ciągu kilkunastu godzin aresztowano ponad 800 osób.

Korespondenci zagranicznych agencji prasowych donoszą, iż była to największa od lat największa operacja policji włoskiej przeciwko ośrodkom mafii i innym organizacjom przestępczym. Do jednoczesnej akcji przystąpiono w 30 prowincjach.

Wśród aresztowanych znajduje się 35-letni Giulio Castello, który w ubiegłym roku zbiegł z więzienia. Castello skazany był na 11 lat więzienia za porwanie w 1977 r. syna jednego z przywódców socjalistów włoskich.

Policja wyraża przekonanie, że Castello jest odpowiedzialny za szereg napadów rabunkowych oraz za szantaże w okresie od ucieczki z więzienia do ponownego aresztowania.

W przeprowadzonej akcji uczestniczyło ponad 9 tysięcy policjantów, wspomaganych przez śmigłowce. Poza aresztowaniem podejrzanych o działalność kryminalną osobników — policja odkryła także składy broni, amunicji oraz środków wybuchowych. Przy tej okazji odnaleziono też setki skradzionych samochodów.

Represje w Estonii

Rozgłośnia RWE doniosła przed dwoma dniami, że funkcjonariusze KGB przeprowadzili rewizje w domach znanych opozycjonistów na terenie stolicy Estonii, w Tallinie.

Według tego źródła rzecznik estońskiej organizacji pomocy humanitarnej oświadczył nad w Sztokholmie, że estońska służba bezpieczeństwa dokonała obok rewizji także licznych przesłuchań. Wszystkie przesłuchiwane osoby były sygnatariuszami apelu ostatnio skierowanego do rządów państw zachodnich oraz listów protestacyjnych, wysłanych do władz sowieckich w związku z falą represji na terenie Estonii.

Z ostatniej chwili

● W dniu wczorajszym, tj. 9 marca Prymas Polski, kard. J. Glemp spotkał się z gen. Jaruzelskim. Został opublikowany krótki komunikat, nie podający jednak szczegółów rozmowy. Jak twierdzi korespondencie zachodni, rozmowa dotyczyła planowanej wizyty Papieża w Polsce.

W dniu dzisiejszym Prymas udaje się do Watykanu na spotkanie z Papieżem. Oficjalna wizyta Prymasa Polski związana jest z objęciem przez niego probostwa kościoła tytularnego p.w. Najświętszej Marii Panny na Zatybrzu, a także dotyczy ona wizyty Ojca Św. w Polsce.

● Dnia 9 marca br. w Gdańsku rozpoczął się proces Anny Walentynowicz. Oskarżeniem nie chce składać zeznań odnośnie działalności w pierwszych dniach stanu wojennego, oraz nie przyznaje się do stawianych jej zarzutów.

Na procesie obecny jest Lech Wałęsa. Przeprowadził on rozmowę z A. Walentynowicz, oświadczył publicznie, iż przyjechał na proces "żeby solidaryzować się ze swoimi przyjaciółmi".

● W 15-tą rocznicę Marca, 8 bm. odbyły się demonstracje studentów wyższych uczelni. W Warszawie studenci złożyli kwiaty przed tablicą pamiątkową. Obecne siły SB i ZOMO nie interweniowały.

We Wrocławiu podczas studenckich demonstracji doszło do zamieszek. Aresztowano kilka osób.

Prosimy wszystkie parafie, organizacje polonijne oraz prywatne osoby o nadsyłanie życzeń do specjalnego wydania wielkanocnego „Związkowca". Treść życzeń wraz z opłatą od $20 wzwyż, prosimy przesyłać na adres redakcji najpóźniej do 18 marca 1983 r.

Wydawnictwo „Związkowiec"

"Związkowiec" (The Alliancer)
OFFICIAL ORGAN
OF THE POLISH ALLIANCE OF CANADA
Printed and Published every Tuesday and Thursday by
POLISH ALLIANCE PRESS LIMITED
1438 Bloor Street West, Toronto, Ont., Canada M6P 4A8
Telephones: 531-2491, 531-2492, 531-5865

Second class mail registration number 1675

Jan Król, Chairman of the Board — Antoni Zupek, Secretary

Gustaw Stodkowski, Acting Editor-in-Chief

No part of this publication may be reproduced or transmitted in any form or by any means without permission

NEWSPAPER SUBSCRIPTION

To order subscription please send cheque or Money Order for the appropriate amount payble to "Polish Alliance Press Ltd." enclosing subscriber's name, address and postal code

Canada ..... $22 (one year) $12 (6 months)
Outside Canada $44 " " " $28 (6 ")
Single copy 50¢

Advertisements

★ Display ads $6 per one column inch
★ Informator handlowy (minimum 3 months or 24 ads) $96
★ Full page ads $960 ★ Half page ads $460
★ Community announcements concerning profit — orientated events $3.50 per one column inch
★ Classified ads $3.50 (up to 25 words), 5¢ each additional word. Box $1 per one insertion

Na otwarcie obrad dorocznego zjazdu Akcjonariuszy Wydawnictwa "Związkowiec", który odbył się ubiegłej niedzieli, 6 bm. — Prezes Zarządu Gł. ZPoK, p. J. Dobranowski, wygłosił przemówienie, którego treść tutaj zamieszczamy. — Red.

Drodzy Przyjaciele!

Otwierając te historyczne obrady w roku złotego jubileuszu "Związkowca" powstańmy i z pokorą podziękujmy Panu Bogu za wszystkie łaski, jakimi naszą organizację darzy.

BOŻE WSZECHMOGĄCY, PANIE ZASTĘPÓW I POLSKIEGO NARODU, DZIĘKCZYNIMY CI, ŻE PRZEZ 50 LAT OTACZAŁEŚ "ZWIĄZKOWIEC" SWĄ PRZEMOŻNĄ OPIEKĄ. DZIĘKUJEMY CI ZEŚ NAS PRZYWIODŁ DO KANADY, GDZIE CIESZYMY SIĘ WIELKĄ WOLNOŚCIĄ, ABY NARÓD POLSKI ODZYSKAŁ UPRAGNIONĄ WOLNOŚĆ A POLONIA SPOKÓJ, ROZEZNANIE I BRATERSKĄ MIŁOŚĆ. PROSIMY CIĘ BOŻE, NAPEŁNIJ NAS MOCĄ DUCHA TWEGO, USPOKÓJ NASZE SERCA, OBDARZ NAS UFNOŚCIĄ, OŚWIEĆ NASZE UMYSŁY I DODAJ SIŁ, BYŚMY STALI SIĘ GODNYMI I ZDOLNYMI DELEGATAMI NA TEN DZISIEJSZY ZJAZD I BYŚMY SOLIDARNIE DZIAŁALI NA KORZYŚĆ ZPWK, POLONII KANADYJSKIEJ I NARODU POLSKIEGO.

Przyznaję się, że z wielkim zadowoleniem wewnętrznym, składamy Polonii Kanadyjskiej ten plon 50-lecia, na który składa się bardzo dużo ofiarnej pracy wielu anonimowych działaczy ZPWK.

Przez 50 lat "Związkowiec", jako posłaniec ZPwK wita progi tysięcy Polaków w Kanadzie i nawet poza Kanadą. Przez 50 lat, ZPwK wiernie i oddanie pomoga Polonii Kanadyjskiej w trwaniu i kultywowaniu tradycji rodzimych, języka i kultury polskiej. Od samego początku "Związkowiec" jest dla czytelników przyjacielem, doradcą, informatorem, oknem na świat. Jubileusz jest również dobrą porą zrobienia szczegółowego bilansu pracy "Związkowca". Zrobią to ludzie wyspecjalizowani. Za kilkanaście lat osądzi nas historia.

"Związkowiec" od dziesiątków lat utrzymywał umiarkowaną linię ideologiczną, stale opartą o walkę o wolność, niepodległość i ustrój demokratyczny w Polsce. Z drugiej strony ZPwK w swej pracy społecznej mimo ogromnych trudnych warunków, starał się nawiązywać kontakty z narodem polskim w kraju. Świadczy o tym zaangażowanie Fundacji im. W. Reymonta w organizowanie kursów polskiej kultury na uniwersytetach w Polsce, sponsorowanie w Toronto "Mazowsza", "Śląska" i innych imprez kulturalnych i sportowych.

Jeżeli "Związkowiec" wywiązuje się ze swych obowiązków, dlaczego jest ostatnio tak atakowany? Znając "Związkowiec" od 1954 roku, gdy przez życzliwość pp. Jarosinskich z Sudbury, dostawałem go w Sao Paulo w Brazylii, zdaje mi się, że "Związkowiec" robi dobrą robotę i poznawszy go teraz bliżej wiem, że nie rości sobie pretensji do innej misji, jak ta, którą mu nadano przed 50 laty, to jest służenia całej Polonii Kanadyjskiej, rozsianej po różnych miejscach we wszystkich prowincjach. Wiem również, że słowa uznania i podzieki a nierzadko i podziwu płyną dość często do "Związkowca", który pomiędzy polskimi pismami w Kanadzie nie ma równego sobie. Te fakty mówią same za siebie i utwierdzają nasze przekonanie, że "Związkowiec" rzeczywiście spełnia swoją misję. Że może się jeszcze poprawić to też prawda i urzeczywistnienie tych marzeń od nas zależy.

Niestety "Związkowiec" wszystkim dogodzić nie może. To jest chyba zrozumiałe. Dlaczego wiec ostatnio stał się obiektem różnego rodzaju pomówień? Widzimy, że "Związkowiec" atakują indywidua będące od niedawna w Kanadzie, osoby, które dla Polonii absolutnie nic jeszcze nie zrobiły, indywidua o nieznanej przeszłości. Przyjrzymy się bliżej, kim są ci "zbawiciele Polski, szermierze demokracji" i bojownicy o wyzwolenie Narodu Polskiego. Trzeba przyznać, że są dość wykształceni i "mocni w pysku". Ale poza tym niewiele reprezentują sobą. Już z nich pracuje, by zarobić na chleb? Albo nie robią nic, albo czepiają się Polonii, by z niej żyć bez wysiłku i trudu, tak jak do niedawna żyli w Polsce.

Prawie wszyscy nowo przybyli Polacy znaleźli sobie pracę, pomału zapuszczają korzenie w kanadyjską glebę i z dnia na dzień ożywają po tragedii uchodźczego życia w obozach. Tylko garstka rozrabiaczy, być może nasłana przez agentury wywrotowe do robienia zamieszania wśród osiadłej w Kanadzie Polonii, dla prowokacji, posądzą nas o dyktaturę, cenzurę, o nieuznawanie Solidarności.

W Kanadzie ludzie nie muszą posiadać tytułów naukowych, by wiedzieć, że każda komórka społeczna lub firma handlowa ma swe plany egzystencji i formy działania, gwarantowane konstytucją, a prawo chroni je od tych intruzów, którzy mogliby jej bytowi zagrażać. Każdy właściciel gazety ustala jej cele i linię działalności i w razie nieporozumienia nie właściciel, ale pracownik odchodzi.

Nie uznajemy Solidarności? A gdzie byli wszyscy ci "zbawcy Polski", kiedy Związek Polaków pierwszy ze wszystkich Polonii świata spotkał w Polsce Lecha Wałęsę, jego współpracowników i wręczył chyba pierwszą polonijną zagraniczną pomoc — 3000 dolarów, gdy przyjął p. Pretatkiewicza w podwoje "Związkowca". Uznajemy Solidarność w Polsce i tylko w Polsce Solidarności pomożemy. W Kanadzie mogą być tylko kola przyjaciół Solidarności. Powinny one tu działać jako organa pomocy Solidarności w Polsce. Jeśli takie koła tu powstaną, jeśli poprowadzą je ludzie znani i godni zaufania, jeśli zdobędą sobie swą pracą uznanie, to nikt nas nie prześcignie we współpracy z takimi organizacjami. Z demagogami i krzykaczami, którzy rozbijają Polonię i szerzą zamęt w Kanadzie nie będziemy tracić czasu.

Nas miłości do polskiego Narodu nikt uczyć nie musi. Niech się najpierw ci, którzy chcieliby nas pouczać, nauczą podstawowych zasad życia w demokracji.

Właśnie z tych powodów, tym szczerzej apelujemy do Was, do delegatów — właścicieli "Związkowca", o serdeczną współpracę w rozprowadzaniu i propagowaniu gazety, bo w tej formie wspólnie służymy naszej wspólnocie polonijnej w Kanadzie. Nieważne, czy "Związkowiec" zawsze nam się podoba czy nie, nieważne i to, że czasem irytują nas redaktorzy, ale ważne jest to, że raz po raz pobudza nas do myślenia, że nas zmusza do zastanowienia, a to za tym idzie, do działania w szeregach polonijnych, do służby dla dobra polskiego Narodu i Kanady.

Jan Nowak

PAMIĘTNIK BRZEZIŃSKIEGO

Jest niedziela 7 grudnia 1960 roku. Admirał Turner, dyrektor CIA alarmuje Biały Dom, że inwazji Polski należy oczekiwać w ciągu 48 godzin. Niektóre elementy wojsk sowieckich skoncentrowanych wzdłuż wschodniej i zachodniej granicy kraju znajdują się już w szyku rozwiniętym, przygotowania wkroczyły w końcową fazę. Za zgodą Cartera Zbigniew Brzeziński telefonuje z Białego Domu do Jana Pawła II, by poinformować go o sytuacji. Rozmawiają ze sobą dwaj Polacy złączeni wspólną troską. Jeden z nich jest głową Kościoła katolickiego, drugi występuje w imieniu prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Ten historyczny epizod (tewalony został w pamiętnikach Brzezińskiego [1]), które miał się ukazać w USA i w Anglii w połowie marca.

POLAK U SZCZYTU WŁADZY

W historii Stanów Zjednoczonych Brzeziński jest pierwszym emigrantem polskim urodzonym w Warszawie i tam ucz. ęszjowo wychowanym, który znalazł się w najwyższym kręgu władzy. Już choćby z tej racji jego pamiętniki obejmujące cztery dramatyczne lata w Białym Domu są szczególnie interesujące dla czytelnika polskiego. W USA stanął się niewątpliwie przedmiotem polemiki i ataków, być może rozpętają burzę. Wspomniania te prowadzą bowiem nieodparcie do wniosku, że Brzeziński wywierał wpływ wykraczający daleko poza formalny tytuł doradcy prezydenta. Wprawdzie autorzy pamiętników są podejrzewani o świadome czy podświadome wyolbrzymianie własnej roli, ale w tym wypadku fakty i dokumenty mają własną wymowę.

PREZYDENT I DORADCA

Swoją wyjątkową pozycję zawdzięczał Brzeziński układowi personalnemu i właściwej, dynamicznej osobowości. Carter w odróżnieniu od Eisenhowera i Forda nie zamierzał oddawać steru polityki zagranicznej w ręce Departamentu Stanu. Chciał być swoim własnym sekretarzem stanu. Byłemu gubernatorowi stanu Georgia brakowało jednak doświadczenia i znajomości spraw międzynarodowych. Brzeziński, z którym zetknął się w 1973 r. był jego mentorem, a w czasie kampanii wyborczej głównym autorem programu polityki zagranicznej przyszłego prezydenta. Carter pisze w swych pamiętnikach, że był pod wrażeniem jego wnikliwych analiz, głębokiej wiedzy historycznej, szerokich horyzontów i koncepcji prowokujących swoją wizją i oryginalnością. **„Byłem pilnym uczniem Brzezińskiego** — pisze o sobie były prezydent — **korzystającym w pełni z tego, co miał do zaofiarowania... Zgadzałem się z nim w większości wypadków."**

Carter był więc własnym sekretarzem stanu tylko w tym sensie, że sam rozstrzygał, ale podejmując ważniejsze decyzje musiał opierać się na opiniach i doradcach, lepiej od niego znających sprawy międzynarodowe. Należeli do nich poza Brzezińskim, sekretarz stanu Cyrus Vance, sekretarz obrony Harold Brown i wiceprezydent Fritz Mondale. Spośród nich tylko Brzeziński miał codzienny dostęp do prezydenta, urzędował w gabinecie nieomal sąsiadującym z Oval Office, mógł wchodzić do jego gabinetu, ile razy chciał bez zapowiedzi, korzystał z bezpośredniego, specjalnego połączenia telefonicznego z prezydentem. Co dzień rano przedstawiał Carterowi najświeższe wydarzeń międzynarodowych z ostatniej doby, a w rzadkich chwilach wytchnienia grał z nim w tenisa albo odbywał gimnastyczne biegi (jogging). Formalnie jego funkcje ograniczały się do informowania, doradzania i koordynowania działalności resortów wchodzących w zakres obrony bezpieczeństwa państwa. W praktyce wszystkie pisma i memoranda skierowane do prezydenta musiały przechodzić przez ręce Brzezińskiego, który mógł dołączać własny komentarz, rekomendacje, czy kontrpropozycje. Sam lub z innymi przygotowywał projekty odpowiedzi prezydenta, jego pisma do obcych rządów i oświadczenia publiczne. Ponadto albo uczestniczył albo przewodniczył różnym komitetom złożonym z szefów resortów w dziedzinie bezpieczeństwa państwa. Wszystko to zapewniało mu wpływ, który zdecydowany był wykorzystywać dla realizowania własnych koncepcji.

BRZEZIŃSKI VERSUS VANCE

Jeśli chodzi o politykę wobec Rosji poglądy Brzezińskiego krzyżowały się z podejściem sekretarza stanu. Brzeziński charakteryzuje Vance'a jako doświadczonego dyplomatę i doskonałego negocjatora, pozbawionego jednak inicjatywy i politycznej wyobraźni. Prawnik z zawodu traktował politykę zagraniczną jak adwokat traktuje rozmowy prowadzące do zawarcia ugody korzystnych dla klienta. Ponieważ brakowało mu dara wysłowienia i niechętne udzielał się telewizji i prasie więc Carter podkreślał się wybitnym talentem jednej ekspozycji Brzezińskiego dla wyjaśniania społeczeństwu posunięć polityki zagranicznej. To z kolei stwarzało na zewnątrz pozory rywalizacji. Zarówno w samej strukturze władzy jak i w zapatrywaniach i temperamencie obaj ci ludzi łatwo zarzewie konfliktów. Vance chciał kontynuować politykę odprężenia i widział swe główne zadanie w doprowadzeniu do zawarcia z Sowietami umowy SALT II (ograniczającej zbrojenia nuklearne). Bał się wszystkiego, co mogło mu w tym przeszkodzić. Ostrożny aż do przesady, unikał wszelkiego ryzyka i miał awersję do jakiejkolwiek demonstracji siły, nawet w ograniczonym, lokalnym zasięgu. Brzeziński dążył natomiast do przywrócenia zachwianej równowagi strategicznej przede wszystkim przez wzmocnienie sił obronnych i poprawienie z Chinami. Przeciwstawiał się jednostronnemu wycofywaniu przez Rosję polityki odprężenia dla kontynuowania ekspansji Defensywa pojęciu Brzezińskiego musiała opierać się na wzajemności i obejmować całokształt globalnej polityki obu państw a nie odcinki wybrane przez Związek Sowiecki. Stąd płynęła konieczność zachowania związku (linkage) między postępami rokowań w sprawie SALT i zahamowaniem sowieckiej ekspansji w krajach Trzeciego Świata.

PROBLEMY I KRYZYSY

Pamiętniki Brzezińskiego mają ułożone w porządku chronologicznym wypadków. Poszczególne rozdziały poświęcone są kolejno sprawom, które wydarzenia wysuwały na porządek dzienny: potencjalne zagrożenie rejonu Zatoki Perskiej i wiązącą się z tym polityka wobec Izraela i świata arabskiego, porozumienie z Chinami, polityka obrony praw człowieka, stosunki z sojusznikami zachodnimi kontrowersje wokół rokowań SALT II, polityka wobec Europy wschodniej, kryzys w Iranie i sprawa zakładników, inwazja Afganistanu, polityka wobec Polski przed i po powstaniu Solidarności. Wątkiem łączącym wszystkie te problemy była troska o bezpieczeństwo przed zagrożeniem sowieckim.

PRZEDMIOT NAGONKI

Rozdziały omawiające z osobna główne problemy i kryzysy poprzedza prolog. Autor daje w nim charakterystykę kilku czołowych postaci wywierających bezpośredni wpływ na sprawy bezpieczeństwa: Cartera i jego żony Rosalynn, Vance'a, wiceprezydenta Mondale i sekretarza obrony Browna. Autor popełnił taktyczny błąd przedstawiając te sylwetki na wstępie zamiast na końcu. Czytelnik odebrałby inaczej tę czysto personalną analizę, gdyby odczytał ją jako konkluzję wypływającą logicznie z opisanych faktów. Ponieważ Brzeziński charakteryzuje ekipę Cartera pod kątem widzenia własnych stosunków z każdym z nich w odermianie od spraw politycznych, które wypływają dopiero na dalszych stronach książki może dostarczyć argumentów licznym wrogom i krytykom określających Brzezińskiego jako egocentrycznego „selfpromoter" — czyli karierowicza służącego nie interesom państwa, lecz własnemu wywyższeniu. W rzeczywistości ten naturalizowany obywatel USA walczył o bezpieczeństwo przybranego kraju z zaangażowaniem, odwagą i bezkompromisowością, której brakuje dziś wielu wnukom czyli Amerykanom z dziadka pradziadka. Nie tylko nie szukał popularności i poklasku, ale nie liczył nigdy, dla podjętych wrogów mobilizuje przeciwko sobie. Obawiał się że polityka Reagana może doprowadzić arabski w ramiona Rosji albo zwiększyć wpływy sowieckie w tym najbardziej strategicznym punkcie globu i zachodniej części Morza Śródziemnego. Na dłuższą metę osłabienie wpływów USA w tej części świata zagroziłoby samemu istnieniu Izraela. Nalegał więc na większą stanowczość i nacisk wobec Begina, który szukał bezpieczeństwa swego państwa w aneksji terytorium zamieszkałego przez ludność arabską. Z miejsca ściągnęło to na niego ataki potężnej lobby żydowskiej i niechęć tych wpływowych polityków, którzy czuli się od niej zależni. Konflikty z Vancem, zarówno natury kompetencyjnej jak i merytorycznej, dotyczące sposobu interpretowania detente i bardziej stanowczego przeciwstawienia się ekspansji sowieckiej, zwłaszcza w Afryce, wywołały wrogość zazdrosnej o swe wpływy biurokracji Departamentu Stanu, zwartej grupy zawodowej, obejmującej aż cztery tysiące urzędników. Walka przeciw Brzezińskiemu przybrała formę anonimowych wycieków prasowych przeciwstawiających „jastrzębia" Brzezińskiego — łagodnemu „gołębiowi" Vance'owi. Wszelkie niedyskrecje pod kierownictwem były szczególnie przez „liberałów" pragnących nad środkami masowego przekazu. Można się domyślać, że gdzieniegdzie maczali w tych intrygach palce operatorzy wywiadu sowieckiego. Rozróbka przeciw Brzezińskiemu padała również na podatny grunt niechęci niestórych środowisk wobec Polaków. Wpływowy kolumnista Joe Kraft w całej serii artykułów tłumaczył stanowisko Brzezińskiego wobec sowieckiego ekspansjonizmu jego polskim pochodzeniem. Tygodniki o masowym nakładzie „Time" i „Newsweek" wypomniały Brzezińskiemu jego narodowość i katolicyzm krytykując jego stanowisko wobec Izraela. Jeden z senatorów wysunął wręcz oskarżenie o antysemityzm. Tylko człowiek o żelaznych nerwach i stalowej woli mógł wytrzymać tę skoncentrowaną nagonkę nie ustępując ani **o centymetr od wyznaczonego kursu.**

SCHMIDT PRZECIW BRZEZIŃSKIEMU

Polskość Brzezińskiego i jego interpretacja polityki odprężenia były także źródłem niebywałego antagonizmu okazywanego otwarcie przez Helmuta Schmidta. Niemiecki kanclerz zaproponował Carterowi przez pośrednika, aby ten pozbył się swego doradcy, rzecz bez precedensu w stosunkach między szefami rządów. Nieukrywaną niechęć do Brzezińskiego Schmidt rozsiągnął także na samego Cartera. Traktował obu z góry, w sposób protekcyjny, mentorski i wręcz arogancki. Najwyraźniej nie mógł znieść obecności wpływowego Polaka w bezpośredniem otoczeniu prezydenta USA. Kiedyś w rozmowie z Brzezińskim zaczął podnosić głos, dopiąki tamten nie zaczął mu odpłacać z nawiązką. W czasie spotkania szefów rządów w Londynie doszło do ostrego starcia między Brzezińskim a niemieckim kanclerzem, który z miejsca oświadczył, że ma już dosyć obecności Radia Wolna Europa w Niemczech, uważa ją za sprzeczną z polityką odprężenia i chciałby się pozbyć radiostacji jak najprędzej. Odpowiedź Brzezińskiego była stanowcza: RWE stanowi ważny element polityki amerykańskiej wobec bloku sowieckiego, która uwzględnia także bezpieczeństwo Niemiec, więc sprawa nie może być załatwiona przez jednostronną decyzję Schmidta w sposób wyrwany z kontekstu istniejącego systemu bezpieczeństwa.

PROBY POWSTRZYMANIA SOWIETÓW

W dążeniu do powstrzymania ekspansji sowieckiej Brzeziński przegrał pierwszą rundę, kiedy przy pomocy wojsk kubańskich Etiopia stała się drugim po Angoli klientem sowieckim na czarnym lądzie. Przy pomocy Kubańczyków wojska etiopskie zajęły prowincję Ogaden. Somalia znalazła się w obliczu groźby inwazji. Południowy Jemen stał się już bazą sowiecką. Egipt, Sudan i Arabia Saudyjska okazywały mocnych nerwowość i zaniepokojenie brakiem reakcji ze strony Stanów. Opanowanie Rogu Afryki zagrażało najbogatszym na świecie złożom ropy naftowej i dwóm strategicznym arterionom komunikacyjnym: Kanałowi Sueskiemu i Zatoce Perskiej. Brzeziński domagał się energicznie stanowczego przeciwdziałania i nacisku na Sowiety. Proponował uzależnienie rokowań SALT od wycofania wojsk kubańskich i demonstracyjne przesunięcie lotniskowca w pobliże brzegów Somali. W tym wypadku przegrał. Obawiał się, że brak dostatecznej reakcji zachęci Kreml do powtórzenia tego samego scenariusza gdzie indziej i utwierdzi Moskwę w przekonaniu, że może prowadzić równoległe politykę odprężenia i stopniowego podboju bez wojny. W dwa lata później inwazja Afganistanu w pełni potwierdziła te przewidywania. Okazało się, że Brzeziński miał rację i pozycja jego uległa wzmocnieniu. Był on niewątpliwie pośredniu lub bezpośrednio sprawcą sankcji przeciwko ZSRR, które objęły embargo zbożowe i zakaz wywozu technologii oraz bojkot Olimpiady w Moskwie. Silna reakcja Waszyngtonu, która częściowo co najmniej pochłaniała za sobą rządy i opinię publiczną w Europie zachodniej okazała się skutecznym hamulcem, gdy w ostatnich dniach rządów Cartera pod wpływem Brzezińskiego Biały Dom uczynił wszystko, by uprzedzić Rosję, że cena polityczna i gospodarcza interwencji wojskowej w Polsce może być bardzo wysoka. Wydaje się że reakcja na Afganistan ocaliła Polskę od najgorszego. Z polskiego punktu widzenia obecność Brzezińskiego w Białym Domu była niewątpliwie zrządzeniem Opatrzności.

BILANS OSIĄGNIĘĆ I NIEPOWODZEŃ

Książkę zamykają dwa rozdziały: jeden przedstawia bilans osiągnięć oraz niepowodzeń i błędów; w drugim autor w formie wnikliwej analizy rysuje perspektywy na przyszłość.

Brzeziński przekraczając po raz pierwszy próg Białego Domu miał w głowie własny program głęboko przemyślany. W pierwszym rzędzie chciał przywrócić zachwianą równowagę sił i w tej dziedzinie osiągnął historyczny sukces. W sojuszu z Haroldem Brownem przyczynił się do znacznego podniesienia sił obronnych USA, powaźnie zaniedbanych w poprzednich latach. Doprowadził do porozumienia z Chinami, nazwanego eufemistycznie normalizacją. Stanowczą postawą wobec inwazji Afganistanu tłumaczyć należy wyraźne zahamowanie dalszych prób destabilizacji Trzeciego Świata z wyjątkiem chyba Ameryki Środkowej. Zasługą Brzezińskiego było częściowe wzmocnienie i modernizacja nadajników RWE/RL i VOA.

Obok porozumienia z Chinami największym osiągnięciem administracji Cartera był traktat Panamski, Camp David i doprowadzenie do pokoju między Izraelem a Egiptem. Brzeziński zapisuje tę zasługę wyłącznie na rachunek samego Cartera. Największą klęską było obalenie Szacha, utrata Iranu i upokarzająca sprawa zakładników. Zdaniem Brzezińskiego przyczyniła się ona walnie do wyborczej przegranej Cartera.

ANEGDOTY

Książka roi się od szczegółów anegdotycznych i zwykłych ludzkich spraw niekiedy zaskakujących. Czytelnik dowiaduje się, że gdy Brzeziński przyprowadził Rosalynn Carter do prymasa Wyszyńskiego wszyscy na Miodowej byli przekonani, że to jego żona. Nieporozumienie wyjaśniało się dopiero po dłuższej chwili. Trudno się nie zdziwić, że Rosalynn była często obecna w czasie posiedzeń gabinetu i albo siedziała na poręczy krzesła swego męża albo dopędzała u jego nóg. Szefowie resortów związanych ze sprawami bezpieczeństwa spotykali się na pierwszym śniadaniu u prezydenta w każdy piątek, ale musieli płacić za posiłek $1.75 od łebka. Memoranda do Cartera wracały do autorów nie tylko z uwagami merytorycznymi na marginesie, ale z ręcznymi poprawkami gramatyki, ortografii i stylu.

Pamiętnik Brzezińskiego jest fascynującą lekturą, bo autor z niezwykłą otwartością odsłania mechanizm funkcjonowania władzy u samego szczytu. Dobrze, że książka ma być wydana po polsku przez Polonia Fund. Amerykanie wymieniają Brzezińskiego obok Kissingera i Schlesingera jako trzech polityków umiejących myśleć kategoriami wielkiej strategii. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że Brzeziński jest jednym z nawy bitniejszych umysłów politycznych, jakie wydał naród polski. Polacy będą czytać te pamiętniki z poczuciem dumy połączonej ze smutną refleksją. Jakże inne byłyby losy Brzezińskiego, gdyby pozostał w Polsce. Ile nieznanych Brzezińskich marnuje się w obecnych warunkach w społeczeństwie, które wydało z siebie tyle wybitnych jednostek.

[1] "Power and Principle" — Memoirs of the National Security Adviser 1977—1981 Zbigniew Brzeziński (Farrar Straus Giroux, New York, 1983).

Z KANADY

ZWIĘKSZYĆ FUNDUSZE NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM

Jim Coutts, były sekretarz generalny premiera Pierre Trudeau oświadczył, że Rząd kanadyjski powinien wydać trzy razy więcej niż obecnie na programy tworzenia miejsc pracy, by zwalczyć bezrobocie.

Coutts, nominowany na kandydata liberałów z okręgu Spadina, stwierdził, że zamiast $2 miliardów, Rząd winien przeznaczyć na ten cel $6 miliardów.

ZDROWSZE ŚWIEŻE WARZYWA, ALE...

Zmniejszenie spożycia warzyw z puszek zmusiło Canada Packers Ltd. do zamknięcia jednego z dwóch zakładów przetworstwa warzyw w pobliżu Brantford w Ontario, co spowodowało zwolnienie z pracy 100 osób.

Rzecznik firmy, Murray Stewart oświadczył, że kompania nie ma żadnej pracy zastępczej dla tych ludzi, którzy zostaną wyrzuceni na bruk" 11 marca br. Okolica ta cierpi już na wysokie bezrobocie ze względu na zwolnienia w większości tamtejszych fabryk produkujących maszyny rolnicze.

KOMU PRAWNIKA?

Około 65% ontaryjskich studentów prawa, którzy już za miesiąc ukończą studia, jeszcze w styczniu nie miało zapewnionej pracy.

Ronald Manes, prezes Osgoode Hall Law School Alumni Association, pytający o te sprawy studentów uczęszczających na kurs przed przyjściem do palestry, ma wrażenie, że problemy te wynikają ze złego stanu gospodarki. "Nie ma powodu do optymizmu, powiedział p. Manes. Firmy prawnicze nie zatrudniają więcej osób, płace są zamrożone. Niektóre firmy zwalniają prawników. Mamy nadmiar usług prawnych i niższe zapotrzebowanie na nie".

Nie przeprowadzono nigdy dotąd badań na ten temat. Badania p. Manes były pierwsze. Tym niemniej dane z przeszłości wykazują, że ok. 40% nowych prawników w Ontario nie można znaleźć pracy, a w Brytyjskiej Kolumbii sytuacja wygląda jeszcze lepiej.

Badania ontaryjskie wykazały, że kobiety-prawniczki mają znacznie większe kłopoty ze znalezieniem zajęcia, niż mężczyźni. W styczniu 75% studentek prawa nie miało załatwionej pracy, w porównaniu do 61% studentów. W Ottawie 80% prawniczek miało z tym kłopoty w porównaniu do 58% mężczyzn, natomiast w Toronto 74% kobiet w porównaniu do 60% mężczyzn. W zawodzie tym istnieje wyraźna dyskryminacja wobec płci "piękniej".

Problemy z brakiem pracy wynikają z nadprodukcji prawników w Ontario. Co roku opuszcza tutaj uczelnię 1000 absolwentów.

JOHN CROSBIE KANDYDATEM NA LIDERA PC

Do współzawodnictwa o przywództwo Partii Postępowych Konserwatystów, przystąpił prawdopodobnie jeden z ostatnich poważniejszych kandydatów, były minister finansów w rządzie Clarka, John Crosbie. Pod koniec lutego przyjął on zaproszenie na spotkanie partyjne, na lunch do Canadian Club w Toronto, gdzie ma zamiar formalnie zgłosić swój akces 21 marca br.

O stanowisko przywódcy konserwatystów ubiegają się już oprócz Joe Clarka: torontońscy posłowie — David Crombie, John Gamble i Michael Wilson. W przyszłym tygodniu przystąpi oficjalnie do współzawodnictwa biznesman z Montreala — Brian Mulroney. Mało jest prawdopodobne, by w ostatniej chwili zdecydowali się wziąć udział w wyborach, premier Alberty Peter Lougheed i premier Ontario William Davis.

BEZPIECZEŃSTWO ROBOTNIKÓW NARZĘDZIEM POLITYCZNYM

Rząd Federalny oskarżył Nową Fundlandię o wykorzystywanie bezpieczeństwa pracy robotników na platformach wiertniczych wydobywających ropę naftową z oceanu, jako narzędzia politycznego w walce o rozstrzygnięcie, który z rządów (federalny czy prowincjonalny) ma prawo własności przybrzeżnych zasobów.

Oskarżenie ministra energetyki Jeana Chrétiena zostało wysunięte, kiedy oba rządy wznowiły dyskusję, czy nagromadzenie ogromnych zwałów lodu na wschodnim wybrzeżu Nowej Fundlandii stanowi zagrożenie dla platform wiertniczych.

Ostatnio nowofundlandzki minister energetyki William Marshall zaprosił ministra Chretien na spotkanie w tej sprawie do St. John's.

Minister mianował jednak do wzięcia udziału w spotkaniu zastępcę, a do min. Marshalla wysłał teleks, w którym stwierdził, że owszem istnieje nadzwyczajne w tym roku nagromadzenie lodu i gór lodowych w pobliżu wybrzeża nowofundlandzkiego, ale nie zagraża ono ani platformom wiertniczym, ani załogom tam pracujących.

JAK SIĘ POWODZI MODELKOM?

Według doniesień z Montrealu, zanika tam przemysł związany z moda, a z nim moda i zawód modelki, a nawet zonika.

W Nowym Jorku modelki mogą zarabiać tysiące dolarów, natomiast stawka modelki w Montrealu wynosi za godzinę pracy w reklamie od $40 do $80 z rzadkowi wyjątkami $100 na godzinę. Z tego przeciętnie od 15 do 20% idzie do agenta modelki. Ku strapieniu agentów modelki wiec często oszukują i biorą udział w pokazach mody za minimalna stawkę, co jest tylko formalne, bo w rzeczywistości biorą resztę po cichu do własnej kieszeni.

Opłaty za reklamy telewizyjne są ustalone przez ACTRA — Association of Canadian Radio and Television Artists. Wynosza $324.50 plus różne dodatki. Wygląda to nieźle, ale obecnie niewiele modelek może tyle zarobić.

W Montralu jest mało pracy dla modelek, ponieważ zmniejszają się fundusze na ogłoszenia, reklamę i lansowanie nowości.

Kosztowne są też inwestycje w zawód modelki — na kursy szkoleniowe, makijaż, zajęcia gimnastyczne, lekcje tańców, ubrania i dodatki, itp.

Wspólne modlitwy

Księża polscy w Rzymie odprawili dziękczynna msze św. w intencji wszystkich włoskich uczestników akcji pomocy Polsce. Do uroczystej koncelebry zaproszeny zostali mons. Giovanni Nervo z organizacji kościelnej "Caritas Italiana" — szczególnie zasłużony w organizowaniu pomocy. Prymas arcybp. Józef Glemp przesłał do Rzymu specjalną depeszę z podziękowaniem za przesyłane do Polski dary.

Ofiarność jest duża. Nie liczac stałej pomocy żywnościowej włoskiego "Caritasu" (rotygodniowe transporty 70-tonowej w akcji biorą udział różne instytucje i osoby. Ofiarodawcy indywidualni wysłali do Polski w ostatnich miesiącach ponad 200 tys paczek — zwolnionych od opłat pocztowych.

Nabożeństwo zgromadziło liczniejsza niż zazwyczaj rzeszę Polaków, a przybyli również zaproszeni Włosi Koncelebrowanej liturgii przewodniczył bp Szczepan Wesoły, delegat Prymasa Polski ds. duszpasterstwa emigracji. W homilii bp Wesoły mówił o zasadniczej intencji naszy św., jaką była wewnętrzna potrzeba Polaków podziękowania Bogu i włoskim ofiarodawcom za ich chrześcijańską pomoc. Odczytał również frapienty, nadesłanych z kraju listów z podziękowaniami. — Śpiewano polskie kolędy.

Uroczystość transmitowała włoska telewizja.

Z ZIEMI KANADYJSKIEJ

Odszkodowanie dla ofiar zbrodni

(Canadian Scene) — Każdego roku 1 mln Kanadyjczyków pada ofiarą przestępstw. Jedynie niewielka ich ilość — około 3% — posiada charakter zbrodni, dla wszystkich jednak poszkodowanych jest to ciężkie, szokujące przeżycie.

Niejednokrotnie ci, którzy padają ofiarami tych zbrodni, czują się nieraz zapomnianymi przez system wymiaru sprawiedliwości, który w ich opinii przede wszystkim troszczy się o sądzenie przestępcy. To ich mniemanie często bywa potęgowane niewiedzą o istnieniu instytucji, których zadaniem jest przyznawanie odszkodowań ofiarom poważniejszych przestępstw.

Praktyka stosowania odszkodowań bierze swoje prawne uzasadnienie z koncesji umowy społecznej: obywatele płacą podatki i w zamian za to zobowiązują odpowiednie instytucje do egzekwowania prawa. Jeżeli więc obywatel pada ofiarą przestępstwa, to owa umowa zostaje w pewnym sensie pogwałcona i obywatel winien otrzymać takie czy inne odszkodowanie.

Saskatchewan był pierwszą prowincją, która w 1967 r. wydała prawo przewidujące udzielanie odszkodowań ofiarom zbrodni. Dziś każda prowincja i terytorium posiada Criminal Injuries Compensation Board będą jakiś jego odpowiednik. Wszystkie subwencjonowane są przez Rząd Federalny. Istnieją różnice w ich założeniach i działaniu, ogólnie jednak biorąc prawo do odszkodowania przysługuje ofiarom ciężkich przestępstw, takich jak napad z pobiciem, morderstwo, gwałt. Jeżeli ofiara ginie w wyniku dokonanej na niej zbrodni, członkowie jej rodziny — współmałżonek czy krewni mogą otrzymać to odszkodowanie.

Ofiary, które są w stopniu pokrewieństwa z oskarżonym, mają również prawo do odszkodowania, natomiast żadna prowincja nie zgadza się na przyznawanie odszkodowań osobom wprawdzie poszkodowanym, ale które sprowokowały zajście, lub w jakiś istotny sposób przyczyniły się do powstania przestępstwa. Ludzie, którzy doznają obrażeń pomagając policji w unieszkodliwieniu osobnika dokonującego zbrodni, mają również prawo do otrzymania odszkodowania. W niektórych przypadkach wypłaca się odszkodowanie nawet dzieciom, które przychodzą na świat w wyniku dokonanego gwałtu.

Finansowe odszkodowanie wypłaca się na pokrycie kosztów medycznych, za utratę zarobków i dla uregulowania wydatków, spowodowanych przestępstwem. Wszystkie prowincje z wyjątkiem dwóch, przewidują również odszkodowanie za cierpienie i ból, poniesione przez ofiarę przestępstwa oraz za odniesione obrażenia cielesne — o ile może być to poświadczone przez odpowiednie zaświadczenie lekarskie.

Wysokość odszkodowań różni się w poszczególnych prowincjach, jeżeli chodzi o określenie ich minimum i maksimum. Np. w British Columbii pierwsze z nich wynosi $100. Najwyższa suma odszkodowania jednorazowego wynosi $100 tys. Odszkodowanie zaś rozłożone na okresowe raty może dojść nawet do ogólnej sumy $350 tys.

Jednakowoż istnieją tu pewne granice. W ustaleniu wysokości odszkodowania, jakie ma być wypłacona ofiarze zbrodni, bierze się też pod uwagę inne jeszcze formy: polisy ubezpieczeniowe, majątek w przypadku gdy skargę składa pozostający przy życiu współmałżonek czy osoby, które były na utrzymaniu ofiary i różne inne zagadnienia finansowe. Innymi słowy, jeżeli ubezpieczenie pokrywa złamanie np. ręki do wysokości $1000, ofiara nie ma prawa wystąpić o przyznanie odszkodowania za obrażenia cielesne, nawet jeśli odniosła złamanie w wyniku dokonanego na niej przestępstwa. W dodatku w wielu rejonach kraju bierze się pod uwagę czas, przeważnie 1 rok, od chwili dokonania zbrodni do złożenia wniosku o odszkodowanie. Oczywiście w pewnych okolicznościach można go złożyć i później. W większości przypadków wymagane jest, by ofiara złożyła meldunek policji o tym, co ją spotkało.

Ofiara przestępstwa bezwzględnie musi, ubiegając się o odszkodowanie, przedstawić uzasadniające dowody, takie jak np. odpowiednie rachunki oraz diagnozy lekarskie, ponieważ za nie przesłuchania nie są wystarczające. W zależności od prowincji skargi są załatwiane przez specjalne komisje, Workmen's Compensation Boards lub przez sędziów prowincjonalnych. Sesje odbywają się publicznie z wyjątkiem przypadków, gdy interes ofiar czy też pozostałych przy życiu jego bliskich nie pozwala na to.

Z wyjątkiem skomplikowanych spraw, poszkodowany ubiegający się o odszkodowanie nie musi mieć adwokata. Nie jest dla otrzymania przez ofiarę odszkodowania wymagane, aby przestępca wcześniej otrzymał wyrok skazujący, gdy sprawa jego winy jest np. niejasna.

Niektóre miasta przewidują pomoc również dla osób, które padły ofiarą lekkich przestępstw, jak np. włamanie czy wandalizm. Większość z nich zada od przestępcy zadośćuczynienia swojej ofierze już to w formie pieniężnej, już to przez naprawienie wyrządzonych szkód. Jest to często warunkiem zawieszenia wyroku.

Oba systemy przewidują pomoc dla ofiar zbrodni po długim okresie nie udzielona jej przez organy sprawiedliwości.

Cheryl MacDonald

Czeski wygnaniec ostrzega Kanadyjczyków

(Canadian Scene) — Jeden z największych współczesnych pisarzy czeskich — Josef Skworecky, mieszka w Toronto już od 1969 r., jednak dopiero teraz zostaje „odkrywany" przez kanadyjskich czytelników. Wykłada on współczesną literaturę na Uniwersytecie Torontońskim, jednakże zarazem nie przestaje tworzyć w swoim ojczystym języku. Co więcej, prowadzi on, wspólnie z żoną, czeskie wydawnictwo, wydając i rozprowadzając po świecie szereg książek w tym języku — niektóre z nich trafiają nawet do Czechosłowacji, pomimo surowej kontroli celnej.

Życie nie szczędziło Skworeckiego dramatycznych chwil. Miał zaledwie 14 lat gdy rozpoczęła się okupacja niemiecka. Po tej nastąpiła zaraz następna — sowiecka. Doświadczenia z obu okresów zebrał w jednej książce — okazało się, iż owe okresy niczym istotnym się między sobą nie różnią. Po wydaniu tej książki został aresztowany i uwięziony przez władze czechosłowackie, w 1950 r. — jego książka zaś znalazła się na indeksie. W tym okresie był już uważany za obiecującego pisarza, zabroniono mu jednak od tej pory wydawania czegokolwiek. Okres tzw. „praskiej wiosny" był i dla Skworeckiego okresem nadziei; krótka była to jednak nadzieja. Sowieckie czołgi nie pozostawiły żadnych złudzeń, przeto wykorzystawszy nadarzającą się sposobność, wybrał z żoną los wygnańca.

Swoją drugą ojczyznę znalazł Skworecky w Kanadzie. Uniwersytet Torontoński z miejsca zaofiarował mu możliwość prowadzenia wykładów z literatury współczesnej, więc osiedlił się właśnie w Toronto.

Skworecky, po 14 latach pobytu w Kanadzie, nie przestał jednak być przede wszystkim pisarzem czeskim — tematem jego powieści jest ziemia i kraj jego dzieciństwa i młodości. „Dla mnie — jak pisze w motto do jednej ze swoich książek — literatura jest zawsze śpiewaniem o młodości, gdy ta młodość już minęła; jest śpiewaniem o ojczyźnie w sytuacji, gdy człowiek nagle odkrywa, iż znalazł się na ziemi, na którą przybył zbyt późno..."

Skworecky jest wdzięczny Kanadzie. Zarówno temu państwu, jak i jego mieszkańcom zawdzięczają wraz z żoną bardzo wiele. Jednocześnie jednak nie może się on powstrzymać przed słowami krytyki. „Kanadyjczycy — twierdzi — nigdy nie musieli żyć w policyjnym państwie, nigdy nie musieli znosić politycznych represji — i dlatego nigdy nie potrafią zrozumieć rzeczywistego zagrożenia. Są oni przekonani, iż owe niechęcie czeństwa nie mogą nas tutaj w Kanadzie dosięgnąć — ja jednak nie jestem tego taki pewien..."

Skworecky nie potrafi również zrozumieć tych ludzi którzy są wprawdzie gotowi potępić faszyzm, popierają jednak zarazem lewicowych radykałów (w tym także terrorystów), których godzą się uważać jako postępowych. Powołując się na swoje doświadczenia zapewnia on więc te osoby, iż „naprawdę, nie ma żadnej istotnej różnicy pomiędzy nazizmem i komunizmem".

Dotychczasowe książki wydane przez Skworecky'ego w Kanadzie (zostały one przetłumaczone na angielski i zatytułowane: „The Bass Saxophone" oraz „The Swell Season") traktowały o ziemi, do której nigdy już nie będzie chyba dane temu autorowi wrócić. Było to zarazem powodem iż pozostawał on prawie całkowicie nieznany kanadyjskiemu czytelnikowi. Jednakowoż ostatnia książka Skworecky'ego („The Engineer of Human Souls") traktuje o jego latach spędzonych w Kanadzie. Można przeto oczekiwać iż jego imię stanie się znane i docenione przez czytelników kanadyjskich.

Marcus Van Steen

czytelnicy piszą

OD REDAKCJI. Listy Czytelników muszą zawierać nie tylko dokładny adres, ale i numer telefonu, celem umożliwienia sprawdzenia autentyczności. Listy anonimowe, oraz osób, których identyczności nie udało się ustalić, nie będą opublikowane, niezależnie od treści. Czytelnicy poleci... się na wymienianie swoich nazwisk i nie mogą korzystać z dyskrecji (nazwisko i adres znane Redakcji).

Listy ogłaszamy w kolejności napływania. Redakcja nasza, jak wszystkie na świecie, zastrzega sobie prawo skrótów, zamieszczenia li tylko wyjątków z listów jak i odmowy ich.

Listy nie są artykułami, winny więc być jak najbardziej zwięzłe i odnosić się do jednej poruszonej sprawy.

Redakcja nie przyjmuje odpowiedzialności za opinie czy poglądy Czytelników, ogłaszane w tej rubryce. Są to osobiste wypowiedzi Czytelników, z którymi Redakcja może się nie zgadzać.

Nie zamieszczamy z zasady listów pozostających z wywodami, które ukazały się w innym piśmie.

Prośba o czytelny druk "Związkowca"

Do Pana Redaktora „Związkowca"

Uprzejmie proszę Pana Redaktora o zrozumienie mojej petycji, z którą to zwracam się.

Moje nazwisko nie Panu nic powie, ale to podaję czytelnie z adresem i podpisem z zakończeniem tego listu. Jestem czytelnikiem „Związkowca" od przeszło 10 lat i dość często „przesiaduję" moje nieczysta gazeta „Związkowiec", w której często zdarzają się nieścisłości, a i często celemu rządzami brak po połowie liter. Co więcej, już dawniej ktoś z czytelników narzekał na nadmiar ogłoszeń, a dla nas co pozostawało...?

Również często opóźnienia w doręczaniu gazety do domu, zdarza się często że cały tydzień nie mam tejże. Wierzę że to wina kanad poczty, ale wtedy jej gdy tej gazety nie mogę dokładnie przeczytać a brakujących liter muszę szukać w domysłach. Często również na narożniku złożonej gazety, jest tak ona zniszczona, że po rozłożeniu tejże całych słów brakuje. Czy nie może być lepszej cenzury w Wydawnictwie „Związkowiec"?

Przy okazji przesyłam należność za prenumeratę na okres bieżącego roku.

Z poważaniem

Piotr Niziewicz
Woodstock

"Trzeba mieć wiele odwagi..."

Szanowna Redakcjo!

Z prawdziwym zainteresowaniem przeczytałem w nr. 1/4 „Związkowca" z dnia 22 lutego „kawałek" p. Jacka Nowaka, zatytułowany „Zapski świeżego Kanadyczyka". Specjalnie tę część, w której porusza on zagadnienie audycji radiowej, prowadzonej w polskim języku przez panią K. 5 dni w tygodniu. Autor ma kompletną rację, że jest to „odważna" kobieta. Pomijam tu już wartość podawanych przez nią niektórych informacji, chęć jedynie poruszyć sprawę języka, w jakim audycje te są nadawane. Faktycznie trzeba mieć wiele odwagi, by pozwalać sobie na takie bezczeszczenie naszej mowy ojczystej, którą winniśmy chyba tu na obczyźnie szczególnie troskliwie pielęgnować.

Żeby nie być gołosłownym, pozwalam sobie zacytować później nieco „kwiatków" z łączki audycji tej pani:

„...Protest przeciwko stanu wojennego"; „Po są specjalne goście"; „Oni są z Polskiego Radia artystki"; „Biorą udział bardzo artystyczny duet"; „Metodia ta będzie przewodziła nasz program"; „Można nabyć w każdych sklepach"; „Nasze przedstawienie również się spełni"; „Wiele kulturalnych kulturowości"; „Kuroń został przewieziony z więzienia na cmentarz, by złożyć kondolencje swemu zmarłemu ojcu"; „Dodzice dzieci, które występowali"; „Najlepsze artyści"; „Będą składać tych kwiatów, które przyniosą"; „Pracując w programie radiowym, staram się mieć na sobie czystą garderobę"; „Przestać drogom radiowom lub morzskom"; „Zapach, który się gotowa"; „Dostarczamy produkty mleczane" itd. itd. itd.

Sądzę, że przykładów tych wystarczy, prawda? Przy okazji gratuluję p. K. takiej dbałości godnej pochwały o ubiór w czasie nadawania audycji. Brawo!

Jestem niepocieszony, ponieważ w najbliższych dniach opuszczam Toronto i nie będę miał okazji słuchać jego tak wartościowego i cennego programu radiowego p. K.

Z poważaniem

Wit Czerwiński
Toronto

„POGLĄDY A. PRUSZYŃSKIEGO GODZĄ W NASZE DOBRE IMIĘ"

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o podanie do wiadomości Pańskich czytelników, ze poglądy wyrażane przez pana Aleksandra Pruszyńskiego w gazecie „Słowo" (m. in. patrz nr 4/53 — „Fałszywy wiatr przyniesie burze") absolutnie nie odzwierciedlają stanowiska Kongresu Polonii Kanadyjskiej — Okręg Toronto, a przeciwnie, godzą w nasze dobre imię.

Z poważaniem

Jerzy Burski, prezes

Słowa uznania i podzięki

Szanowny Panie Redaktorze!

Od 4 stycznia br. rozpoczął się 51 rok istnienia poczytnego pisma „Związkowiec".

Po przybyciu do Kanady w sierpniu 1942 r., spędzając nasze pierwsze święta Bożego Narodzenia w Toronto, rozpoczęłem regularną prenumeratę tego pisma, co kontynuowałem bez przerwy do dnia dzisiejszego. Niniejszym załączam moją z kolei 41 opłatę za pismo.

Ta ciągłość prenumeraty świadczy dostatecznie, jak cenię „Związkowiec", którego hasłem było, jest i na pewno będzie: „Braterstwo, Tolerancja, Oświata". „Kącik dla dzieci", tak pięknie redakowany przez p. B. Głogowską był nam wielce pomocny w nauczaniu języka polskiego naszej córki.

Ślę gratulacje z okazji wejścia „Związkowca" w szóstą dekadę jego wydawania, przesyłam na ręce Pana Redaktora najlepsze życzenia dla niego i całej Redakcji: satysfakcji z ich pożytecznej pracy i nadal wytrwałości mimo doznawanych nierzadko trudności.

Pragnę również złożyć tą drogą serdeczne podziękowanie Komitetowi Organizacyjnemu Związku Polaków w Kanadzie za zaproszenie mnie na świetnie zorganizowaną Konferencję z okazji 75-lecia ZPwK w listopadzie 1982 r. w Grimsby. Dało mi to możność poznania bliżej zasłużonych działaczy polonijnych i wysłuchania interesujących referatów w miłej atmosferze. Miejscowym Gospodarzom dziękuję za ich iście staropolską gościnność.

Ze szczerym poważaniem

Leon Mederski
wieloletni prenumerator

POLSKA APTEKA — THE PHARMACY SHOPPE
Właściciele: Andrzej Musiał, Krystyna Musiał-Tyndort
177 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. T6L 536-2116
(naprzeciw nowej Credit Union)
DUŻY WYBÓR KOSMETYKÓW, CENY KONKURENCYJNE
Recepty Blue Cross, Green Shield, DVA
REALIZUJEMY RECEPTY DLA RENCISTÓW
Wysyłka leków do Polski
8C

PLANUJESZ WYJAZD DO POLSKI
NAJTANIEJ, BEZPOŚREDNIO
PRZELOTY CZARTEROWE
TORONTO — WARSZAWA — TORONTO
od $875.00
Pierwszy odlot 8 maja
Do wyboru dni odlotu i długość pobytu w Polsce
TURY OBJAZDOWE — WYCIECZKI, HOTELE
KURACJE W SANATORIACH
WYKUPIENIE USŁUG ORBISU
ZWALNIA Z OBOWIĄZKOWEJ WYMIANY DEWIZ
Pekao
przesyłki pieniężne „DOLARY DO RĄK ODBIORCY W POLSCE, konta dolarowe, konta walutowe, paczki żywnościowe, samochody i lekarstwa.
najtaniej z gwarantowaną dostawą
BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
POLSKIE BIURO PODRÓŻY
PAC
TRAVEL & TOURS LTD.
1640 Bloor Street West
Toronto, Ontario M6P 4A8
Tel.: 531-4444 lub 532-3326
17C

CZARTERY DO POLSKI
BEZPOŚREDNIO
TORONTO — WARSZAWA — TORONTO
od $850.00
samochody: LADA — WARTBURG — SKODA — TRABANT — FIAT — POLONEZ
KONTA DOLAROWE — DOLARY DO RĄK
Pekao
Bliższych informacji udziela
QUEEN TRAVEL
715 Queen St. W.
Toronto, Ont. M6J 1E6
Tel. 366-5651, 366-5652
19C

UWAGA! UWAGA!
FUTURE BAKERY
Pieczywo nasze wypiekamy na sposób krajowy
Chleb dostarczamy do domów
Proszę telefonować — 368-4235 lub 767-4935
739 Queen St. W.
9C

KENNEDY TRAVEL BUREAU LTD.
296 Queen St. W., Toronto, Ont. M5V 2A1. Tel. 362-3226
Bezpośrednie czartery do Warszawy ● Indywidualne przeloty do Polski i innych krajów Europy ● Apex ● Kupony Orbisu ● Wyrabianie wiz ● Sprowadzanie na stałe i na wizytę
9C

Pekao Solarski Pharmacy Ltd.
(Naprzeciw kościoła św. Kazimierza)
Właściciele: J. Solarski i S. Salapatek
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski ● Agencja Pekao ● Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski ● Polskie kartki i czasopisma ● Zioła Zakonnika ● Urząd Pocztowy ● Sprzedaż biletów
149 Roncesvalles Avenue — Tel. 536-5452
8C

POLONIA PARCEL SYSTEM
Nasza agencja w Kanadzie:
2836 Andorra Circle, Mississauga, Ont. L5N 2119
Tel. (416) 826-7028
10% OBNIŻKA CEN
UWAGA!
Zniżka $2.00 od każdej następnej paczki wysłanej jednocześnie na ten sam adres
ZESTAWY PACZEK

„WIELKANOCNA"	($40)	$36.00
Półgęsowa	450 g	
Kabanosy	900 g	
Szynka	450 g	
Sardynki	250 g	
Kawa ziarnista	250 g	
Herbata	250 g	
Ananas	400 g	
Jajka w proszku	15 szt.	
Czekolada twarda (3 t.)	250 g	
Proszek do pieczenia	100 g	
Bakalie	500 g	
Cukierki nadziewane	250 g	
3 jajka czekoladowe		
„CUKIER"	($19)	$26.10
Cukier	25 kg	
„TŁUSZCZ	($23)	$20.70
Masło (3 paczki)	1.50 kg	
Margarynka	1.50 kg	
Smalec	1.50 kg	
Olej	1.50 kg	
„LUKSUSOWA"	($36)	$32.40
Salami myśliwskie	450 g	
Szynka	450 g	
Szynka mielona	450 g	
Pasztet	450 g	
Sardynki	250 g	
Kawa instant	100 g	
Herbata (10 kostek)	250 g	
Cukierki nadziewane	250 g	
Czekolada twarda	250 g	
Mandarynki	100 g	
„PTASZYNY ZAPAS"	($31)	$27.90
Szynka (2 puszki)	1000 g	
Szynka mielona	1350 g	
Parówki	400 g	
Jajka w proszku	15 szt.	
Pasztet francuski	450 g	
Pasztet pomidorowy	450 g	
Zupa w proszku (porcji)	25	
„KAWA"	($29)	$26.10
Kawa ziarnista brazylijska	1800 g	
Herbata „Golden Label"	500 g	

„CYTRUSOWA"	($22)	$19.80
Pomarańcze	5 kg	
Cytryny	3 kg	
„CYTRUSOWA"	($31)	$27.90
Bez zniżek w łączeniu z paczkami		
Pomarańcze	9 kg	
Cytryny	3 kg	
Grapefruity	3 kg	
„WĘDLINY"	($19)	$35.10
Kwaśne próżniowo pakowane		
Polędwica	450 g	
Kiełbasa szynkowa	450 g	
Kiełbasa myśliwska	900 g	
Kabanosy	900 g	
Kiełbasa węgierska	900 g	
„DZIECĘCA"	($24)	$27.90
Odżywki „Milupa" różne (5 opk.)	700 g	
Sok witaminowany	200 ml	
Aspiryna dla dzieci	24 szt.	
Mleko w proszku	500 g	
Kaszka manna	1500 g	
Mydło dla dzieci	150 g	
„SŁODYCZE	($31)	$27.90
Czekolada (4 różne tabl.)	320 g	
Czekolada do picia	500 g	
Miód naturalny	450 g	
Konfitura pomarańczowa	900 g	
Biscuity deserowe	800 g	
Herbata (Halva)	200 g	
Rodzynki	250 g	
Cukierki	450 g	
„GOSPODARCZA"	($30)	$27.00
Proszek do prania	1.70 kg	
Szampon (2 butelki)	700 ml	
Mydło luksusowe (4 szt.)	600 g	
Proszek do czyszczenia	500 g	
Pasta do zębów (2 szt.)	100 ml	
Pasta do butów (2 opj.)	90 ml	
Środek insektobójczy	200 ml	
Aspiryna	50 szt.	
Komplet plastrów		
„PROSZEK"	($26)	$23.40
Proszek do prania	7.50 kg	

WSZYSTKIE CENY W WALUCIE KANADYJSKIEJ
Paczki do odbioru z magazynów w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Gdyni, Wrocławiu, Łodzi i Tarnowie.
DOSTAWA OD 7 DO 14 DNI
Zamówienia listowne prosimy przesyłać na adres naszej Agencji, podając nazwisko i adres odbiorcy i nadawcy, nazwę paczki, magazyn, z którego paczka będzie odebrana oraz załączając opłatę (Certified Cheque lub Money Order, które należy wystawiać na Polonia Parcel System)
17C

CREDIT UNION ŚW. STANISŁAWA I ŚW. KAZIMIERZA
oferuje swoim członkom w szerokim asortymencie
POŻYCZKI
na wyjątkowo dogodnych warunkach.
HIPOTEKI ZAMKNIĘTE — 11½%
HIPOTEKI O ZMIENNYM OPROCENTOWANIU — 11½%
HIPOTEKI OTWARTE — 12½%
Wszystkie ubezpieczone na życie do sumy $80 000 bez dodatkowych kosztów
POŻYCZKI PERSONALNE — 14½%
Ubezpieczone do $10 000
CIĄGŁY KREDYT — 14½%
PRAGNIESZ MIEĆ DOM, DOMEK LETNISKOWY, SAMOCHÓD, JACHT, NOWE MEBLE, WYJECHAĆ NA WYCIECZKĘ ZAGRANICZNĄ, A NIE MASZ ODŁOŻONEJ GOTÓWKI,
SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY
NAJNIŻSZY Z MOŻLIWYCH KOSZT. PORÓWNAJ Z OFERTAMI INNYCH A PRZEKONASZ SIĘ, ŻE NAJTANIEJ JEST W TWOJEJ CREDIT UNION.
19C

CHARTERY DO POLSKI I Z POLSKI W 1983 R.
PRZELOTY BEZPOŚREDNIO DO I Z WARSZAWY POLSKIMI LINIAMI LOTNICZYMI „LOT" od $850
Odloty z Toronto od 8 maja
OKRES POBYTU W POLSCE OD 14 DNI — 6 MIESIĘCY
Powrotny bilet czarterowy z Polski $650
Po bliższe informacje zgłaszajcie się do:
Jerzego Łuckiego
HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.
1592 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel.: 533-9496, 533-9497, 533-8417
16, 17C

UWAGA POLONIA — UWAGA NOWO PRZYBYLI!
WALCZYMY Z DROŻYZNĄ — WALCZYMY Z INFLACJĄ
SEMEHEN WHOLESALE MEAT
I B. PRAC. „SCAN"
WIELKA OKAZJA — CENY HURTOWE NA WEDLINY, WYROBY WĘDLINIARSKIE, WYROBY GARMAŻERYJNE I MIĘSO WŁASNEJ PRODUKCJI ORAZ PRODUKTY Z POLSKI
Produkujemy 100 różnych gatunków wędlin
SPECJALNE CENY
OD 3 MARCA DO 9 KWIETNIA 1983 R.

	Cena regularna	Cena hurtowa
1. Parówki (1 lb.)	$2.89	$1.99
2. Pasztetowa (1 lb.)	$2.69	$1.89
3. Kiełbasa wiejska (1 lb.)	$2.99	$2.69
4. Kiszka czarna i biała (1 lb.)	$2.39	$1.79
5. Pasztety: drobno i grubo mielone (1 lb.)	$2.99	$1.99
6. Kiełbasa myśliwska (1 lb.)	$3.49	$2.79
7. Sery: Havarti, German-Edam, German-Tylże (1 lb.)	$4.29	$3.19
8. Bigos polski RTE (1 lb.)	$1.49	$0.99
9. Pierogi: z mięsem, z kapustą oraz z serem i ziemniakami (ruskie) (1 tuzin)	$2.99	$2.19
10. Gołąbki RTE (1 kontener 4 szt.) (duże)	$4.20	$2.80
11. Mieszanka czekoladowa „Wedel" (1 lb.	$2.99	$2.19
12. Śliwki w czekoladzie (1 lb.)	$5.99	$4.99
13. Andruty czekoladowe Prince-Polo (1 szt. 2 oz.)	$0.49	$0.34
14. Andruty czekoladowe Prince-Polo (1 pudełko 20 szt.)	$9.80	$6.50
15. Cukierki: krówki mleczne i czekoladowe (1 lb.)	$1.99	$1.39
16. Cukierki „Wedel": nadziewane, marmoladowe, czarna porzeczka, miodowe, miętowe, owocowe (1 lb.)	$1.99	$1.39
17. Syropy „Krakus": malinowy, czarna porzeczka, truskawkowy i wiśniowy	$2.35	$1.65
18. Dżemy: malinowy, truskawkowy, czarna porzeczka, agrest i wiśniowy (1 słoik)	$1.49	$1.19
19. Czekolada mleczna „Wedel" (100 g)	$1.19	$0.79
20. Czekolada mleczna z orzechami (150 g)	$2.69	$1.79
Dodatkowe ceny specjalne na okres świąteczny, aktualne		
OD 21 MARCA DO 9 KWIETNIA 1983 R.		
1. Szynki świąteczne z kością (1 lb.)	$3.29	$1.99
2. Kiełbasa szynkowa w krążkach (1 lb.)	$3.99	$2.79
3. Szynki Blackforest i wędzone w całości (nie krojone od 1½ lb — 3 lb. szt.) (1 lb.)	$4.99	$3.39
4. Ogórki „Krakus" (1 słoik)	$1.79	$1.29
5. Kapusta „Krakus" (1 słoik)	$1.79	$1.29

SEMEHEN WHOLESALE MEAT i pracownicy „SCAN"
1572 Bloor St. W. (przy Dundas St. W.). Tel. 534-2023
Sklep czynny: poniedziałki od 9 rano do 6 wiecz., wtorki, środy od 8 rano do 6 wiecz., czwartki od 8 rano do 7 wiecz., piątki od 8 rano do 8 wiecz., soboty od 8 rano do 5 po poł.
19C29

tydzień w mieście

Dzieci elementarnej szkoły publicznej w metropolitarnej dzielnicy — East York będą pierwsze w Kanadzie, które rozpoczną naukę o komputerach, ich właściwościach, zasadach programowania i pomocy jakie komputeryzacja daje człowiekowi w życiu codziennym.

Uczyć się będą jak należy korzystać z tych aparatów w rozwiązywaniu zadań podstawowych przedmiotów, takich jak: arytmetyka, ortografia, jak je ustawiać, programować, by służyły określonym celom.

Nauka komputeryzacji w tych szkołach zakreślona jest na okres 5 lat i obejmie klasę 8. Znaczy to, iż każde dziecko kończące szkołę publiczną będzie dostatecznie przygotowane i obeznane z pomocniczych usług komputerów.

Ale nie koniec na kursie w szkole podstawowej. Bowiem będzie on kontynuowany i na szczeblu szkoły średniej. Programowi nauczania dzieci wiedzy o komputerach należy z uznaniem przyklasnąć. Ale nie ulega też wątpliwości, że program ten poważnie zwiększy wydatki na szkolnictwo w East York.

* * *

Około 400 pracowników browarów the Carling O'Keefe Breweries Ltd. postanowiło w głosowaniu tajnym zakończyć dwudniowy strajk i powrócić do pracy. Oświadczenie takie złożył Gordon Plenderleith, prezes związku zawodowego the Canadian Union of Breweries Workers. Powiedział również i to, że decyzja ta nie dotyczy zatargu, który trwa nadal pomiędzy członkami oddziału 304 związku CUUBW a właścicielami browarów John Labatts Ltd. — W browarze tym w Toronto strajkuje jeszcze 300 robotników.

Właściciele browarów John Labatts Ltd. zapowiedzieli podczas prowadzonych rozmów, iż strajk w ich browarach może rozszerzyć się na całą prowincję a wówczas pozbawi na nieokreślony czas 4,000 robotników.

* * *

Nie pierwszy już raz dochodzi do rozprawy sądowej, w której stroną oskarżoną jest policjant. Przed paru dniami policjant Toronto, John Williamson, 30, zeznał, iż uderzył silnie w twarz Michaela Tininova, ale był do tego zmuszony i działał we własnej obronie. Został silnie kopnięty w krocze przez zatrzymanego Tininova.

Jako świadek zeznawał drugi policjant, który stwierdził, że Tininov zatrzymany został 23 stycznia o godz. 1.30 w nocy przy magazynie w którym przechowywane są różne żelazne przedmioty codziennego użytku.

Kiedy policjant zażądał od niego wylegitymowania się — ten z miejsca zaatakował policjanta. Tininov natomiast zeznał, że spotkanie z policjantami (było ich dwóch) skończyło się na jego ciężkim pobiciu. Policjanci wybili mu przednie zęby, porwali ubranie, ciężko zboksowali na skutek czego przez szereg tygodni czuł bóle żołądka i ciosami rozcięli łuki brwiowe i twarz. Policjanci powiedzieli na swoją obronę, że Tininov 29 lat, mimo że nie jest z wyglądu siłaczem — dostał jakiejś furii i raczej on poturbował policjantów a nie oni jego.

ZESPÓŁ BIAŁY ORZEŁ
urządza zabawę
8 kwietnia 1983 r.
W QUEENSWAY LION'S CLUB
3 ORKIESTRY:
★ **E. Blezenczyk z Chicago**
★ **Oasis**
★ **Atlantis — E. Guca Connection**
Bilety $8.50, przy wejściu $9.50
Movie Art Decor, 1564 Bloor St. W.
Tel. 766-7998 17C21

KOŁO POLEK GRUPY 1-7 ZPwK
urządza doroczny
BAZAR ROZMAITOŚCI
w dniu 13 marca 1983 r.
w budynku związkowym przy
2282 LAKESHORE BLVD. W., TORONTO
Duży wybór towarów zdobniczych, sprzętu kuchennego i odzieży. Bufet i kuchnia obficie zaopatrzone
BINGO I INNE GRY KLUBOWE
Występy zespołów „Lechowia" i „Biały Orzeł"
Co godzina losowanie nagród wejściowych
Wstęp 50¢ od osoby, dzieci do 12 lat bezpłatnie
Zarząd Koła
17C21

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „BIAŁY ORZEŁ"
zaprasza przyjaciół i sympatyków na
JÓZEFINKI
MUZYKA BEZ PRZERWY, DWIE ORKIESTRY
„The New Oasis" i „Wasted Knights"
19 marca 1983 r. o godz. 8 wieczór
w sali ST. DEMETRIUS CHURCH HALL
3338 LAKESHORE BLVD. W. (New Toronto, koło 26th St.)
Ceny biletów: w przedsprzedaży $6, przy drzwiach $7
(w cenie biletu kanapki i kawa)
Bilety zamawiać: Movie Art Decor, 1564 Bloor St. West; Simpson TV & Radio, 187 Roncesvalles Ave. (naprzeciwko Credit Union); pp. Dubicey, tel. 231-3084, pp. Miąsik, tel. 278-1379, pp. Dec, tel. 249-1307
Ilość miejsc ograniczona ● Duży parking obok sali
20 21

WIELKANOCNA OFERTA
EXPOL PARCEL SERVICE
1698 QUEEN ST. W. ● TORONTO, ONTARIO ● M6R 1B3
TEL. 533-1100 lub 533-1109
PACZKI DO POLSKI
99c za kg MORSKIE
LOTNICZE 3.40 ZA KG
DOSTAWA OKOŁO 21 DNI
NOWOŚĆ LOTNICZE EKSPRESOWE 3.80 ZA KG
DOSTAWA 4 DO 7 DNI!
★ Wysyłamy banknoty dolarowe do rąk odbiorcy
★ Informujemy, że najbliższy kontener z paczkami morskimi odchodzi dn. 16 marca br.
★ Oferujemy artykuły na wysyłkę do Polski po bardzo atrakcyjnych cenach, np. szynka — $2.40 puszka 1-funtowa
★ Odbieramy paczki z domu klienta. Opłata za przyjazd niezależnie od ilości wysłanych paczek; Toronto — $1.50, Ajax, Brampton, Burlington, Hamilton, Mississauga, Markham, Oakville, Pickering — $3
★ Ceny u dealerów przy Toronto: paczki morskie — $1.39/kg; lotnicze — $3.69/kg; ekspresowe lotnicze — $3.99/kg.
PRZYJMUJEMY ZLECENIA OSOBISTE, LISTOWNE I TELEFONICZNE
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 10 RANO DO 8 WIECZOREM,
SOBOTA OD 9 RANO DO 5 PO POŁUDNIU
16, 17C

DZIEŃ ŚW. KAZIMIERZA W PARAFII

Sobota 5 marca br. była w parafii św. Kazimierza dniem bardzo uroczystym. Odpust w dzień Patrona oraz imieniny proboszcza ks. Kazimierza Sulejaa, sprawiły tę parafialną sala od wczesnych godzin przedpołudniowych była pełna.

Współpracownicy ks. proboszcza, siostry zakonne, ojcowie Oblaci, pracownicy polskiej szkółki parafialnej zorganizowali wieczór imieninowy.

Życzenia od organizacji działających przy parafii, występy chóru, zespołu "Mali Polanie" oraz dziatwy szkolnej, która na melodię "Serce w plecaku" odśpiewała rymowane życzenia uświetniły sobotnie imieninowe popołudnie.

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ KPK

Kongres Polonii Kanadyjskiej, Okręg Toronto zawiadamia, że Biuro Pomocy Społecznej dla Polaków zamieszkałych w Kanadzie ponad 3 lata mieści się przy 128 Fern Ave. (budynek szkolny), pokój 313, tel. 533-9471 lub 533-9472.

Otwarte jest: w poniedziałki, czwartki i piątki od 10 rano do 4 po poł.; we wtorki i środy od 10 rano do 7 wiecz.

Wszystkie porady udzielane są bezpłatnie. 38S

POPIERAJCIE FIRMY OGŁASZAJĄCE SIĘ W "ZWIĄZKOWCU"

WALNE ROCZNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZY

Na podstawie Patentu rządu ontaryjskiego z dnia 8 stycznia 1927 r. oraz punktu 23 Regulamina (By -Laws) Nr 1 z dnia 31 stycznia 1927 r. Dyrekcja Stowarzyszenia (The Polish Association of Toronto, Limited) niniejszym zwołuje walne zebranie roczne akcjonariuszy na dzień 31 marca 1983 r. (czwartek) o godz. 7.30 wieczorem, które odbędzie się w domu własnym przy 2282 Lake Shore Blvd. W., Metropolii Toronto.

20-22 **W. McPherson**, prezes

SPOTKANIE INFORMACYJNE

Dnia 23 marca o godz. 7 wieczorem w Credit Union przy 220 Roncesvalles Ave. odbędzie się spotkanie informacyjne na tematy:

"Zasady i warunki uzyskania obywatelstwa w Kanadzie" — prelegent p. Irena Ungar;

"Kontynuacja wyższych studiów i nostryfikacja dyplomu" — prelegent p. Daniela Szado.

Nowo przybyłych i wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Biuro Pomocy Nowo przybyłym
Biuro Pomocy Społecznej
21-24

ZEBRANIE KOŁA POLEK Gr. 1-7

Miesięczne zebranie Koła Polek Gr. 1-7 odbędzie się w niedzielę 20 marca o godzinie 2 po południu w Domu Związkowym — 2282 Lakeshore Blvd. W.

Prosimy panie o liczne przybycie. Nowe członkinie są bardzo mile widziane.

Zarząd Koła Polek Gr. 1-7
21-22

PRZEPRASZAMY

Komitet gwiazdkowy dla nowo przybyłych przy Gr. 1-7 ZPwK uprzejmie przeprasza p. Jerzego Dobrzańskiego za opuszczenie jego nazwiska na liście podziękowania.

Pan J. Dobrzański ofiarował na urządzenie gwiazdki dla dzieci $100.

Bardzo Pana przepraszamy i dziękujemy.

Za Komitet
Fela Rychlicki, sekr.

ZEBRANIA FILATELISTÓW

Klub filatelistyczny „Światowid" przy komisji edukacyjnej Credit Union św. Stanisława i św. Kazimierza, zaprasza zainteresowanych filatelistyką na zebrania, które odbywają się w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 3 po poł. w budynku Credit Union.

Po informacje proszę dzwonić 532-2957. 15S

WAWEL VILLA INC.
Zawiadamiamy, że mamy wolne pokoje d wynajęcia, do wyboru: przy 1926 Bloor St. W., tel. 766-3633 albo przy 880 Clarkson Rd. South, Mississauga, tel. 823-3650.
Ceny do uzgodnienia.
Za zarząd
21, 23, 25 **Z. Łomnicki**

JACEK KACZMARSKI
trubadur „Solidarności",
Na zaproszenie studia „Kalejdoskop"
jedyny koncert w Toronto
w sobotę 12 marca o 7 wiecz.
w szkole przy Lansdowne i College.
Bilety: Solarski Pharmacy, 140 Roncesvalles Ave., Biuro Pomocy Nowo Przybyłym, 192 Garden Ave. oraz przy wejściu

ULŻYJ SIEROCEJ DOLI
ZŁÓŻ DATEK NA
FUNDUSZ DLA POLSKICH SIEROT
12 Denison Ave.
TORONTO M5T 2M4
POTRĄCALNE OD PODATKU
13C27

HOME J.&L. SULIMIERSKI
INCOME TAX
10% ULGI DLA CZYTELNIKÓW „ZWIĄZKOWCA"
UŻYWAMY NAJNOWSZE SYSTEMY ZAPROJEKTOWANE NA **NAJKORZYSTNIEJSZE** WYPEŁNIENIE FORMULARZY PODATKOWYCH DLA NASZYCH KLIENTÓW (INDYWIDUALNYCH, PRZEDSIĘBIORSTW ITD.)
KONKURENCYJNE CENY; CAŁODNIOWA OBSŁUGA
OTWARTE: 9.30—19. SOBOTY 10—16
Tel. 769-4558 2290 Bloor W (przy Durie)
16—35

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „BIAŁY ORZEŁ"
zaprasza na koncert pt.
WITAMY WAS
20 marca 1983 r., godz. 3 po poł.
w WEST PARK SECONDARY SCHOOL
1515 Bloor St. West (róg Dundas)
Gościnie występi popularny zespół „TĘCZA" z Montrealu
Ceny biletów: dorośli $5, dzieci $3
Po informacje dzwonić:
pp. Dubiecy 231-3084, pp. Miąsik 278-1379, pp. Dec 249-1307
19, 21

CZARTERY do POLSKI od $850
i z POLSKI $650
Pierwszy odlot 8 maja
SANATORIA I WYCIECZKI PO POLSCE
SAMOCHODY — TRABANT, SKODA, WARTBURG, LADA, POLONEZ, FIAT.
PIENIĄDZE — GOTÓWKA, BONY KONTA WALUTOWE
MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE.
OKAZJA! OKAZJA!
Wiosenna wyprzedaż
PRZELOTY DO WARSZAWY OD $679
Ilość miejsc ograniczona
Również **LONDYN od $479**
AMSTERDAM od $499
VANCOUVER od $289
PO WSZELKIE INFORMACJE PROSIMY DZWONIĆ DO
EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd
185 Roncesvalles Ave. — Toronto, Ontario M6R 2L5
(NAPRZECIW CREDIT UNION)
Tel. (416) 536-3554, 536-6991
21C

"...O miłości można różnie"

Ogłoszenie o sobotnim wieczorze poezji w SPK zapowiadało wydarzenie kulturalne tym większe, iż zespół "Kalejdoskop" cieszył się po ostatnich dwóch występach popularnością i zaufaniem.

I właśnie tego zaufania widowni nie należało nadwyrężać.

Nie jest bowiem tłumaczeniem — tłumaczenie, iż jesteśmy amatorami, że inny jest skład osobówy, że zaledwie parę miesięcy...

Z iście makaweliczną przewrotnością w programowej ulotce autorzy wieczoru stwierdzają:

— "drodzy Państwo, darujcie nam pewne "niedoskonałości" i usterki, jesteśmy w fazie "zgrywania" i eksperymentów..."

Kochani, dlaczego eksperymentujecie na nas widzach, dlaczego narażacie na szwank własne, dobre imię? Przecież nic i nikt Was nie goni, żadna data, żadne tzw. obiektywne okoliczności.

Czy sądzicie, że dwie, czy trzy osoby znane w torontońskich kręgach kulturalnych uratują wartość artystyczną wieczoru?

Jeśli nie jest się przygotowanym — nie wchodzi się na scenę. Jeśli nie jest się "zżytym" z mikrofonem — nie używa się go. Jeśli ma się złą dykcję, a przy tym ambicje aktorskie — najpierw szkoli się dykcję...

Zapowiedzi stworzenia wielkiego teatru — są żałosne w świetle wydarzeń na scenie.

Stać Was na więcej i lepiej — spektakl w swoich założeniach ciekawy i potrzebny. Atmosfera, jaką można było stworzyć w sali SPK — świece, półmrok, dobór tekstów — wszystko to sprzyjało cudownym chwilom.

Mam niezachwiane przekonanie, iż następny krok na scenę uczynicie wówczas, gdy sami pewni będziecie swojej wygranej. Wówczas nie będziecie musieli mówić "darujcie Państwo..." Darujcie, ale od dobrych wymaga się więcej, a przecież na to więcej Was stać.

M.W.

CRACOVIA CLUB
zaprasza na tradycyjne
'JÓZEFINKI' u SPORTOWCÓW
NA POŻEGNANIE KARNAWAŁU 1983
Gra **„ILLUSION"** — jeden z najlepszych międzynarodowych zespołów na kontynencie Ameryki Północnej. W Toronto występował m. in.: La Cumparsita, Matador, La Cubana.
Sobota 19 marca br., godz. 8 wiecz. - 1 rano
W SALI ZNPwK GMINY I, 1087 QUEEN ST. W., TORONTO
Wstęp $9 od osoby. (Kanapki i kawa w cenie biletu)
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA (230 osób)
Przedsprzedaż biletów:
Solarski Pharmacy, 140 Roncesvalles Ave.; Cafe Polonez, 195 Roncesvalles Ave.; Universal Beauty Salon, 99 Roncesvalles Ave.; Restauracja Sir Stan's, 2396 Bloor Street West oraz w kasie w dniu imprezy
31, 32

PAUL MAGDER FURS
POLECA:
★ SZEROKI WYBÓR NOWYCH I UŻYWANYCH FUTER DAMSKICH I MĘSKICH DŁUGICH I KRÓTKICH
★ STOLE ● KOŁNIERZE ● CZAPKI ● KARAKUŁY CZARNE I BRĄZOWE ● MINKI I INNE
Cena: Nowe od $195, używane od $99
★ PRZEWOZIMY I PRZECHOWUJEMY FUTRA W OKRESIE LETNIM
★ DO 50% ZNIŻKI NA WYSELEKCJONOWANYCH TOWARACH
Tel. 363-6077
Sklep otwarty: poniedziałek, wtorek, środa i sobota od 9—6 wiecz., czwartek i piątek od 9—9 wiecz., niedziela od 11—5.
202 Spadina Avenue — Toronto, Ontario
(Pomiędzy Queen i Dundas) 15C21

ARNOLD PENK
PRZEDSTAWICIEL ADDISON ON BAY LIMITED
PONTIAC, BUICK, CADILLAC
Szeroki wybór nowych i używanych samochodów. Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję na (Parts & Labour)
GENERAL MOTORS
12.9%
pożyczka na samochód
Specjalizuję się w otrzymaniu pożyczki na samochód dla nowo przybyłych
Minimalna wpłata.
Niskie miesięczne spłaty
Po kupno zgłaszajcie się do naszego polskiego przedstawiciela.
Specjalne ceny dla Rodaków oferuje tylko
ARNOLD PENK
(Wyróżniony przez GM jako „Senior master salesman").
PO WSZELKIE INFORMACJE NA TEMAT SAMOCHODÓW LUB UBEZPIECZEŃ PROSZĘ DZWONIĆ **964-3211** LUB DO DOMU W KAŻDYCH GODZINACH **731-0757** ZOSTAWIAJĄC NAZWISKO I NUMER TELEFONU
832 BAY ST., TORONTO (przy College St.)
RVC

BEN GRYS
BIURO RADNEGO
77 Roncesvalles Ave., Toronto, Ontario
Czynne: poniedziałki — piątki 10—17,
Soboty 10—14
Wieczorami po uzgodnieniu telefonicznym
Tel.: 534-0145. City Hall, tel. 367-7905

KRYS-POL **PACZKI DO POLSKI**
IMPORT EXPORT LTD. Telex 06-969527
2984 DUNDAS ST. W. (PRZY PACIFIC)
TORONTO, ONTARIO M6P 1Z3. TEL. 766-0539, 766-2058
Właściciele. Krystyna i Janusz Olczak
z produktami kanadyjskimi pakowanymi i wysyłanymi z Kanady drogą lotniczą — dostawa 3—10 dni. SPECJALNIE ZORGANIZOWANA WYSYŁKA. Paczki nasze nie leżą w magazynach, lecz po dotarciu do Polski są natychmiast odbierane z lotniska (Okęcie przez przedstawicieli Krys-Pol i bezzwłocznie wysyłane pod adresy odbiorców.
ODBIORCA W POLSCE NIE PŁACI ŻADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT
Paczka nr 1. Szynka 454 g, boczek wędzony 908 g, krakowska 908 g, indyk i wieprzowina mielona 368 g, sanalec 908 g, masło 454 g, ryż 750 g, kasza manna 900 g, 3 litry oliwy słonecznikowej lub 3 kg cukru. Waga wraz z opakowaniem 10 kg (22 lbs). **Cena wraz z przesyłką lotniczą can. $80.00.**
Paczka nr 2. Szynka 908 g, wieprzowina mielona 340 g, wołowina mielona 340 g, parówki 226 g, pasztet mieszany 340 g, indyk i wieprzowina 368 g, kasza perłowa 350 g, kasza manna 450 g, kasza gryczana 750 g, ryż 1500 g, 3 litry oliwy słonecznikowej lub 3 kg cukru. Waga wraz z opakowaniem 10 kg (22 lbs). **Cena wraz z przesyłką lotniczą can. $75.00.**
PRZYJMUJEMY DO WYSYŁKI DROGĄ LOTNICZĄ WSZELKIE PACZKI PRZYNOSZONE PRZEZ KLIENTÓW
Waga paczki poza obręb Warszawy musi wynosić 10 kg (22 lbs.) łącznie z opakowaniem — cena $55.00, natomiast do Warszawy przyjmujemy paczki o wadze minimum 10 kg (22 lbs), a za każdy kilogram ponad wagę opłata wynosi $5.50. Paczki do Warszawy mogą być przyjmowane do 30 kg (66 lbs).
Uwaga! Posiadamy na składzie pełnotłuste mleko w proszku i jajka w proszku.
Paczki spoza Toronto prosimy przesyłać pocztą na nasz adres z załączonym czekiem. **Na wszystkie paczki nadawca otrzymuje zwrotne pokwitowanie odbioru**
KORZYSTAJ TYLKO ZE ZNANYCH I WYPRÓBOWANYCH FIRM
UWAGA! Teleksowa wysyłka lekarstw do Polski przez Szwajcarię — 7—14 dni.
KRYS-POL **TRAVEL AGENCY** IATA
Licencja Ontario Nr 1312988 **WYJAZDY DO POLSKI KAŻDEGO TYGODNIA od $679.00**
Przeloty CZARTEROWE, grupowe, APEX, indywidualne do POLSKI, EUROPY i wszystkich krajów świata. Wycieczki z hotelami do krajów południowych. Rezerwacje hoteli, uzdrowisk, samochodów, sprowadzanie rodzin, ubezpieczenia.
BONY, pieniądze, paczki żywnościowe, SAMOCHODY, banknoty dolarowe, konta walutowe.
Szczegółowych informacji udzielamy i zamówienia przyjmujemy telefonicznie, listownie lub osobiście.
WZNOWILIŚMY WYSYŁKĘ WĘGLA, KOKSU I CEMENTU
UWAGA! OKAZJA!
WYJAZDY DO POLSKI
OD $599 SAMOLOTEM
WYJAZDY: 15.3, 24.3, 7.4, 21.4, 5.5, 19.5
Wycieczka na Święta Wielkanocne do Polski pod przewodnictwem właścicieli K. i J. Olczak.
Odlot 24.3, powrót: 6.4, 20.4, 4.5, 18.5. Tylko can. $679
PO BLIŻSZE INFORMACJE ODNOŚNIE POWROTÓW I WYJAZDÓW WIOSNĄ I W OKRESIE LETNIM, PROSIMY DZWONIĆ DO **KRYS-POL**
15 16, 17C

IŚĆ DALEJ

Na sali napięcie.

— Mrs. Halina Leszczyńska — przedstawia przez mikrofon prowadzący konferencję w siedzibie amerykańsko-arabsko-saudyjskiej firmy "Aramco". Sala jest ogromna. Długi stół nagi i lśniący. Aparatura oświetleniowa, tablica do skreśleń. Za oknami szum Huston.

Zatrudniająca pół miliona ludzi, szalenie bogata "Aramco" zaprosiła dzisiaj dwadzieścia osób. Wśród nich: ekspertów z uniwersytetów amerykańskich, arabskich i kanadyjskich.

Eksperci uważają, że niemożliwa, ba, absolutnie wykluczona jest budowa wielkiej granulacyjnej siarki w tropiku.

Profesor Halina Leszczyńska, wie, ma pewność, że amerykańscy i kanadyjscy profesorowie mylą się.

— Nigdy — wyznaje — nie wychodzę na zewnątrz przedwcześnie. Ale gdy potwierdziłam, udowodniłam sobie tezę, wiem, że mam rację.

— Na sali napięcie nie do zniesienia — wspomina. A ona wsłuchana w ich angielszczyznę musi przekonać o słuszności swojego rozumowania, nie zdradzając tajemnicy procesu.

— Nie ma w takich rozmowach tłumacza. Akcenty, niuanse, ton głosu są ważne.

Jeden z ekspertów przedstawia program eksperymentu. Mrs. Leszczyńska zaczyna się denerwować. Program jest błędny. Teraz wie na pewno, że oni się mylą, że nie wiedzą jak ugryźć ten cholerny tropik. Stawia sprawę twardo. Albo "Aramco" kupi jej pomysł z przekonaniem, że ona ma rację i ona zrobi im tę granulowaną siarkę w Arabii Saudyjskiej. Albo — do widzenia!

Kupują! Trafiamy na niedostępny do tej pory rynek. W Arabii Saudyjskiej staną trzy instalacje według polskiego projektu.

— Za tę dokumentację — mówi, trzymając w ręku zadrukowane kartki — dostaliśmy już 870 tysięcy dolarów. Kontrakt z "Aramco". Ale to mał[illegible]

Pieniądze ze sprzedaży technologii płyną przez [illegible] lat. Przez ten czas profesor ze współpracownikami czuwają nad instalacją. Polskie licencje są przez kontrahentów kupowane za 20-50 tysięcy dolarów. Ten rząd wielkości. A to już szósty kontrakt na technologię siarki granulowanej do strefy dolarowej!

— Miliony dolarów — mówi profesor Leszczyńska — zarobiliśmy na naszych granulkach.

Satysfakcja?

— Tak. Ale najbardziej lubię udowadniać zebranym przy stole — wielkim z wielkich uniwersytetów świata, że wiem od nich więcej. Gdy zaczynają mówić, znam koniec ich zdań. Gdy wyciągają wnioski, ja już jestem dalej. Wtedy właśnie potwierdzam swoją wartość.

Gdy w 1971 r. nadano jej tytuł profesora nadzwyczajnego nauk technicznych, komisja kwalifikacyjna PAN uzasadniała: "Długa lista jej badań i pomyślnych realizacji technicznych jest czymś więcej niż prostą arytmetyczną sumą osiągnięć".

1954 rok jest ważną datą w jej życiu. Odkryto polskie złoża siarki, 26-letnia Halina Leszczyńska była już po chemii na uniwersytecie w Poznaniu. Po ślubie, też z chemikiem, po urodzeniu pierwszego dziecka, córki Jolanty i po pierwszych doświadczeniach w pracy naukowej. Na trzecim roku studiów, jako wybijająca się studentka, została asystentem.

— Wchodząc do siarki, zostałam samodzielnym kierownikiem zakładu i byłam już po bardzo dobrej szkole myślenia — Głównym Instytucie Chemii Przemysłowej w Warszawie.

Siarki dotyczyła jej praca doktorska. Za badanie i wdrażanie różnych technologii siarkowych trzykrotnie otrzymała tytuł Mistrza Techniki. W 1964 roku nagrodę państwową I stopnia. Jest głównym autorem 47 patentów i ponad 40 publikacji naukowych. Była najmłodszą w Polsce kobietą profesorem nauk technicznych.

Dostojeństwo nagród, najestet profesury obezwładniająco działały na ludzi, którzy do nie pisali. Nagminnie przydawano jej wieku. W "Kalejdoskopie" lotowskim postarzono ją o 10 lat.

— 10 lat — powtarza — to szmat czasu. Mój mąż zareagował furiatycznie, że ma tak żonę postarzyli. Gdybym mieszkała na Zachodzie, oskarżyłabym linie lotnicze. Miałabym pewnie bezpłatny bilet lotniczy do końca życia.

Nie oskarżyła nikogo. A pieniądze? To jest osobny temat.

Zarabiam ich mieć dużo, jak na moją wyobraźnię i osobiste wymagania. Chociaż w polskich warunkach dla mnie przypadał 1-2 procent wartości sprzedanego patentu.

Pierwsze, liczące się, zarobiła w 1966 roku.

— Za Machów — opowiada — uruchomiono tam kopalnię siarki. Stały maszyny, urządzenia. Władowano w tę inwestycję na pewno około 10 miliardów złotych i nagle bomba, skandal! Błąd w obliczeniach geologicznych! Okazuje się, że woda kopalniana zawiera dwukrotnie więcej siarkowodoru. Sprowadzić inne maszyny dostosowane do tych nowych parametrów? Kolosalne straty. Podjęłam się znalezienia sposobu na oczyszczenie tej wody. Pielęgnie pracowaliśmy z moim zespołem. I oczyściliśmy. Dostaliśmy wtedy półtora miliona złotych. Na mnie przypadło 350 tys. To były wtedy wielkie pieniądze.

Te pieniądze zmieniły życie jej rodziny. W dwupokojowym mieszkaniu na Żoliborzu tłoczyli się z mężem i trójką dzieci. W latach pięćdziesiątych przyszli na świat Małgosia i Jurek.

— Jeszcze na stałe zamieszkała z nami Ela. Zatrudniliśmy ją do pomocy przy dzieciach. I została. Jest do tej pory, już trzydzieści lat.

Zbudowali dom na Żoliborzu. Ela odciążała panią Halinę od zajęć domowych. Mąż, też pracujący naukowo, jest profesorem chemii, dzielił trudy wychowawcze.

Dzięki temu — przyznaje — mogłam pasjonować się pracą.

W Instytucie Siarki w Warszawie zajmowała się trzema wielkimi zagadnieniami.

— Bo — wyjaśnia — siarkę eksploatuje się w formie rudy. Jest zanieczyszczona albo ciekła. Pracowałam nad jej rafinacją. Drugi temat wielkiej wagi — trzeba oczyścić z siarkowodoru wodę, którą zalane są złoża. Tę wodę, którą popłynie do rzek. I trzeci, ten, który pozwolił mi znaleźć się na wielkich rynkach świata. Pracowałam nad wytwarzaniem różnych form siarki — płatkowaną, koloidalną i granulowaną.

Najpierw musi być pomysł. Może przyjść wszędzie i o każdej porze.

— Od początku wiem, jaki otrzymam wynik. To jest instynkt. Eksperymentuję i liczę po to, aby mieć potwierdzenie. Psiakrew, to jest, jak na szachownicy. Bo jeśli to jest to, a tamto to, wniosek musi być tylko, jedynie tu. Musi tak być. Nie ma siły. Kiedyś głęboką ekspresję mówgową miałam w godzinach świtu.

Przychodziły jej do głowy całe rozwiązania technologiczne. Myśli tak szybko, że rozpraszą ją trzymanie pióra, przeszkadza papier. Nie nadążała ze spisywaniem. Zrywała się z łóżka i pędziła do pracowni, cały czas, po drodze, zajęta powtarzaniem myślonych procesów. Wreszcie sadzała przy stole któregoś ze swoich współpracowników i zaczynała dyktować.

— Teraz już nie mam pomysłów rano — stwierdza. Częściej niż kiedyś, wstaję w czasie rozmowy.

W ciągu dnia, gdy siedzi wtulona w fotel, domownicy pytają:

— Gdzie jesteś? Wróć do nas.

W latach sześćdziesiątych, na całym świecie najbardziej rozpowszechniona i budząca największe zaufanie była amerykańska metoda transportowania płynnej siarki. Miała 135°C. Żrąca, powodowała korozję cystern. Gorąca, niebezpieczna w transporcie — eksplodowała.

To wtedy profesor Leszczyńska rozpoczęła pracę nad siarką granulowaną. Żółte kulki leżą w przeźroczystym foliowym woreczku w jej gabinecie.

— Proszę spojrzeć, ona płynie. Tak, jak ciecz. Dla każdego, kto wtedy zajmował się siarką było jasne, że to bestseller. Wiedziałam to. I walczyłam jak szalona.

W latach 1966-1968 chodziła na posiedzenia Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych i przekonywała o zaletach granulatu. Na posiedzeniach siedziało po 40 osób i każda miała inne zdanie. A ona wciąż przekonywała.

— I uwierzyli mi, dali pieniądze na tę siarkę. Swoją drogą miałam szczęście do mądrych decyzji zwierzchników.

W gomułkowskich czasach oszczędności i zaciskania pasa stanęła historyczna, pierwsza w świecie, wieża granulacyjna siarki w Tarnobrzegu o wydajności 100 tys. ton na rok.

— Bo wygrywa ten, kto jest pierwszy. Ale, żeby być pierwszym, trzeba być cholernie upartym i cholernie twardym.

Co to oznacza?

— Straszną pracę. Przebarwione życie. Zaciśnięte zęby.

Metoda sprawdziła się w tarnobrzeskiej instalacji. Podbiliśmy rynki skandynawskie, wygrywając konkurencję z Francuzami. Siarka granulowana, stwierdzano, ma wielkie zalety. Jest łatwa w transporcie, nie potrzebuje specjalnych cystern, można ją z łatwością dozować. Nie pyli, gwarantując ochronę środowiska.

Pierwsze sukcesy zachęciły do budowy następnej wieży granulacyjnej Stanęła w Gdańsku, o wydajności ponad 500 tys. ton na rok i była największą tego typu wieżą na świecie. A my, jedynymi producentem siarki granulowanej, która w całości eksportowaliśmy. Zarabialiśmy na niej ogromne pieniądze, ale we wszystkich wielkich laboratoriach świata zaczęto zastanawiać się nad sposobem otrzymania tych wspaniałych granulek.

Halina Leszczyńska w tym samym czasie nie rezygnowała z innych badań

Więc była Turcja.

— Bezbolesna. Przysłali rurę. Przeprowadziłam badania. Trudny, ciekawy problem techniczny. Chodziło o rafinację siarki. Zrobiłam im to.

Dalej był Meksyk. Chcieli od niej kupić jeden z patentów na rafinację siarki ze związków bitumicznych. Woziła ją do kopalni w pobliżu Vera Cruz nad Zatoką Meksykańską. W dżungle.

— Musiałam wyjść z tych rozmów z tworzą. Że względów marketingowych nie chcieliśmy rozwiązać Meksykowi problemu czystości siarki.

Później był Irak.

— Doproszono mnie do oczyszczenia siarki ze związków bitumicznych. Bez wcześniejszego porozumienia się ze mną, po ustaleniu warunków.

Była pod naciskiem resortu. Wiedziała, że nierozwiązanie problemu oznacza dla państwa wielkie straty finansowe.

— Temat był potwornie ciężki — mówi — wygranie oznaczało także wzmocnienie naszej pozycji na rynku arabskim.

Pojechała na trzy lata. Mieszkała na campie w wozach Drzymały, blisko kopalni, na pustyni. Depresyjny krajobraz, szara, spękana, jakby księżycowa ziemia.

— Tok spędził w Iraku mój kilkunastoletni syn. Mąż, który odwiedzał nas co trzy miesiące znalazł na jego biurku, pod blatem karteczkę z napisem: "Jerzy Leszczyński zesłany do Iraku na 1 rok".

Ona też była jak zesłana. Tęskniła. Czuła się samotna, traciła siły i nerwy.

— Skończyło się dużym technicznym osiągnięciem. Miałam satysfakcję po tej mece.

Uczucie przykrości, gdy z telewizji dowiedziała się o zbombardowaniu kopalni Mishariaq w Iraku. W wojnie iracko-irańskiej. "Jej" kopalni.

Ale znów na plan pierwszy wysunęła się siarka granulowana. W 1977 r. mieliśmy już 14 konkurentów, którzy doszli do tej postaci żółtego surowca.

— Ale ja przez cały czas, gdy jeździłam po świecie pracowałam nad nią. Zmieniałam koncepcje, obliczałam, sprawdzałam. Wiec, gdy oni mieli dopiero pierwsze granulki, byłam od nich dalej w sensie technicznej, przemysłowej, realizacji procesu.

Władze zaczęły się zastanawiać: sprzedać patent? Nadal być monopolistą?

— Ale, argumentowała profesor Leszczyńska — za chwilę przestaniemy nim być. Sprzedawajmy — upierała się.

Postanowiliśmy sprzedać. Rozpoczęła się zaciekła walka 14 konkurentów. W tym momencie byliśmy nikim. Na rynkach gdzie nikt nas nigdy nie reklamował. Na rynkach, gdzie wydanie zbytecznie jednego dolara uważa się za przegrana. Gdzie nikt nie zechce ukryć błędu, ale zwielokrotni go i zniszczy przeciwnika.

— Miałam świadomość, że oni nie wierzą, że my cokolwiek potrafimy.

Wezwała konkurentów Kanada. Posiadacz ogromnych ilości siarki stanął przed problemem — być albo nie być. Hałdy siarki rosły na składowiskach w kanadyjskich lasach. Vancouver tonął w siarkowym pyle i port został zamknięty.

Stanęliśmy do przetargu. Konkurenci pytali zjadliwie:

— Czy ta siarka nie będzie czerwona?

Jedna z firm sfilmowała paweł, w Pireusie, rozładunek polskiego statku z siarką, z którego strasznie się kurzyło. Miało to być dowodem, że nasza renomowana siarka dlubelnie pyli. Okazało się jednak, że statek wiózł siarkę kruszoną, a ta pylić musi.

Firma Gulf Oil of Canada zażyczyła sobie ekspertyzy. I wtedy okazało się, że proces Haliny Leszczyńskiej bije na głowę przeciwników. Jest najlepszy. Prosty w obsłudze, daje produkt bardzo wysokiej jakości o minimalnej emisji pyłu. A ten pył, ze względu na ochronę środowiska, był dla Kanadyjczyków bardzo ważny.

(Ciąg dalszy na str. 6)

SPRAWNIE SZYBKO TANIO

Pekao

WYSYŁAMY ZLECENIA DO POLSKI

- DOLARY doręczane do rąk odbiorcy w Polsce
- PRZEKAZY na KONTA walutowe, z których wypłacane są dolary
- BONY PEKAO za które odbiorca może zakupić w sklepach Pewexu zagraniczne i krajowe towary, jak: garderobę i konfekcję damską, męską i dziecięcą, materiały itp.
- ZLECENIA „OTWARTE" — NOWOŚĆ odbiorca w Polsce sam układa paczkę wybierając z bogatego asortymentu artykuły spożywcze i kosmetyczno-chemiczne. Listy artykułów są do wglądu u Przedstawicieli Pekao.
- ZLECENIA SPECYFIKOWANE nadawca wybiera artykuły, jak standardowe paczki żywnościowe i upominkowe, samochody, ciągniki i maszyny rolnicze, węgiel, koks, cement, lodówki, zamrażarki, pralki automatyczne i wiele innych.

OKAZJA! Samochody osobowe po bardzo NISKICH CENACH!

ŁADA	US $3,200	SKODA	US $2,400
WARTBURG	2,450	TRABANT	1,550

Szczegółowych informacji udzieli Przedstawiciel Pekao lub biuro

PEKAO TRADING Co. (CANADA) LTD.

80 RICHMOND ST. W. — STE 905 — TORONTO, ONT. M5H 2A4

Tel. (416) 363-7707; 363-7636

19C35

Prelekcja prof. Śmieji o Meksyku

W ubiegły piątek zarząd Stowarzyszenia Inżynierów Polskich gościł na swym cotygodniowym spotkaniu (w sali SPK przy Bverley) — profesora-hiszpanistę z uniwersytetu w London, Ont., p. Floriana Śmieję.

Sfery zainteresowań gościa z kontem są, jak się dowiedziałem, niezwykle szerokie. Oprócz tego, iż jako hiszpanista jest wykładowcą na uniwersytecie — jego życiową pasją jest również twórczość poetycka. Do tej pory wydał dwa tomiki wierszy w Londynie (W. Brytanii) zatytułowane: "Czuwanie u drzwi" i "Powiklane ścieżki", oraz jeden tomik pt. "Wiersze" — w Polsce. Oprócz pracy zawodowej i pasji poetyckiej, inną pasją prof. Śmieji jest prowadzenie własnego programu telewizyjnego dla Polonii londońskiej.

Prelegent rozpoczął swój wykład od wyświetlenia kilkunastu slajdów przezroczy, przywiezionych ze swoich wypraw do Meksyku. Z przyjemnością obejrzeliśmy wiele pięknych zabytków tego ciekawego kraju. Większość z nich przedstawiała trzy wielkie starożytne kultury — Majów, Tolteków oraz Azteków.

Sama prelekcja była pomyślana jako przekazanie całego szeregu dość szczegółowych informacji o lokach kulturowych i politycznych tego kraju. Prelegent wychodził niewątpliwie z założenia, iż publiczność zainteresowana tymże odczytem — zna ogólną historię Meksyku. Było to, jak się zdaje, założenie słuszne, gdyż marnowalibyśmy czas profesora oczekując od niego najogólniejszych informacji dostępnych w każdej encyklopedii.

Wśród tych szczegółów znalazły się m. in. informacje o dwóch Polakach, których los związał z Meksykiem. Jednym z nich okazał się Stanisław hrabia Wodzicki, który był w tym kraju w XIX wieku. Brał on udział w Powstaniu Listopadowym, nie mogąc zaś — po klęsce i ucieczce — wrócić do kraju, wyjechał do Meksyku jako porucznik marynarki na służbie cesarza Maksymiliana. Cesarz ten, wysłany do tego zamorskiego kraju przez Napoleona III w celu zawładnięcia młodą republiką, wkrótce zginął z kąt meksykańskiego bohatera narodowego — Juarera.

Drugim Polakiem związanym już z najnowszą historią Meksyku, był Józef Hieronim Retting. W świetle informacji przekazanych przez prelegenta, ten nasz rodak (pochodzący z Zamojszczyzny) okazał się być człowiekiem tyleż samo niezwykłym — co i tajemniczym.

Różne informacje związane z historią Meksyku dotyczyły różnych jej okresów — począwszy od okrutnych narodzin tego kraju w ogniu i mieczu hiszpańskiego zdobywcy, Cortesa (1519 r.), poprzez XIX-wieczną wojnę wyzwoleńczą i XX wieczną krwawą rewolucję — aż do również nie najwyższej oceny, biorąc pod uwagę sytuację aktualnej tego państwa.

Mieliśmy okazję skonstatować, iż przez całą historię Meksyku przewijają się elementy: okrucieństwa, bezwzględnej i skorumpowanej władzy, niesprawiedliwości społecznej oraz prześladowania Kościoła katolickiego. Podobnie jak w Polsce, cierpienia Kościoła szły w parze z cierpieniami narodu, dlatego też, podobnie jak w naszym kraju, katolicyzm obejmuje tu ok. 95% społeczeństwa i jest religią bardzo żywotną.

Aktualna sytuacja ekonomiczno-polityczna Meksyku nie wygląda dużo korzystniej, aniżeli było to przed dziesięciukrotnymi setkami lat. Nadal o podstawie niesprawiedliwości społecznej leży z jednej strony niesamowita wręcz koncepcja sfery rządzącej, z drugiej zaś — ogromne ubóstwo zdecydowanej większości społeczeństwa. Wszystko to sprawia, iż Meksyk (który posiada wiele czynnych wulkanów) „leży", w sensie politycznym, na jednym wielkim „wulkanie cierpliwości ludzkiej", na razie jeszcze nieczynnym, ale mogącym wybuchnąć w każdej chwili. Naród meksykański umowy się w zawrotnym tempie (66 mln), jednocześnie zaś wzrasta: bezrobocie (około 50%), inflacja (100%) i długi zagraniczne państwa (ok. 80 mld dol.).

Jedną z niewielu optymistycznych informacji dotyczących Meksyku okazało się zapewnienie Prelegenta, iż kraj ten, zwłaszcza po ostatniej dewaluacji waluty meksykańskiej, jest osiągalny dla każdego z nas jako potencjalnego turysty. Jeśli więc kiedykolwiek mamy zamiar zwiedzić ten kraj, to rozsądnie byłoby uczynić to jak najszybciej. (K)

MARIA RODZIEWICZÓWNA

WRZOS

POWIEŚĆ

Kazi kolacja wydawała się bez końca. Zmęczona fizycznie dwunastogodzinnym zajęciem, miała jedno pragnienie: pozbyć się towarzyskiego przymusu, schować się do swej izdebki, i pomyśleć spokojnie o tym strasznym jutrze. Takiego lęku doświadczała w kalsztorze, gdy coś zrobiła i wzywano ją do przełożonej na morały. Teraz będzie jeszcze gorzej. Musi się spowiadać przed obcym człowiekiem, wyznać mu tajemnicę swą najdroższą. Chwilami miała wielką pokusę milczeć, ale potem wrodzona prawość dokuczała jej nieznośnie. O, wiele by data, żeby już było po tej rozmowie. Była pewna, że wysłuchawszy jej, Andrzej się cofnie i rada była temu. To znowu żal jej było ojca, który się tak cieszył jej zamążpójściem. I tak bita się z myślami.

Nareszcie wstano od stołu. W salonie, gdy Kazia rozmyślała, jak się wymknąć, prezes się do niej przysiadł, zostawiając syna na pastwę pani domu.

— Cóż, nie bardzo straszni warszawiacy? — spytał żartobliwie.

— Pan prezes zawsze się ze mną droczy. Ja wcale bojaźliwa nie jestem.

— Jużeście się porozumieli?

— Oj, nie! — odparła żałośnie. — Jutro mamy mieć okropną rozmowę.

— Nie ma nic okropnego. On będzie prawić to samo, co już pani ode mnie wie. Niech się pani nie przeraża, to minie, jak sły sen. Przyszłość w pani ręku.

Kazia milczała, prezes się przestraszył.

— Niechże pani mnie starego nie zawiedzie. Ogromnie już panią kocham, marzę o synowej. Życie pani różami wyścielę. Zwyciężymy, pani.

— Dziękuję panu serdecznie. Ale może pan Andrzej mnie nie zechce, gdy lepiej pozna.

Prezes markotnie głową pokręcił.

— Cała bieda w tym, że on ślepy i głuchy obecnie. Gdyby poznać chciał!

Pani domu dała hasło do spoczynku.

Zaczęto się żegnać i Szpanowski odprowadził gości do przeznaczonego dla nich pokoju.

Gdy Saniccy zostali wreszcie sami, prezes ciekawie spojrzał na syna, który ziewał na potęgę.

— No i coż? Jakie masz wrażenie? — spytał.

— Nie pamiętam, żebym się kiedy tak nudził. Aaa — czuję migrenę i dreszcze. Brr!... A to pańszczyzna!

— Słodkie oni tu mają życie z tą starą. A dziecko! I pomyśleć, że jeśli się to wychowa, będzie milionową dziedziczką, rozrywaną partią!

— Bogu dzięki, nie dla mnie! — ziewnął Andrzej.

— Jakże ci się moja Kazia podobała?

— No — podobać się — to chyba nawet ona nie marzy. Ale, przyznaję, że ojciec wiedział i znalazł, co mi potrzeba, a raczej, na co się zgodzę. Po tym piekle, które tu ma, będzie jej wszędzie dobrze i wody mi nie zamąci. Ależ to niezgrabne! Dzikie i nietłożone! A ubrane! Gwałtu, kto jej tę sukninę krajał i wybierał? — Powiesić takiego majstra!

— Nieście nie rozmawiali?

— A o czym że z *tym* rozmawiać? Przecie to nawet w Warszawie nie było — mówiliśmy o klasztorze. Żna Dębska, były razem w Galicji. Jeśli już koniecznie mamy się pobrać, niech ojciec namówi Szpanawskiego, żeby z nią do Warszawy przyjechał. Poproszę Dębskiej, żeby ją po ludzku ubrała. Żeby ją kto ze znajomych zobaczył w tej sukni! No!.

Ziewnął jeszcze raz Andrzej i począł się rozbierać.

— Nie rozumiem, jak ci ludzie tak żyć mogą. Bez towarzystwa, cały wiek z bydłem i czeladzią.

— To się mylisz Szpanowski czyta i myśli, zacofany nie jest; dziewczyna ma także głowę w porządku, jest zdrowa, prosta i prawdziwa. Tomkowska, niby Szpanowska, chciałam mówić, jest koczkodan. Ale tego towaru znajdziesz pełno po świecie.

— Oni wcale rodziny nie mają?

— Nie. I to coś znaczy.

— Nawet wiele znaczy, jak dla mnie.

— Zatem dogodziłem ci. Jutro Szpanowski urządzi wam "*a parte*" — rozmówicie się — i wieczorem możemy wracać. Uf, sprawałem się.

I spoczął prezes, syl chwały i trudów.

Nazajutrz zbudziła ich obu cisza. Ni turkotu dorożek, ni dzwonków tramwajów, ni wrzenia ulicy. Andrzej spojrzał na zegarek, była ósma. Za oknem śpiewały ptaszki radośnie, słońce zaglądało szczeliną rolety. Wyjrzał tedy przez szybę. Okno wychodziło nad sad owocowy, który stał w kwieciu, biały, zroszony, wonny.

Pokój był na piętrze, więc widok był szeroki, bliżej owa biel kwietna, dalej błękit stawów, wreszcie olbrzymi łan zielonej runi. Het, poza tym widać było czarne pola.

Od pół tych wracał Szpanowski na siwym koniu; dla niego dzień się już rozpoczął ze świtem. Wracał do domu na śniadanie.

Z folwarku wracała też Kazia i spotkali się na drodze. Andrzej oczyma ich przeprowadził, aż mu zniknęli za sadem. A właśnie i prezes się obudził.

— Jak tu cicho! Już nie śpisz! Otwórz no okno! Czy to już późno?

— Myślę, że dla wieśniaków bardzo późno. Ósma. Co za przepyszne powietrze!

— Aha — powietrze jest — ale *Kariera* nie będzie. Była sesja kanalizacji wczoraj, nie dowiemy się, co uradzili aż jutro.

Lokaj zajrzał dyskretnie. Prezes go zawołał.

— U was już może o obiedzie myślą? — spytał.

— Nie Pan z panienką właśnie przy śniadaniu.

— A pani?

— Pani niezdrowa. Kazia oznajmić, że wcale nie wyjdzie.

— *Quelle chance!* — mruknął prezes — a głośno — Pani często niedomaga?

— Ej, nie, proszę pana. Ale często nie wychodzi ze swych pokojów. Tak sobie, jako pani.

Miało to zapewne znaczyć: co ma sobie nie dogadzać.

— Państwo każą tu podać śniadanie? — spytał lokaj.

— Ależ nie. Zaraz schodzimy — żywo zaprzeczył prezes.

Andrzej już prawie gotów, oknem wyglądał, nie mogąc się nacieszyć wonią i widokiem.

— Jednakże mają i wieśniacy kęs przyjemności — mruknął.

— Idź, kiedyś ubrany — naglił ojciec. — Szpanowski wyprawi was do sadu i kończcie.

Syn z westchnieniem usłuchał.

Gdy otwierał drzwi jadalni, usłyszał głos Kazi

— Już idę, tatusiu. Nie mogłam w niedzielnej sukni jeździć do doju i wydawać ze spiżarni. Zaraz się przebiorę.

Spotkali się na progu, cofnęła się i zmieszała.

Była ubrana w bluzkę płócienną, szarą, ściągniętą skórzanym paskiem. Wydała mu się w tym stroju smuklejsza i zgrabniejsza.

Uśmiechnęła się do niego i podała rękę.

— Dobrze się panu spało? — spytał Szpanowski uprzejmie.

— O wyśmienicie, dziękuję! Państwa już widziałem przez okno na drodze. Dzień się tutaj wcześnie rozpoczyna.

— I atem wstajemy o czwartej, zimą o szóstej

— To okropne!

— Rzecz nawykienia. Pomimo to z dnia na dzień nie można podołać robocie.

Kazia wytłumaczyła sobie, że gdy gość ją zastał w domowym stroju, przebierać się nie ma racji. Nalała mu tedy herbaty, przysunęła ciasto i usiadła na swym miejscu, oznaczonym pękiem kluczy.

— Nigdym nie widział takiej masy drzew w kwiecie. Za ogrodem rzekę państwo mają?

— Nie, to sztuczne stawy. Były tam łąki przerżnięte ruczajem. Przed paru laty urządziłem hodowle ryb. Obecnie daje to rocznie trzy tysiące dochodu. Jeśli pan ciekawy, możemy obejrzeć.

Wejście prezesa przerwało odpowiedź.

— Spóźniłem się. Słyszę, pani niezdrowa. Nic groźnego, dzięki Bogu Dziękuję pani, co za śmietanka! Bodaj to wieś błogosławiona. Mój pan syn cały ranek z pożądaniem na sad w kwiecie wygląda. Ręczę, że marzy o spacerze.

— Ano, Kaziu, to zaprowadź pana Andrzeja do ogrodu — rzekł Szpanowski. — Spotkamy was nad stawem.

IŚĆ DALEJ

(Dokończenie ze str. 5)

Po pierwszym kontrakcie przyszły następne. Zaczęliśmy istnieć na najbardziej konkurencyjnych rynkach świata. Sypały się zapytania ofertowe potentatów finansowych firmujących wydobywanie ropy naftowej. W tamtych krajach siarka jest ubocznym produktem przy wydobyciu ropy.

Kupili: Gulf, Shell, Aquitaine, Hudson Bay, Aramco.

— Żadnej instalacji nie powtórzyłam. Każda posiada nowe rozwiązania techniczne.

Pysznią się na zdjęciach lśniące wieże granulacyjne na tle błękitnego rozjarzonego słońcem nieba, ośnieżonych gór, pustyni. Profesor Leszczyńska ze swoimi pracownikami jeździła na ich rozruch.

— Wtedy pracuję po 16-18 godzin na dobę. Nie śpię, bo trudno mieć spokojnie zamknięte oczy, gdy coś się urucham. W chemii łatwo kogoś przez błąd pozbawić życia.

A ona zawsze miała ogromne poczucie odpowiedzialności.

— Chciałam, żeby wszystko było, o tak, na szpicu.

Wymagając od siebie, żądała wiele od innych.

— Niedbalstwo doprowadzało mnie do furii. Ale z tysiąca moich doświadczeń wiem, że Polacy są mądrzy. Robotnicy, inżynierowie, których znam, mózgi mają znakomite. To nie w braku rozumu leży przyczyna polskich niepowodzeń.

Biegnąc przez życie w tym opętaniu pracą, realizowaniu siebie poprzez nią, w potrzebie bycia najlepszą, nagle — została zatrzymana.

— Cztery lata temu. Diagnoza — rak.

Powiedziano jej o tym wprost. Tak, jak się mówi ludziom rozumnym, silnym i odpowiedzialnym.

— Czasami wolałabym nie wiedzieć.

Operacja. Seria naświetlań. Dom. I praca.

To już po TYM, na zdjęciu, z grupą pracowników w Kanadzie. W Górach Skalistych stawiano wieżę granulacyjną według jej projektu. Dziennik kanadyjski "The Mountimer" rozpływał się w zachwytach, pisząc: "Congratulations, Gulf..."

To przecież już po TYM rozmowy z "Aramco".

— Zadali mi wtedy, z dnia na dzień 60 pytań na piśmie. Pracowałam całą noc w hotelu.

W 1981 roku następna diagnoza. Liczne nowe przerzuty. Decyduje się na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, do Huston.

— Chcę się ratować. Diagnozę potwierdzają. Wydaję te moje pieniądze...

Stwierdzają, że bardzo silna fizycznie może dostać podwójną porcję leków. Co trzy tygodnie, przez 9 godzin, leży pod kroplówką. Przyjeżdża do niej najstarsza córka ze Szwecji. Matka nie ma siły powiedzieć słowa.

— Piekło.

Nieszczęście każe się zastanawiać. Wracają pytania, które zadawali jej ludzie.

— Nie wyjechałam z Polski, chociaż miałam dziesiątki cudownych propozycji. To nie wchodziło w grę. Po prostu. Nie umiem żyć bez Polski. Tęsknię, wiem, że poza krajem czułabym się nieszczęśliwa. Tutaj przecież żyłam tak, jak chciałam.

— No, nie całkiem — przypomina się — a deglomeracja Instytutu w końcu lat 60? Stu czterdziestu współpracowników przepędzono do Tarnobrzega. Instytut rozwiązano. Później zwrócono się do mnie z propozycją objęcia stanowiska dyrektora zdalnie kierującego pracą Instytutu w Tarnobrzegu. Nie zgodziłam się. Nie lubię fikcji. Uważam, że nie wolno podejmować się pracy nie odpowiadającej możliwości działania. Nigdy też nie chciałam przyjmować funkcyjnych stanowisk, co wywoływało wielkie zdziwienie. One by mnie ograniczały! Skończyło się dobrze. Minister chemii stanął na wysokości zadania. Obszedł decyzję o deglomeracji i stworzono dla mnie zakład w Instytucie Przemysłu Organicznego na Annopolu, w Warszawie.

Ludzie pytają — po co takie pieniądze dla kraju zarabiała? Wszystko zmarnowane. Poszły w błoto. Ale ona myśli, że przecież na coś się przydały. Na pewno.

Z Huston wraca do Polski. Dom czeka na nią. Jak spokojnie jest w tym domu. Ma cudowną świadomość udanego życia rodzinnego. Wspaniałego męża, zawrzyjaźnionego człowieka. Córki już po studiach, już powychodziły za mąż. Z Małgosią, ciężko chorą na serce mieli tyle zmartwienia. Była operowana. Ale już dobrze. Bo że mija. Teraz Jurek kończy chemię. Też się żeni. Na kominku, w dużym pokoju, stoją w porcelanowych ramkach kolorowe fotografie wnuków.

Z tarasu pachną cierpko pelargonie. Jest gorące, potwornie gorące lato 1982 roku. Jest szczęśliwa. Ma bardzo dużo do zrobienia. W Instytucie czekają pracownicy. Nowe wieże w Arabii Saudyjskiej spędzają sen z powiek. Kursuje między Żoliborzem a Annopolem.

— Ludzie patrzą na mnie jak na szaloną, że ciągle tak przejmuję się pracą.

Powtórny, banalny sprawdzian zdrowia we wrześniu. W samolocie, którym leci z Kanady do Stanów leży "Times". W nim artykuł o zmarłej na raka Ingrid Bergman. Wydziera kawałeczek gazety, bo nie dostanie jej w Polsce. Ma przy sobie, w torebce, ten tekst: "W bitwie z rakiem zaakceptowałam go. Nieszczęśni, którzy tego nie potrafią, niszczą resztę czasu jaki im pozostał". To mnie nie dotyczy, myśli. Pokonałam go. Uciekłam mu.

W Huston diagnoza. Jest przerzut.

Nie chcę chemioterapii.

— Rok życia! — krzyczy do słuchawki telefonicznej — nie jest wart tego cierpienia! Po drugiej stronie drutu, w Warszawie, najbliżsi błagają ją, aby się zgodziła na każde leczenie. Okazuje się, że chemioterapii już nie można zastosować.

W Polsce zaczyna się nowa seria naświetlań. Wyjmuje czasami z torebki tekst Ingrid Bergman. Chce się pogodzić z chorobą.

— Ale mam poczucie krzywdy. To za wcześnie. Może tak trzeba płacić za talent? Za szczęście? Czy nie mogę zapłacić inaczej i jeszcze trochę żyć?

Zjada grzyby, ktoś powiedział jej, że dobre na nowotwory. Wszędzie szuka płatków kukurydzianych — zawierają antyrakowy selen. Chce walczyć. Będzie walczyć.

— Mam jeszcze parę spraw do załatwienia. — Mówi — potrzebuję czasu. Jestem pewna, że na tego raka coś wymyślą, gdyby udało mi się przetrwać do tego momentu.

Rano jedzie na naświetlania. Później pracuje ze swoimi współpracownikami. Gdy bardzo źle się czuje, przyjeżdżają do domu.

Trochę odpocznie. W ukochanym krajobrazie płaszczyzn-głastym. Albo nad morzem.

Patrzy badawczo. Uśmiecha się. Odwraca twarz.

— Nie, ja nie płaczę — mówi.

Agnieszka Metelska

Apel Torontońskiego Komitetu Poparcia "Solidarności"

Więzniem politycznym może być dziś w Polsce każdy. Siedzą działacze podziemia i demonstranci wzięci w łapankach ulicznych, organizatorzy grudniowych strajków, studenci złapani z jedną ulotką, robotnicy zadenuncjowani przez zakładowych donosicieli, członkowie KOR, KPN, uczniowie i nauczyciele, a ostatnio nawet i księża.

Nie wiadomo dokładnie ilu ich jest, ocenia się, że w więzieniach przebywa 3—5 tysięcy osób po wyroku i 2½—3 tysięcy w śledztwie.

Więźniowie w PRL nie mają żadnych praw, nie ma żadnej społecznej kontroli nad tym co dzieje się w więzieniach. W tej sytuacji funkcjonariusze MO, SB i służby więziennej są pewni swej bezkarności. Dochodzi im bestialstwo i samowola, pozostawienie ciężko chorych bez pomocy lekarskiej, bicie, tortury, złośliwe zaostrzanie więziennych rygorów są nagłaśniane na fizyczne i moralne wykończanie ludzi. Najgorsze jest poczucie osamotnienia i opuszczenia, trudniej je znieść niż głód, brud i ciasnotę.

Więzień „trzyma się" kiedy wierzy, że jego walka ma sens. Samotność brak wiadomości z zewnątrz rodzą zwątpienia — czy warto było. Dlatego tak ważny jest każdy dowód ludzkiej pamięci, troski i oparcia; pomaga to wytrzymać w najtrudniejszych momentach, nie załamać się w śledztwie, nie poddać się po wyroku. Rodziny więźniów są często w tragicznej sytuacji: zakłady pracy przestają wypłacać pensje i wydawać kartki żywnościowe, nie do wszystkich doctera społeczna czy kościelna pomoc.

Wśród więźniów politycznych jest około 400 kobiet. Znane są przypadki, że gdy matka odsiaduje wyrok, dzieci zabierane są do domów dziecka.

Los więźniów skazanych wyrokami sądów wojskowych, więźniów którzy do tej pory nie zostali objęci akcją pomocy jest dziś nie tylko sprawą zdelegalizowanej „Solidarności", lecz wszystkich Polaków, tych w kraju i tych za granicą. Więźniowie ci siedzą za nas wszystkich, za nasze ideały i dążenia. My tutaj bezpieczni i syci, możemy i musimy im pomóc.

Lista nazwisk i adresów uwięzionych w Polsce osób znajduje się do wglądu w „Solidarity Information Office in Canada — Main Office — c/o Canadian Labour Congress, 15 Gervais Drive, Don Mills, Ont. M3C 1Y8, tel. (416) 441-3714.

Torontoński Komitet Poparcia „Solidarności"

Delhi

ZABAWA JÓZEFÓW

Zarząd Grupy 17 ZPwK urządza zabawę w sobotę 19 marca br. w sali własnej.

Prosimy wszystkich Józefów i Józefinki oraz Rodaków z Delhi i okolicy o wzięcie udziału w tej tradycyjnej zabawie.

Gra znana i lubiana orkiestra „Canadian Fiddlestick" z Toronto. Początek o godz. 8 wiecz.

Za zarząd
21, 23 **J. Slodki**

Brantford

ZAPROSZENIE NA „JOZEFINKI"

Uprzejmie zapraszamy Polonię z Brantford i okolicy na zabawę „Józefinki", która odbędzie się 19 marca przy 154 Pearl Street.

Do tańca grać będą dwie lubiane orkiestry: „Julek" z Kitchener i „Echo" z Brantford.

Początek zabawy o godz. 8 wiecz., koniec o 2 po północy.

Komitet

ZEBRANIE GRUPY 10 ZPwK

Zarząd Grupy 10 ZPwK uprzejmie zawiadamia członków, że dnia 13 marca br. o godz. 2.30 po poł. odbędzie się zebranie w sali własnej przy 126 Albion St.

Zarząd

Oshawa

ZEBRANIE GRUPY 21 ZPwK

W niedzielę 10 kwietnia br. odbędzie się miesięczne zebranie członków Grupy 21 ZPwK. Obrady rozpoczną się o godz. 2 po południu. Obecność wszystkich członków konieczna.

J. Gruszecki, sekretarz

HAMILTON

Korespondent: STANISŁAW KAWCZYŃSKI
231 Kensington Ave. N., Hamilton, Ont. L8L 7N8
Tel. 545-9519

Przedstawiciel handlowy — JAN BIDAS
155 Park St. South, Apt. 803, Hamilton, Ont. L8P 3E7
Tel. 524-1694

GRUPA 2-47 ZPwK
oraz
GRONO MŁODZIEŻY w HAMILTON
zapraszają na

JÓZEFINKI

Sobota 19 marca 1983 r., godz. 8 wiecz.
644 BARTON ST. E., HAMILTON, ONT.
Orkiestra „GALAXY"
Wstęp. $5 Gorący bufet

Wiadomości montrealskie

Nouvelles de Montréal — Montreal News
Biuro redakcji i administracji:
4617 Park Ave., Montréal, Qué. H2V 4E4. Tel. 288-1953
Przyjmuje prenumeraty i głoszenia
Załatwia sprawy redakcyjne

DR KRYSTYNA PATER
D.M.D.
LEKARZ DENTYSTA
Przyjęcia w dzień i wieczorem
475 Villeneuve St. W.
(róg Côte Ste Catherine Rd.)
Tel. 270-2632 1C

TŁUMACZENIA
dokumentów oraz mowę na żywo także pocztą na całą Kanadę. Sztuki, teksty kolędowe dowolnego języka: angielski, francuski, niemiecki, rosyjski, hiszpański, arabski, turecki, grecki etc.
POLSKIE BIURO TŁUMACZY (Kanada)
POLISH INTERPRETERS, TRANSLATORS and TUTORS (Canada)
P.O. Box 845, Station B, Montreal Quebec M3B 3h5
Tel. (514) 931-0274 11C11

ALEKSANDER TOBOLEWSKI
B.C.L., LL.M., LL.D., D.C.L.
ADWOKAT
507 Place d'Armes, Suite 1900
Montreal, Que. H2Y 2X5
Tel. 845-1122
Wieczorem: **tel. 481-8061** 55C55

SKLEP JUBILERSKI
CARON JEWELLERS
5043 Park Ave., Montreal
Tel. 274-8922
Zegarki • Pierścionki • Obrączki ślubne • Biżuteria • Upominki • Naprawa zegarków
Mówimy po polsku 71C

POLSKI LEKARZ DENTYSTA
DR STANISŁAW WODNICKI
D.D.S.
Przyjmuje 7 dni w tygodniu, wieczorem na zamówienie
6250 Sherbrooke W., Suite 2
Montreal, Que.
Tel. 488-6982, 482-1169 55b

SŁOWNIKI
polskie, angielskie, francuskie, włoskie, hiszpańskie, niemieckie, rosyjskie TANIO. W Montrealu można zamawiać dzwoniąc pod
nr 253-5198 wiecz. 13C23

LETNIE KURSY JĘZYKA I KULTURY
NA UNIWERSYTETACH W POLSCE
BLIŻSZE INFORMACJE I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
FUNDACJA W. REYMONTA
ORAZ
P.A.C. TRAVEL & TOURS LTD.
1640 Bloor Street West
Toronto, Ontario M6P 4A8
Tel. 531-4444 lub 532-3326
Termin zgłoszeń upływa 30 kwietnia 1983 r. 11C11

WIELKANOC BLISKO!

ARA

Amerykańska Pomoc Zagraniczna Największa, rzetelna, ustabilizowana

Hurtownia wysyłki paczek do Polski

1. Artykuły o najwyższej jakości najbardziej pożądane w Polsce.
2. Dostawa z magazynów w Polsce i w Danii w ciągu 14 dni.
3. Zlecenia przekazywane codziennie do Polski dalekopisem-teleksem.
4. Pełne ubezpieczenie.
5. Przesyłki zwolnione od opłat celnych i wszelkich innych dodatkowych opłat w Polsce.

OTO PRZYKŁADY NIEKTÓRYCH PACZEK

CENY W WALUCIE AMERYKAŃSKIEJ ŁĄCZNIE Z DOSTAWĄ

PACZKA NR 001 — $28.00

		Waga netto
Szynka	1 can	2.00 lbs.
Szynka	1 can	1.00 lb.
Szynka siekana	2 cans	2.00 lbs.
Smalec	1 can	3.30 lbs.
Boczek	1 can	1.00 lb.
Waga z opakowaniem ok. 11.23 lbs.		

PACZKA NR 002 — $42.00

		Waga netto
Szynka	1 can	2.00 lbs.
Szynka	1 can	1.00 lb.
Szynka mielona	1 can	0.75 lb.
Boczek	2 cans	2.00 lbs.
Smalec	1 can	3.30 lbs.
Salami	2 pkgs	1.00 lb.
Pasztet	2 cans	0.44 lb.
Kawa	2 pkgs	2.00 lbs.
Waga z opakowaniem ok. 15.22 lbs.		

PACZKA NR 003 — $39.00

		Waga netto
Szynka	1 can	2.00 lbs.
Szynka	2 can	1.00 lb.
Szynka mielona	1 can	0.75 lb.
Pasta pomidorowa	5 cans	0.75 lb.
Salami	2 pkgs	1.00 lb.
Smalec	1 can	3.30 lbs.
Margaryna	3 cans	3.30 lbs.
Rodzynki	1 pkg	0.55 lb.
Ryż	2 pkgs	1.76 lbs.
Herbata	1 pkgs	0.88 lb.
Waga z opakowaniem ok. 19.03 lbs.		

PACZKA NR 006 — $52.00

		Waga netto
Szynka	3 cans	6.00 lbs.
Szynka siekana	2 cans	2.00 lbs.
Salami	4 pkgs	2.00 lbs.
Boczek	2 cans	2.00 lbs.
Pasztet	2 cans	0.44 lb.
Kawa	1 can	1.00 lb.
Herbata	1 pkg	0.88 lb.
Waga z opakowaniem ok. 18.71 lbs.		

PACZKA NR 013 — $26.00

		Waga netto
Cukier	2 pkgs	10.00 lbs.
Mąka kukurydziana	2 pkgs	2.00 lbs.
Mąka	1 pkg	5.00 lbs.
Mleko w proszku	1 pkg	1.00 lb.
Waga z opakowaniem ok. 20.00 lbs.		

PACZKA NR 023 — $29.00

		Waga netto
Kawa ziarnista	1 pkg	11.00 lbs.
Waga z opakowaniem ok. 12.00 lbs.		

PACZKI "DO WYBORU"

Opłata manipulacyjna $2.50

MIĘSO I WĘDLINY

Nr	Nazwa artykułu	Waga lbs. brutto	Cena
200	Szynka	2.30	6.15
201	Szynka	1.32	2.75
202	Szynka mielona	0.88	2.25
203	Szynka siekana	1.32	3.00
204	Wieprzowina w sosie własnym	088.	2.25
205	Wołowina w sosie własnym	1.10	4.25
206	Boczek	1.21	4.00
207	Salami	2.42	5.50
208	Salami	0.55	2.25
209	Salami	1.43	6.70
210	Polska kiełbasa	0.85	4.80
211	Serdelki	1.10	2.25
212	Pasztet	0.25	0.75
RYBY			
213	Sardynki w oliwie	0.28	1.25
214	Sardynki w sosie pomidorowym	0.28	1.25
215	Makrela w sosie pomidorowym	0.28	1.25
216	Śledzie wędzone w oleju	0.55	2.25
217	Filet ze śledzia	0.55	2.95

ARTYKUŁY ZBOŻOWE

Nr	Nazwa artykułu	Waga lbs. brutto	Cena
218	Mąka	4.62	4.75
219	Mąka	2.31	2.65
220	Płatki owsiane	2.38	4.25
221	Płatki owsiane	1.18	2.20
222	Kasza manna	1.25	1.75
223	Kasza perłówa	1.25	1.80
224	Makaron	1.25	2.25
225	Ryż	0.97	1.80
226	Mączka z ryżu	0.80	1.90
227	Mąka kartoflana	1.17	1.60
MLEKO			
228	Mleko (pełne) w proszku	1.10	4.35
229	Mleko w proszku	2.31	7.80
230	Ostermilk dla niemowląt	2.97	9.50
231	Mleko skondensowane niesłodkie	0.99	1.95
232	Śmietana w proszku	0.25	2.15
233	Czekolada w proszku	0.22	1.95

● Wysyłka z własnych magazynów z Kopenhagi, Gdyni, Warszawy, Poznania ● Gwarantowana DOSTAWA DO DOMU ODBIORCY w okresie 14 dni (artykuły żywnościowe i higieny osobistej) i 5—7 tygodni (artykuły odzieżowe) prywatnymi środkami lokomocji na wzór amerykańskiego UNITED PARCEL SERVICE ● Wysyłki w pełni ubezpieczone ● Odbiorca nie ponosi żadnych dodatkowych kosztów ● Minimalny koszt przesyłki.

Informacji udzielają, w katalogi zaopatrują i zamówienia przyjmują lokalni przedstawiciele ARA

21, 23

ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „PODHALE"
organizuje koncert pt.

ZATAŃCZMY RAZEM

"DANSOLEIL" Udział biorą.

● **„WESOŁY LUD"** — CHICAGO
● **„KUJAWIACY"** — TORONTO
● **„LES PIEDS LEGERS"** — DE LAVAL
● **„PODHALE"** — MONTREAL

120 WYKONAWCÓW W BARWNYCH KOSTIUMACH
TANCE, MELODIE, PIOSENKI Z 15 REGIONÓW POLSKI ORAZ TANCE QUEBECOIS
DWA KONCERTY
NIEDZIELA 20 MARCA 1983 R. — GODZ. 2.30 I 6.30
W SALI „LE TRITORIUM", 255 ONTARIO ST. E., MONTREAL
INFORMACJE: P. Brylewicz — 676-5673, P. Skierka — 332-2742

Bilety w cenie $5, $7 do nabycia:
● TATRA TRAVEL SERVICE, 3628 boul. St. Laurent. Tel. 844-3451
● MARIANNE DELICATESSEN INC., 4355 boul. St. Laurent. Tel. 842-5776
● METRO TRAVEL AGENCY, 5021 Laurendeau St. Tel. 761-5878
● ALFRED DELICATESSEN, 1766 Centre St. Tel. 933-0632
● W. S. MEAT MARKET, 2657 Rouen St. Tel. 526-0391
● CHARCUTERIE FESTIVAL, 3561 Belair St. Tel. 727-2311

Hamilton

UWAGA Hamilton i okolice! Do usług szefkucharz na wszelkie okazje, jak bankiety, wesela, showers, stags itp. Informacje o każdej porze: W. Walczak (416) 643-3521. 17, 21, 25

Ottawa

LEONARD SAMEK
ADWOKAT
7 Slack Road, Suite 202
NEPEAN (Ottawa), Ontario
Tel. 226-8440 13—21

St. Catharines

DR RAISA SHEFTEL
LEKARZ OGÓLNY
Przyjmuje w poniedziałki i czwartki od godz. 11 do 6 wiecz.
1440 St. Catherine West,
pok. 519 (stacja Metro „Guy")
Tel. 866-5311
Również dla wysyłki paczek — wanna, prądy i pędzel
od godz. 10 do 6 wiecz.
5941 Bannantyne Ave. Verdun
Tel. 766-2151
(stacja Metro „Jolicouer") 11C11

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM
przy **Garden Ave., tel. 532-1126**
czynne: poniedziałek — piątek od 10 rano do 4 po poł., wtorek od 10 rano do 8 wiecz.
pomaga nowo przybyłym w następujących sprawach:
— ogólna informacja
— sprawy imigracyjne
— tłumaczenia, wypełnianie podań
— akcja sponsorowania.
— pośrednictwo w szukaniu pracy i mieszkań
Biuro prowadzi również:
MAGAZYN RZECZY UŻYWANYCH
przy **212 Cowan Ave.** (róg Queen St. W.)
Czynny: wtorek 5—8, czwartek 1—8, sobota 12—3
PUNKT KRAWIECKI
mieści się w szkole **St. Vincent de Paul** przy **116 Fermanagh Ave.** (wejście od Westminster Ave.), **sala nr 103**
Czynny: poniedziałek 6—9, środa 6—9

Biuro Pomocy Nowo Przybyłym serdecznie dziękuje wszystkim za okazaną pomoc dla nowo przybyłych.

Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać zbędne meble, sprzęt kuchenny, materiały do szycia oraz zaofiarować prace lub mieszkania do wynajęcia o skontaktowanie się z naszym biurem. Tel. 532-1126 w godz. od 10 rano do 4 po poł. 21b

* Ogłoszenia drobne *

Tel.: 531-2491—531-2492
531-5865

Minimalna cena $3.50 za ogłoszenie do 25 słów i cyfr, po 5¢ za każde dalsze słowo lub cyfrę. Dodatkowa opłata za skrzynkę $1. Ogłoszenia przyjmuje się telefonicznie codziennie. Do wydania wtorkowego — w poniedziałek do godziny 1 po południu; do czwartkowego — we środę do godziny 1 po południu.

Naprawy i budowy

CITY WIDE BUILDING RENOVATORS
Mezro licence B-4854. Tanio i solidnie wykonamy każdą pracę zleconą dotyczącą małą w zakresie remontów: malowania, tapetowanie, tynkowanie (dry wall & panelling!), roboty stolarskie, betonowe, flizowania, dachy na gorąco i zimno (shingle), tynnyi, aluminium siding & soffit, okna z drzwi sztormowe, usuwanie farby z drzwi i okien, „refinishing", wszelkie przeróbki kuchni, werandy, garaży, piwnic (recreation rooms).
Tel. 624-6900 19C22

WYCISZANIE DRZWI W APARTAMENTACH, KONDOMINIACH, GABINETACH LEKARSKICH ORAZ BIURACH
TEL. 259-6476 po 5 po poł.
21, 23

JOHN THE PAINTER wykonuje prace malarskie, drobne naprawy oraz przeróbki wewnątrzne. Tel. 279-1221. 36B

KRYCIE DACHÓW, zakładanie rynien ściekowych wykonuje wasz dach Aleksander Korzyski, tel. 534-5003. 36B

REMONTY domów, budowa garaży, dobudówki, werandy, kominy. Roboty betonowe jak: chodniki posadzki itd. oraz tynkowanie zewnątrz i wewnątrz. Licence No. B-1816. Tel. 255-9813. 13B

NAPRAWY todowek, pieców elektrycznych, bojlerek oraz instalacje elektryczne. Tel. 255-2063. 48B

ROMAN BUILDING RENOVATORS. Kominy, instalacje gazowe, komiski, pokoje rekreacyjne, dachy, tynnyy, garaże, garaże dobudówki, werandy itp. Płacy i licencje. Długoletnie praktyka. Solidnie fachowo. Ajkomanie. Metro Lic. 2763. Mieszanga Lic. 1338. Roman Borowski. Tel. 531-3879. 26—47

INSTALACJE i reperacje dywanów, linoleum, płytek podłogowych, cyklinowanie (sanding) twardych podłóg — wykonuje Karol. Po bliższe informacje proszę dzwonić: tel. 437-3916. 67B

WYKONUJĘ solidnie i tanio wszelkie roboty budowlane, remonty domów, budowę garaży - dobudówek. Roboty betonowe, piwnice, chodniki, „driveway" tynki zewnątrzne itd. Dzwonić od godz. 7 wieczorem 536-9538. 51B

KRYCIE nowych dachów i naprawy starych 25 lat pracy w swoim zawodzie. Praca gwarantowana. P. Wladek 531-4212. 20B

DACHY PLASKIE i dachówki, rynny aluminiowe nowe i reperacje wykonuje LEI AND ROOFING CO., tel. 233-9558 od 6 do 10 wiecz. Chester Gajmek. 10—34

WYKONUJĘ roboty nowe jak również naprawy oraz tynkowanie i układam kafelki ceramiczne. Tel. 233-3847. 24—23

INSTALACJE nowych i naprawy starych instalacji wodno-kanalizacyjnych (plumbing) oraz ogrzewania (heating) wykonuje Chris. Tel. 259-1622. 9B

ROBERT PLUMBING wykonuje prace tanio i solidnie. Licence No. 012251. Tel. 769-9467 od godz. 6—9 rano, 6—11 wiecz. 21B

GENERAL CONTRACTOR Budujemy na zamówienia nowe domy (bungalowy) pokoje, przerabiamy wnętrza. Tel. 534-2697. 20—23

PROFESSIONAL HOME IMPROVEMENT. Reperacje i nowe roboty • modernizacje. Dydnaulka, stolarka, elektryka, kafle, tynkowanie, żelazne schody, okna w dachu, zasłony na okna. Krycie rodnej i dachów, roboty betonowe i wykończeniowe piwnic, thermo okna i drzwi, izolacje, pokrycia aluminiowe, malowanie i tapetowanie. Robimy fachowo i akurat. 253-3262. 4, 5C

Praca

POSZUKUJĘ kobiety do szycia w firmie krawieckiej. $4.50. Preferowany znajomość angielskiego. Pitnić Grażyna — tel. 536-3423.

POTRZEBNA pani do opieki nad dzieckiem 2 zamieszkałem lub dochodzącem. Tel. 494-7426. 18—21

POTRZEBNI 2 mężczyzni do czyszczenia używanych bodowek. 1 Jacob 881 Queen St. W. 19—22

POTRZEBNE kelnerki (doświadczenie konieczne). Mała znajomość języka angielskiego konieczna. Proszę zgłaszać się osobiście: 595 Yonge St. 20—25

POTRZEBNY doświadczony operator maszyny z pojedynczą igłą oraz maszyny do fastrywania do szycia spodni i koszul. Continental Pants Mfg Ltd. 52 St. Lawrence St., Toronto. Telefon 363-8157. 20, 21

4-LETNIA Anna poszukuje opiekunki z zamieszkaniem na miejscu. Tel. 499-2156. 20, 21

POTRZEBNA kobieta do zajęcia się 2 dzieci w wieku szkolnym i lekkiej pracy domowej z zamieszkaniem na miejscu. Tel. 274-9271. 20, 21

POTRZEBNA kobieta dochodząca do zajęcia się dzieckiem. Po 6 wiecz. tel. 532-8412. 20, 21

POTRZEBNA kucharka do pracy w aktecie. Tel. w ciągu dnia 636-1044, wieczorem — 635-8567. 20, 21

POTRZEBNA pani do 2 chłopców w wieku szkolnym. Tel 769-4208. 21, 22

POTRZEBNA dochodząca kobieta do opieki nad 2 dzieci. Tel. 252-7040 od 9 rano — 9 wiecz.

POTRZEBNA odpowiedzialna pani do 12 dzieci. Okolica Queen—Roncesvalles Ave. Praca od zaraz. Wiadomość do odpowiedzi Tel. 588-1922. 21, 22

POTRZEBNA kobieta w średnim wieku do lekkiej pracy domowej i opieki nad sześcioro dzieci. Zamieszkanie na miejscu. Tel. 787-6093.

POTRZEBNE samodzielne krawczynie z doświadcz. które potrafią szyć tanie zakrojone lub przerobki do wykończenia. Znajomość angielskiego i hiszpańskiego pomocna. Tel. 947-6826 lub 166-6621. 21, 22

POTRZEBNA osoba w średnim wieku do 2 dzieci. Tel. 691-8. wiecz., w weekendy cały dzień 492-6612

Kursy szoferskie

ERMAN — SZKOŁA JAZDY. Licencjonowani polscy instruktorzy. Samochody wszystkich typów. Ceny konkurencyjne. 1124 College St. Tel. 252-2492 10B

CITY DRIVING SCHOOL. Instruktor Joe Szynkowski. Odbiór kursantów z miejsca zamieszkania. Ubezpieczenie samochodów niższe do 41%. Koszty kursu odliczane są od podatku. Telefon 532-8626. 9C

Matrymonialne

WDOWIEC, motorniczy niezależny, posiadający dom i samochód pragnie poznać panią w wieku do lat 50. Listy przesyłać do „Związkowca" Box 861 20, 21

KAPITAN marynarki handlowej (mechanik-inż.), lat 39, pragnie poznać celu matrymonialnym. Listy z numerem telefonu proszę kierować na adres „Związkowca" Box 866. 17, 19, 21

ATRAKCYJNA P-ka, lat 26, pragnie poznać w wieku około 30 lat. Mężczyznę nie wykluczone. Oferty proszę kierować na adres „Związkowca", Box 872. Zdjęcia mile widziane. 21, 22

PIOSENKARKA poszukuje pracę w zespole. Tel. 625-5692. 21, 22

Mieszkania

UMEBLOWANY pokój z używalnością kuchni, poszukuje dziewczyna dla pana w średnim wieku. Tel. 653-4663. 18—21

DLA STARSZEJ osobnej z firmy dwa wynajęcia apartament w „boarding-house". Tel. 762-7900. 19—22

POKÓJ z używalnością kuchni i łazienki. Blisko komunikacji miejskiej dla mężczyzny. Tel. 534-4367. 20, 21

POKOJE umeblowane z używalnością kuchni do wynajęcia dla samotnych par. Tel. 533-2995. 20, 21

UMEBLOWANY pokój dla pana w domu emeryów. Tel. 251-8296. 20, 21

HIGH PARK. Pokój z używalnością kuchni i łazienki do wynajęcia. Tel. 536-3698 po 4 po poł.

RZYMIE miłą parę do współpracy nie szkodzi, nachodzą tylko przyjęcia 840 Dundas W. Tel. 630-8336. 21—23

DO WYNAJĘCIA apartament „bachelor" nieumeblowany. Prosić Johna. Tel. 532-4441. 21, 22

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 pokoje z kuchnią dla panienek 12 Lennox St.

DO WYNAJĘCIA 2 sypialnie, living room, kuchnia (piec, lodówka) i łazienka. Wesoła okolicy Lithonia Zone. Tel. 243-0256.

UMEBLOWANY apartament — salon, sypialnia, kuchnia i łazienka na II podłodze, dla 2 dorosłych osób lub matrimonia. $85 tygodniowo. Tel. 251-1568.

DO WYNAJĘCIA nieodzowny pokój używalność kuchni i łazienki w centrum Toronto w czystym polskim domu. Nowa trzybyłn mile widziani. Telefon 921-0722.

Domy i interesy

SPRZEDAM „cottage" w Thunder Bay Beach. Rozmiar 12 x 31, piaszczysta 140 Dr. Toronto, tel. 534-2911 lub 536-7473 18—21

ODNOWIONY 1-sypialniowy apartament do sprzedania. Spokojna dzielnica Dyas — Bloorhurthorpe. Cena $31,000. Tel. 624-3969 20—23

SPRZEDAM dom w Mississaugi 3-sypialniowy, frontowy wykończony powierzchni 1400 stóp kw. Podwójny garaż. Cena $119,900. Tel. 625-5368 19C35

ODNOWIONY „townhouse" do sprzedania. Tel. 622-6643. 21—24

PRYWATNA SPRZEDAŻ. Dom wolnostojący. 2 sypialnie, living z dużym oknem, kuchnia (piec, lodówka), podłogi drewniane. Cena $24,900. Niagara Falls, Park St. Tel. (416) 358-4361

Poszukują pracy

ZNAM DOBRZE maszynę szyć, posiadam własną maszynę, chcę wszelką pracę. Możliwy dojazd lub zamieszkanie dostarczenie. Tel. (416) 537-1957 20, 21

POSZUKUJĘ pracy domowej. Telefon 624-0659. 20, 21

NOWO PRZYBYŁY, władający językiem niemieckim i angielskim, będzie bardzo wdzięczny za pomoc w znalezieniu jakiejkolwiek pracy. Tel. 267-6493. Proszę dzwonić między godz. 20—21 16B

DYPLOMOWANA domocarka, przed szkołą zajmuje się dziećmi w swoim domu, Scarborough. Tel. 265-0552. 20, 21

NOWO PRZYBYŁY wykonuje różnego rodzaju prace domowe i inne. Podejmuje się innych prac: malowanie, tapetowanie itp. Tel. 421-6757. 20, 21

POSZUKUJĘ pracy w zawodzie elektromontera instalacje silnych i słabych lub jakiejkolwiek innej pracy. Posiadam kilkoletnie z długoletnim stażem. Tel. 537-2432. 20, 21

NOWO PRZYBYŁA poszukuje pracy na weekendy, lub również tymczasowo zamienia na roboty na miesiąc. Tel. 537-5692. 20, 21

STUDENT wydziału mechanicznego uniwersytetu w Toronto, szukający pracy na okres wakacji, zwłaszcza z kierunkiem studiów. Tel. 249-6157 po 5 po południu 21, 25

MARYNARZ Polak z Panamy, z fachowością wędliniarz poszukuje pracy. Posiada 7-letnią praktykę w zawodzie. Tel. 531-5353. 21, 22

PIOSENKARKA poszukuje pracę w zespole. Tel. 625-5692. 21, 22

Różne

MISTRZ KRAWIECKI Jan Różycki (były pracownik p. Kudlaj, wykonuje prace miarowe dla panów z materiałów własnych lub powierzonych oraz poniedziałek składzie ubrania i gabaryty męskie 104 Roncesvalles Ave. Tel. 531-7878.

NA SPRZEDAŻ przy La Rose wysypialnowe mieszkanie w idealnym stanie, w piękną dzielnicy. Do odbycia natychmiast. Można obejrzeć w każdym czasie. Tel. 766-2330 lub 481-7241 Lemon R. E. Wiecznami 248-1016. Posiadamy również puste 2-sypialniowe mieszkanie gdzie indziej. 65B

POLSKI GARAŻ
METRO AUTO CENTRE
Własc. STEFAN TRUSZKOWSKI
WSZELKIE NAPRAWY SAMOCHODÓW
1068 Queen St. W. 533-3428
(ROG PENNINGS) 12B

BIURO INFORMACYJNE SOLIDARNOŚCI W KANADZIE
poszukuje pilnie mieszkań 1, 2- i 3-sypialniowych dla byłych internowanych członków Solidarności i ich rodzin, w cenach akceptowanych przez Manajowe. Tel. (416) 441-3704 w godz. 10—16. Zbieramy również używane meble, ubrania, artykuły gospodarstwa domowego itp 9/B

PISMO ŚWIĘTE
Starego i Nowego Testamentu w mocnym przekładzie do nabycia — 2616 Dundas St. W., Toronto. Ont M6P 1X8, tel. 239-3305 lub 239-1895. Nowa przybyła mogą otrzymać bezpłatnie. 36B

dermalone
GABINET KOSMETYCZNY
ELEKTROLIZA
2285 Dundas St. W. 537-0542
Blisko metra. Vis a vis Loblaws, Toronto 17C

MISTRZ mechanik, najmocniej mocnych do spraw wszystkich typów maszyny do pisania. Łatwo i solidnie. Dzwonić po 5 po poł. 363-1345 8AC

POLSKA orkiestra „Polanie" poszukuje wolnych prac i spotkań w języku polskim i angielskim na bardzo dobrych stanach. Tel. Sz. Gołaszewski — 665-6148, Władzio 935-7906. 15C13

QUEEN DELICATESSEN. Własc. mgr J. Michnik. Świeże pierożyki i cząstka. Doskonałe wędliny Pe-ranach ambasador. Kapusta, kapusta kiszona. Tel. 531-0842. 1048 Queen St. W. Toronto. 15B

JOZAWO Kozel 8155 prza opłaty sądowe. Bezpłatne informacje w języku polskim. Tel. 398-1122, spera Toronto 539-6394912. Łatwe rozwody uzyskiwane w kraju. Rozwody BBB K. Bodnowski. 17C

ORKIESTRA Clan Mirka Chudy zagra na wszelkich uroczystościach rodzinnych i innych. Tel. 208-1837. 19, 21

BEZPŁATNA POMOC RZĄDOWA $3000 do 30 kwietnia br.
Wykonuję kompletne przebudowy domów wewnątrz i na zewnątrz, wszelkie dobudówki, nadbudowy drugiego piętra.
WYKONANIE SOLIDNE
Planowanie i kosztorysy bezpłatne Lic. nr B 3349
Telefon 363-4744 19C37

Kupno sprzedaż

ARGO Eagle Nest, naturalny, niepaliwy, używany do sprzedania w właściciela. 10 tysięcy wnętrza — $34.50. Proszę pisać po angielsku. Tel. Toronto — 534-0563 218

SPRZEDAM meble. Dzwonić po 7 wieczorem. Tel. 531-7187. 20, 21

DZIECINNE krzesełko samochodowe przejmę w komis. 1568 Bloor St. W. Przy kolejce podziemnej Bloor — Dundas West. Tel. 533-9133. 20, 21

SPRZEDAM nową komodę z jasnego drzewa. Tel. 534-1535. 20, 21

SLIBINI suknię do komunii suknię i albumka do chrzzu suknię i albumka przyjmę w komis. Tel. 533-9133. 1568 Bloor St. West przy kolejce podziemnej Dundas. 21C27

Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie, drobne remonty oraz czyszczenie dywanów, łazienki i sofalnej wykonuje DURACLEAN. Po godz. 6 — 633-4472. Andrzej. 18—27

NOWO PRZYBYŁY z wieloletnią praktyką wykonuję za pół ceny rynkowej prace malarskie, wszelkie naprawy wewnątrzne i zewnętrzne oraz wszelkie prace dekoratorskie. Tel. 534-6614 i 769-9218. 20, 21

MALUJĘ wewnątrz i zewnątrz. Umiarkowane ceny. Posiadam referencje. Tel. 277-1877 lub 277-2219. 79C

MALOWANIE i tapetowanie mieszkań oraz wszelkie remonty i naprawy szybko, tanio i solidnie wykonuje Jurek. Tel 746-7913. 19 — 21

MALOWANIE mieszkań — szybko, tanio, solidnie. Tel. 429-6612

Przeprowadzki

HENRY CARTAGE AND MOVING
Własc. Henryk Podsiedlik
Wszelkie przewozy towarów i przeprowadzki. Usługa ubezpieczone
Tel. 278-4480 16B

TONYS MOVING. Wszelkie przeprowadzki i przewozy towarów. Szybka i tania usługa. Skłonnie dare rozeszę. Jak najtaniej tip. Tel. 769-2240 rano lub wieczorem 28B

PRZEPROWADZKI i wszelkie przewozie towarów w miejscu i poza miastem. Tel Roman 536-9500 71C

PRZEPROWADZKI tel. 536-7196. Proszę dzwonić po godz. 2 po poł. 21C27

Adwokat

ADWOKAT
KAZIMIERZ BIELSKI
Q.C.
NOTARIUSZ
Załatwiamy:
— Sprawy karne i rozwodowe
— Kupno, sprzedaż i hipoteki
— Spadkowe i testamenty
226 Roncesvalles Ave.
(obok Credit Union)
Toronto. Tel. (416) 533-6126
Biuro czynne codziennie od 10 rano do 6 wiecz. 7C

★ Najkorzystniej
★ kupić
★ lub
★ sprzedać
za pośrednictwem
"ZWIĄZKOWCA"

Optometryści

J. SZYDŁOWSKA, O.D.
637 St. Clair Ave. W.
(Blisko Bathurst St.)
Wizyty po telefonicznym porozumieniu
653-3764 C

L. LUNSKI, R.O.
M. LUNSKI, O.D., M.Sc.
470 College St.
(Blisko Bathurst St.)
Wizyty po telefonicznym porozumieniu
921-3924 w jęz. polskim
921-0078 w jęz. angielskim C

INFORMATOR HANDLOWY

Minimalny okres — 3 miesiące (24 ogłoszenia). Cena $96 za 1 cal × 1 kolumnę

INCOME TAX
OAKVILLE
wypełnia Kompufax
Poniedziałek — piątek od 10.30
Sobota i niedziela od 12.30
469 Seaton Drive, Oakville, Ont.
Tel. 827-0096 16—39

HOME INCOME TAX
WŁASC. J. SULIMIERSKI
Gwarantowana obsługa całorocznia
KONKURENCYJNE CENY
2190 BLOOR ST. W. TEL. 769-4558 14—37

Dentyści

DR TERESA NOWAK
D.D.S.
LEKARZ DENTYSTA
2345C DUNDAS ST. W., TORONTO
Wizyty po uprzednim porozumieniu
Tel. 533-2290 11B

Dr A. GRANOWSKA
Lekarz Dentysta
Przyjmuje codziennie.
także wieczorami i w soboty
175 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. Tel. 533-1818 59C

AMSCAN INTERNATIONAL INC.
Management and engineering consultants. Polish engineers on staff. Trouble-shooting, domestic and imported. Back-up engineering for your technician, computerized office.
238 Davenport Rd., Suite 23
Toronto, Ont. M5R 1J6. (416) 924-8115 102—22

MIRA'S BEAUTY SALON
POLECA PANIOM I PANOM USŁUGI W ZAKRESIE FRYZJERSTWA OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY WŁĄCZNIE. ZAPRASZAMY
520 Annette St., Toronto, Ont.
Tel. 763-2862 M6P 1S3 15—18

ASEKURACJA
MARCHLEWICZ INSURANCE BROKERS LTD.
Na życie — samochody — od ognia — kradzieży i inne
SOLIDNIE I NAJKORZYSTNIEJ
3101 Bloor St. West, Suite 400
Toronto, Ontario M8X 2W1
Tel. 233-5888, 276-1079

INSURANCE
AUTO • HOME • BUSINESS
FOR LOWER RATES
COMPARE BEFORE YOU BUY OR RENEW
CALL Victor W. Krupowicz
Westown Real Estate & Insurance Ltd
268 Roncesvalles. Tel. 533-8573 44B

DARMOWA DORADA OSZCZĘDNOŚCI DO 50¢ OD $1
OD INCOM TAX
INFORMACJI UDZIELI
Andrew' Sledz
625-1529 Home
236-2564 Investors office 103—23

Alcan Building Products
PRINCESS DISTRIBUTORS
Zmiana dotychczasowa firmy. Aluminum siding, soffit, rynny, okna thermo-magnet, patio, porgyce. Specjalna zniżka. Gwarancja. J. SADLOWSKI 844-7554. 20B

ASEKURACJA
BEN J. GRYS
INSURANCE BROKERS
Wszelkiego rodzaju ubezpieczenia na samochody — od ognia — kradzieży i inne
77 Roncesvalles Ave.
Tel. 534-6308, 239-6628

INCOME TAX
Czesław Błaszyk
W biurze High Park Real Estate od 1 do 7 wiecz.
217 Roncesvalles Ave.
Tel. 769-8477

BILL & SON FLOORING
Instalujemy dywany, kafelki w łazienkach, podłogi w kuchni
BEZPŁATNE OSZACOWANIE
Tel. 244-8396 45B

J. W. REFRIGERATION
Wykonujemy naprawy wszystkich typów lodówek, pieców elektrycznych i suszarek
Ruchome gwarancja na części wymienione
Tel. 255-6073

EQUIDAE CONSTRUCTION LTD.
WYKONUJEMY RENOWACJE, NAPRAWY ORAZ DOBUDÓWKI DOMÓW. ZAŁATWIAMY PLASY ORAZ POZWOLENIA BUDOWY. BEZPŁATNE OSZACOWANIE
Tel. 622-3139, wiecz. 536-0224
Tom Fijałkowski 12—47

PIEKARNIA
M. GRANOWSKA SPECIALTIES
175 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont
Tel. 531-7755
Doskonałe TORTY własnej produkcji. Świeże PIECZYWO i CIASTKA. DELIKATESY. Serdecznie zapraszamy

DENTYSTYCZNE PROTEZY
G. RYTWINSKI D.T.
z 25-letnim doświadczeniem
479 Roncesvalles Ave., Toronto
(przy Dundas)
Tel. 531-8545

KWIACIARNIA
BLOSSOM FLOWER SHOP
KWIATY NA WSZELKIE OKAZJE
1658 Queen St. West, Toronto
Tel. 534-6826, domowy 259-8780

HOMETARIO
REAL ESTATE LTD.
& INSURANCE BROKERS LTD.
• KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU
• UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY OD OGNIA — KRADZIEŻY I INNE.
171 RONCESVALLES AVE.
Tel. 531-3506 908

SIPCO ENERGIES
WSZELKIEJ GAZOWE, OLIWNE I ELEKTRYCZNE PIECE — NA POMPE WODNE (HEAT PUMPS). — SPRZEDAŻ OLIWY. CZYSZCZENIE I NAPRAWA PIECÓW NA OLIWĘ I GAZOWE. ZAWODZ OBSŁUGA
Biuro 232-2262 966

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BATES & DODDS
GDZIE CAŁKOWITE KOSZTY POGRZEBU SĄ NIŻSZE!
931 Queen Street West, Toronto
Tel. 363-0681 76B

ZAKŁAD POGRZEBOWY
J. Cardinal & Son
306 Bathurst St., Toronto, Ont
Tel. 868-1444

ANITA'S BAKERY & DELICATESSEN
B. M. SZUMSKI, Właśc.
Znana całej Polonii nasza piekarnia zawsze zapewnia świeże pieczywo, przeróżne ciasta i ciastecka
2230 Bloor St. W., Toronto M6S 1N6
Tel. 769-5851 58B

DENTYSTYCZNE PROTEZY
Julia Miłaszewicz
DENTURE THERAPIST
1552 Danforth Ave.
(przy Coxwell Subway)
Tel. 462-3390 58B

DENTYSTYCZNE PROTEZY
B. IRINOWICZ
Nowe protezy, uszczerbienia i reperacje
2223-A Bloor St. W. — Toronto
(przy Runnymede)
Tel. 762-2602 94B

ALUMINUM
Zakładamy siding w różnych kolorach drzwi, okna thermo, storm, rynny oraz wszelkie poprawki związane z aluminium
Właśc. A. PALIWODA
z długoletnią praktyką.
Oferujemy bardzo dobre ceny. W dobrej własnej service. **Tel. (416) 535-9975** 74B

TELEWIZJA
RICHARD STAR T.V.
Właśc. RYSZARD STARZYŃSKI
Fachowa, uczciwa naprawa. Telewizory kolorowe — black-white — HiFi. Czarnek Metro Toronto Television Service Assn.
689 Weston Rd., Toronto, Ont.
Tel. 762-5782

JOHN'S ELECTRIC
NAPRAWIAMY:
PRALKI, SUSZARKI, PIECE ELEKTRYCZNE, LODÓWKI
INSTALACJE ELEKTRYCZNE
Tel. 535-4646
METRO LICENCE 14B

ELEKTRYK
Metro lic. 344
INSTALUJEMY NOWE, NAPRAWIAMY STARE PRZEWODY ELEKTRYCZNE ORAZ ALARMY PRZECIWPOŻAROWE
Tadeusz, tel. 766-7408 17B

J & P CONSTRUCTION CO.
Roboty asfaltowe, betonowe, stolarskie. Budowa garaży i dobudowek. Renowacja domów. Zakładamy plany oraz pozwolenia budowy. Bezpłatne oszacowanie.
Tel. 252-8492 17—40

PRZEDSZKOLE POLSKO-KANADYJSKIE
Przyjmujemy dzieci od 2—5 lat w godz. 7 rano — 6 wiecz.
Program przygotowany do wieku dziecka
Przygotowujemy dzieci do szkoły
91 Geoffrey St. — Tel. 537-2071 55B

GOLAS CONSTRUCTON CO. LTD.
Tel. 534-7773
ALUMINIOWE OBICIA DOMÓW „THERMO-WINDOWS", ALUMINIO WE OKNA, DRZWI, RYNNY, DACHY, KOMINY I PRACE CEMENTOWE 15B

BARTNIK PLUMBING-HEATING & CONSULTING ENGINEERING LTD.
Licence No. P-739, No. 0490. No. 2303. Wykonujemy nowe instalacje domowe i przemysłowe oraz wszelkie naprawy. Instalujemy również gazowe systemy, służymy wszelkimi poradami w budowie
Tel. 624-3492 26B

ELEKTRYK
KONTRAKTOR B. Cholewiński
wykonuje oraz reperuje każdą instalację elektryczną
HEAVY WIRE
Licence No. B 238
Tel. 239-6580

INCOME TAX
JAN PERZ M. Econ.
Tel. 537-4159
c/o YANKA REALTY INC.
151 Roncesvalles Ave.
Poniedziałek — sobota, godz. 11—20 11—34

POLSKA KUCHNIA
NA MIEJSCU I NA WYNOS
Bogaty wybór smacznych dań
Przyjmujemy zamówienia na wesela chrzciny i wszelkie inne uroczystości
ANNA'S ROASTATERIA
2340 Dundas St. W. Tel. 536-0601 18B

INCOME TAX
S. BOBROWSKI
Od poniedziałku do piątku od 10 do 6
Sobota od godz. 9 do 12
226 Roncesvalles Ave.
OBOK BUDYNKU CREDIT UNION
Tel. dom. 769-1796 9—32

ADVANCE REAL ESTATE LTD. 1055 Bloor St. W. 534-9246
Kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju nieruchomości
POSZUKUJEMY DOMÓW DO SPRZEDAŻY
ASEKURACJA na samochody, domy, sklepy, umeblowanie itp
Tel. S. KRUK i A. KUCHARZYK od 9 rano do 9 wiecz. 35B

Aleksandra Ziółkowska

OBCY

Marian P. przybył do Kanady w początkach lat pięćdziesiątych.

Po kilku latach postanowił zbudować dom.

Własny dom własnymi rękoma.

Odłożone pieniądze wystarczały na zakup materiałów.

Długo przyglądał się jak inni budują, długo czynił przygotowania.

* * *

Pracował w wolny czas, po pracy i w wolne soboty. W niedziele odpoczywał, jak Bóg przykazał. Zbierał siły.

Naprzeciwko jego domu stał słup z palącą się lampą, więc mógł przy jej świetle pracować do późnego wieczora. Na noc wracał do wynajętego pokoju i zasypiał.

Powstający budynek oglądał z dumą i miłością. Praca posuwała się powoli, ale systematycznie.

Sąsiedzi nie bardzo lubili upartego Polaka, który pracował zapamiętale, nie miał czasu na pogawędki; był raczej nieprzystępny, mrukliwy. Ale przede wszystkim był dla nich przybyszem. Obcym.

Od jakiegoś czasu Marian zauważył naokoło domu porozrzucane kamienie. To zawistni ludzie w ten sposób wyrażali sympatję dla przybyłego.

— To cjemnota, mówił do siebie. — Tak samo oni tu przybyli, jak i ja. Jedni prędzej, drudzy później... Jedynie Indianie mogą mi zarzucić, że przyjechałem do ich kraju.

* * *

Któreś soboty po południu siedział na dachu i kończył go pokrywać deskami. Dobiegał czwarty miesiąc pracy i właściwie niedługo mógł się przeprowadzić do wnętrza i kończyć prace na miejscu.

Po przeciwnej stronie ulicy zobaczył młodego mężczyznę, który schylił się, podniósł kamień. Intencje jego nie budziły wątpliwości. Marian patrzył na niego. Obserwowali się nawzajem. Nieznajomy nie ruszał się, stał w miejscu z kamieniem w ręku. Marian odwrócił powoli głowę, z zamiarem dalszego wbijania gwoździ. Szybko obejrzał się ponownie. Zobaczył uniesioną do góry rękę, gotową do rzucenia. Patrzyli na siebie. Pod wpływem wzroku, ręka opadła, jakby machinalnie, w dół. Marian ponownie zrobił ruch, że chce kończyć pracę po czym odwrócił się szybko. Człowiek znowu opuścił rękę. Sytuacja powtarzała się kilka razy. Mężczyzna jakby nie umiał rzucić, wzrok Mariana jakby paraliżował jego ruchy. Ten w końcu nie wytrzymał

— Ty sukinsynu, co ty chcesz zrobić? — krzyknął.

— Ty pieprzony Dipi! — i kamień został rzucony. Zatoczył łuk i upadł przy domu. Marian szybkimi ruchami zszedł z dachu i w kilku susach był przy intruzie.

— Co ci się należy ode mnie, ty sukinsynu?!

— Dipi — usłyszał w odpowiedzi. Nieznajomy miał wykrzywione pogardą usta.

Marian wymierzył cios. Potem drugi. Ofiarą będzie na ziemi. Dołożył mu kilka kopniaków

— Dołóż mu bardziej! usłyszał. Rozejrzał się. Otwarte okna. Sąsiedzi obserwujący zajście uśmiechali się. Może po raz pierwszy zyczliwie.

— Dobrze zrobiłeś!..

Sympatia była po jego stronie. Mężczyzna ochłonął. Podniósł jedną rękę rozwichrzoną włosy i jakby nic nie zaszło, spokojnie, wrócił do przerwanej pracy.

Od tej pory więcej dowodów sąsiedzkiej zawiści nie znajdywał.

LECH WAŁĘSA
CZYLI POLSKIE LATO

Historia niezależnego ruchu związkowego w Polsce — od krwawych wypadków na Wybrzeżu w grudniu 1970 r., poprzez strajki i powstanie „Solidarności", do trwającej walki rolników o rejestrację „Solidarności Chłopskiej". Autorem tekstu jest J. Offredo — publicysta francuski, specjalizujący się w problematyce Europy wschodniej. Wydanie paryskie, kredowy papier, 50 kolorowych i 100 czarno-białych fotogr.

Cena $15.00, z przesyłką $16.50

Do nabycia w księgarni „Związkowca", 1638 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 4A8. Wysyłamy po uprzednim nadesłaniu należności. Czeki lub Money Orders wystawiać na: Polish Alliance Press

SAVE-O-WAY
POLSKI DOM WYSYŁKOWY "OSZCZĘDNA DROGA"
TORONTO
337 Roncesvalles Ave. Tel. 532-3794
HAMILTON
747 Barton St. E. Tel. 544-3603
Godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek i środa 10—7, czwartek i piątek 10—9, sobota 9—5
OFERUJE POLONII W CAŁEJ KANADZIE NAJNIŻSZE CENY W AMERYCE PŁN.
NA PACZKI PAKOWANE PRZEZ NADAWCÓW, A WYSYŁANE DO POLSKI ZA POŚREDNICTWEM SAVE-O-WAY
88¢ za kg
$2.97 za kg
Cena paczek morskich bez dodatkowych opłat
Termin 7—8 tygodni. Waga nieograniczona.
Ceny na paczki morskie obowiązują tylko przy —
337 Roncesvalles Ave., Toronto
i 747 Barton St. E., Hamilton
Cena paczek lotniczych.
Termin 2—3 tygodnie. Waga nieograniczona.
Dopłata lotniczowa $4.50 od paczki.
18, 19C

POPIERAJCIE FIRMY OGŁASZAJĄCE SIĘ W "ZWIĄZKOWCU"

SPORT

DALEKIE MIEJSCE POLSKIEJ SZTAFETY

W Anterselva rozegrano w ubiegłą niedzielę ostatnią konkurencję mistrzostw świata w biathlonie, sztafetę 4x10 km. — Bezkonkurencyjny był w niej zespół ZSRR, który przebył trasę bez rund karnych i wyprzedził czwórkę narciarzy NRD oraz Norwegów.

Polska sztafeta zajęła dalekie 11 miejsce w czasie o 13 minut gorszym od zwycięzców.

Erik Kvalfoss obronił tytuł mistrza świata na dystansie 10 km w biathlonie. Norweg wygrał w ub. sobotę w Anterselva tę konkurencję podobnie jak przed rokiem w Raubiczach. — Tytuł wicemistrzowski zdobył narciarz RFN, Peter Angerer, a brązowy medal przypadł Austriakowi, Alfredowi Eilerowi. Niespodziewanie bez medalu zostali narciarze NRD, a mistrz świata na 20 km Frank Ullrich zajął dopiero 8 miejsce.

WYGRANA JUVENTUSU

W rozgrywkach I ligi włoskiej odrabia straty obrońca tytułu mistrzowskiego — Juventus Turyn, w którego barwach, przypominamy, gra Zbigniew Boniek.

W 21 kolejce spotkań ligowych Juventus wygrał z Udinese 4:0. Dwie bramki zdobył Michael Platini, a po jednej Z. Boniek i Marco Tardelli.

Po tej wygranej Juventus zajął 3 miejsce z 26 pkt za AS Roma, która po remisie z Ceseną 1:1 — ma 31 pkt. i Verona — 27 pkt.

PRZYGOTOWANIA WIDZEWA

Piłkarze łódzkiego Widzewa oglądali przed tygodniem na ekranie telewizyjnym transmitowany na Polskę mecz pomiędzy czołowymi angielskimi drużynami Manchester United — Liverpool.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie epidemia grypy, która opanowała kilku zawodników. M.in. w łóżku przebywał przez kilka dni Roman Wójcicki. Choroba nie pozwoliła mu nawet na wyjazd na zgrupowanie przedmeczowe do Spały, gdzie Widzew przebywał przez ponad tydzień czasu.

Dla lepszego rozeznania bardzo groźnego przeciwnika, jakim będzie dla Widzewa Liverpool — wyjechał do Anglii trener Władysław Żmuda, ale i on tam zachorował na... grypę.

BOKS

Doniesienia z Polski podają, że na dobrym poziomie stały bokserskie mistrzostwa okręgu warszawskiego, rozegrane w Radomiu.

Podobnie jak w roku ubiegłym przodowali pięściarze Legii, którzy zdobyli 4 tytuły. W zawodach tych nie wystąpili pięściarze wyznaczeni na mecz reprezentacji Polski z RFN, niemniej były to udane mistrzostwa.

W LIDZE KOSZYKAREK BEZ ZMIAN

Po ostatnich meczach zespołów walczących w finale "A" koszykarek nie zaszły żadne zmiany w tabeli. Jak było do przewidzenia, zarówno prowadząca w lidze Wisła wygrała w Krakowie z poznańskim AZS-em, jak i wicelider — LKS Łódź ze Ślęzą Wrocław.

Nadal więc — na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek — krakowianki mają punkt przewagi nad obrończyniami tytułu mistrzowskiego.

Sytuacja tak wygląda, że jeszcze miesiąc temu porażka Włókniarza Pabianice w Poznaniu z Lechem byłaby sensacją. Niestety, na finiszu zawodniczkom Włókniarza wyraźnie zabrakło sił i poniosły już czwartą z kolei porażkę. Oto wyniki spotkań:

Wisła Kraków — AZS Poznań 86:76 (51:36), LKS Łódź — Ślęza Wrocław 83:74 (40:24), Lech Poznań — Włókniarz Pabianice 86:84 (48:46).

Tabela finału "A":

1. Wisła	20	6	46
2. LKS	19	7	45
3. Włókniarz	17	9	43
4. Ślęza	15	11	41
5. AZS	13	13	39
6. Lech	11	15	37

KOŃCOWE ZAWODY O PUCHAR ŚWIATA

Stenmark zdystansował swoich rywali

Ingemar Stenmark znów zabysnął wielką klasą. Wygrał on w Gillivare slalom gigant, kończący w Europie serię startów o Puchar Świata.

Stenmark pojechał na tych zawodach wprost doskonale i w obu przejazdach miał najlepszy czas, a w łącznej punktacji wyprzedził o 1,72 sek. aktualnego lidera w klasyfikacji Pucharu Świata, Amerykanina Philipa Mahre i Szwajcara, Maxa Julena, którzy podzielili między sobą drugą lokatę.

TOKIJSKI MARATON

W Tokio odbył się doroczny bieg maratoński, na starcie którego stanęło 80 biegaczy, reprezentujących 11 krajów.

Słynny ten bieg zakończył się podwójnym zwycięstwem zawodników gospodarzy.

Zwyciężył Toshihiko Seko w czasie — 2 godz. 8 min. 38 sek., wyprzedzając swego rodaka, Takeshi Soha — 2:08,55.

Na trzeciej pozycji przybiegł Rudolfo Gomez (Meksyk) — 2:08,12, czwarte miejsce przypadło Etiopczykowi, Dejere Nedi — 2:10,30, a piąte zajął biegacz Tanzanii, Juma Ikangaa — 2:10,54.

MONTOWANIE DRUŻYNY OLIMPIJSKIEJ

Przed piłkarską reprezentacją olimpijską Polski stoi bardzo ważne i niełatwe zadanie. Zbliża się bowiem termin rozpoczęcia przez polskich piłkarzy rywalizacji o paszporty do Los Angeles.

Po poprzednich sukcesach w Monachium w 1972 r. złoty medal, w Montrealu w 1976 — srebrny, w Moskwie w 1980 już zabrakło w finale polskich piłkarzy. — Nasuwa się obecnie pytanie: czy podopieczni trenera Waldemara Obrębskiego zdołają osiągnąć sukcesy tamtego zespołu, który znajdował się wówczas w rękach trenera Kazimierza Górskiego?

Polski zespół olimpijski zainauguruje eliminacje już 4 maja br. meczem z Finlandią na wyjeździe, ale w tym roku jeszcze zmierzy się z tą drużyną 25 maja. Poza tym polscy piłkarze grać będą z Norwegią na wyjeździe 29 czerwca, z NRD na wyjeździe 7 września, z Danią na wyjeździe 5 października i z Norwegią u siebie 9 listopada br.

Wiosną przyszłego roku polski zespół czekają dwa mecze: z NRD 4 kwietnia 84 i z Danią 22 kwietnia 84 — obydwa na własnym stadionie.

Premiowane awansem będzie tylko jedno miejsce, znaczy to, że droga do Los Angeles jest daleka i bardzo trudna. Najgroźniejszy dla Polaków konkurent to bez wątpienia reprezentacja Niemiec Wschodnich.

Polscy piłkarze olimpijczycy są bardzo zapracowaną drużyną, bo trener Obrębski tworzy zespół niemalże od podstaw, dlatego też uzyskał od władz PZPN całkowitą aprobatę zasady, że częste sprawdziany są najskuteczniejszą formą przygotowań.

Jak pamiętamy, w grudniu ubiegłego roku reprezentacja olimpijska przebywała w Peru, gdzie w okresie dwóch tygodni rozegrała cztery spotkania kontrolne. Przed paru tygodniami piłkarze odwiedzili Węgry i tam z kolei spotkali się z młodzieżową drużyną tego kraju (1:3) oraz reprezentacją olimpijską Węgrów — 0:0.

Trener wypróbował wszystkich 18 piłkarzy w obu węgierskich spotkaniach. Z bramkarzy najkorzystniej wypadł Marek Szczech, który był lepszy od Józefa Wandzika. W obronie najlepsze oceny uzyskał Dariusz Wdowczyk, ale pozbrał się także Dariusz Kubicki. Niezłe spisywała się również druga linia rozgrywających z Mirosławem Pękalą, Adamem Kensym i Kazimierzem Budą. Najsłabiej wypadł jednak zespół napastników, który był w tych meczach anemiczny i przede wszystkim mało skuteczny.

Dlatego też trener Obrębski wie, że w tej formacji tkwią największe niedociągnięcia i kto wie, czy nie będzie musiał dokonać pewnych zmian personalnych.

PRAGNIE OSIĄGNĄĆ WYSOKOŚĆ 6 METRÓW

Znakomity i najlepszy w tej chwili, bo rekordzista świata w skoku o tyczce, Amerykanin Billy Olson poprawia swoje wyniki z tygodnia na tydzień. Na niedawno temu odbytych w Toronto halowych zawodach lekkoatletycznych Olson skoczył 5,80 m, czyli o 4 cm wyżej od własnego najlepszego na świecie rezultatu, osiągniętego 29 stycznia br. w Los Angeles.

W ubiegłym roku Billy Olson na każdych zawodach w krytej hali uzyskiwał wysokości: 5,72, 5,73 i 5,74 m.

Należy jeszcze przypomnieć, że ostatni rezultat Olsona jest lepszy aż o 10 cm od halowego rekordu Europy Rosjanina Spasowa i Francuza Vigneronа (5,70 m). Najgroźniejsi rywale Olsona, a wśród nich wspomniany już Vigneron twierdzą, że Olson skacze znakomicie, ale tylko w hali. Ocenie takiej kategorycznie zaprzecza trener Olsona, podając na dowód jego wyniki osiągnięte podczas letnich zawodów.

Tak się dla Olsona dotychczas układało, że prawie zawsze podczas letnich startów trafiał na bardzo złą pogodę, co oczywiście ujemnie wpływało na wyniki.

Cechą charakterystyczną amerykańskiego skoczka jest niezbyt szybki rozbieg, ale że jest niesamowicie silny — skacze tak wysoko.

Jego największym celem w nadchodzącym sezonie letnim są mistrzostwa świata w Helsinkach. Jest mocno przekonany, że tam właśnie uda mu się osiągnąć wynik jeszcze lepszy od Rosjanina Pollakowa — 5,81 m. Marzy mu się jeszcze coś więcej, bo nawet wysokość 6 m.

Wystawa Hilarego w galerii Lambert

Hilary Krzysztofiak urodził się w roku 1926 w Szopienicach na Śląsku a w roku 1953 ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Był jednym z założycieli grupy St-53, wywodzącej się z estetyki Strzemińskiego. W latach sześćdziesiątych wyjechał na Zachód. Zmarł w roku 1979 w Falls Church w Stanach Zjednoczonych.

Hilary, bo tak sygnował swe płótna, brał udział w licznych ekspozycjach grupowych w Polsce i za granicą a 18 samodzielnych jego wystaw odbyło się w Warszawie, w Holandii, Francji, Niemiec Zachodnich, Szwajcarii oraz w Waszyngtonie i innych miastach amerykańskich. Na krótko przed śmiercią otrzymał nagrodę Fundacji imienia Jurzykowskiego za całokształt twórczości. W czerwcu ub. r. odbyła się w paryskiej Galerie Lambert retrospektywa przedwcześnie zmarłego artysty.

Dla wielu miłośników malarstwa wystawa obrazów Hilarego Krzysztofiaka w paryskiej galerii Lambert była w pewnej mierze odkryciem. Bo wprawdzie ten znakomity a przedwcześnie zmarły artysta zjawiał się przed laty na paryskim bruku, ale jakoś nigdy nie zagrzał miejsca w stolicy nadsekwańskiej. Może dlatego, że nie odpowiadała mu snobistyczna atmosfera środowisk artystycznych; nie umiał się w nich "znaleźć" i odpowiednio zareklamować, nawet kiedy wystawiono jego obrazy. Toteż dopiero obecnie, dzięki galerii Lambert, Hilary "wraca" do Paryża w sensie głębszym. Wraca wprawdzie nie on sam — człowiek pełen uroku osobistego, artysta wytrwały i oporny na przeciwności — ale wraca jego dorobek, jego dzieło, zamknięte w międzyczasie nieubłaganym wyrokiem Opatrzności.

A ten dorobek świadczy o tym, że Hilary nie był z gatunku artystów, którzy się zniechęcają czy też odwracają od raz obranej drogi twórczej. W prospekcie wydrukowanym z okazji obecnej retrospektywy paryskiej z tekstami Władysławy Jaworskiej i Józefa Czapskiego, przypomniano tę drogę od ukończenia Akademii warszawskiej aż po ostatnie osiągnięcia amerykańskie.

Unizm, surrealizm, ekspresjonizm, wszystkie te "izmy" przez które przechodzą plastycy w naszej epoce, nie mogły nie odbić się również i na twórczości Hilarego. Tym bardziej, iż rzecz się działa w Polsce lat pięćdziesiątych, gdzie te wpływy były spontaniczną bronią i reakcją na socrealizm, narzucany młodym wszystkimi możliwymi środkami. Żadna jednak z tych modnych etykietek nie przystaje do Hilarego, choć niewątpliwie w swoim czasie wzbogaciły one jego doświadczenie malarskie. Wydaje się, że pracował on raczej samotnie, niejako na boku, ewoluując radykalnie w swych poszukiwaniach plastycznych. W tych poszukiwaniach nie na zresztą żadnego dramatu, żadnych załamań. Po prostu Hilary pracował okresowo, ale działając z impulsu, chwytał za pędzel, kiedy przyszedł ten wspaniały moment nie tyle inspiracji — bo to słowa wydaje się już zanadto wyświechtane — ile skrystalizowania wizji malarskiej wzbogaconej medytacją i realizującej się w czystej, jasnej formie.

Oczywiście, nie byłby Hilary autentycznym artystą, gdyby nie pracował spontanicznie, ale wydaje się, że umiał jednak hamować nagłe porywy i z rozwagą przesiewał nasuwające się pomysły. Nawet jego gorące, pełne dynamizmu kolory kładzione są z rozwagą, tak, aby nie raziły krzykliwością, lecz grały wzorowym wzajemnym dopełnieniem. Bo harmonijne złączenie barwy z formą to chyba jedna z głównych ambicji na drodze jego poszukiwań malarskich. I jeśli początkowo w jego nierealnych pejzażach czy zjawach koloru, tryskające niczym ogniu sztuczne, rozbijały nieco samą formę kompozycji, to stopniowo zwłaszcza w ostatnim okresie, malarstwo jego stawało się zrównoważone, niejako spokojniejsze w swym zamyśle, jak gdyby artysta dysponował już ową najistotniejszą mądrością wewnętrzną, cechującą każdą sztukę prawdziwie dojrzałą.

W galerii Lambert położono główny nacisk na ten ostatni okres, ale można też było zobaczyć wcześniejsze obrazy, na przykład niektóre z tych, w których Hilary — niczym autentyczny "naukowiec" — pragnął dotrzeć do biologicznych tajemnic natury. Malował wówczas masywne totemy, ciężkie formy zbliżone do kobiecych kształtów, które następnie swym pędzlem jak gdyby prześwietlał radiograficznie. Były to bardzo oryginalne, nigdzie nie spotykane formy zrodzone z fantazji artysty i jego wizji, która powodowała ciekawość, zresztą nie pozbawiona ładunku skondensowanego erotyzmu. Doprowadziła ona Hilarego do dalszych doświadczeń w obserwacji anatomii nie tylko ludzkiego ciała, ale i wszystkiego, co stanowi tzon natury, a więc kamieni, drzew czy też całych złóż geologicznych, które stawały się w jego interpretacji elementami plastycznej mapy kolorów i przedziwnych form. Bo Hilary był z natury ekspresjonistą i jego temperament predestynował go do wyrażania emocji, czy to metaforą, czy też odkrywaniem i wydobywaniem na jaw tego, co można by nazwać "tajemnicą abstrakcji", a co przecież każdy przedmiot ukrywa w swym choćby nawet najbardziej realistycznym kształcie.

Stąd szeroki wachlarz tematyczny, stąd bogactwo i rozległość inspiracji, kiełkujące z jakichś niezmiernie odległych i zakamuflowanych elementów pseudo-realistycznych. Zatopiony w abstrakcji, a jednak tworząc zawsze pod wpływem emocji, Hilary projektuje dla Kościoła w Nowej Hucie Drogę Krzyżową. Wypowiedź czysto malarska jest i w tym wypadku raczej intymna, ale tym mniej sam temat dorzucił ogromną ekspresywność i emocję.

Zupełnie inny okres to ostatnie lata artysty, kiedy Hilary złapał się jak gdyby w jakimś blasku "kosmicznym". Płótna z tych lat, utrzymane w bajecznym kolorze, jaśniejąą takim blaskiem, że przestrzeń, którą wypełniają, staje się automatycznie jasna i radosna.

★ Najkorzystniej
★ kupić
★ lub
★ sprzedać
za pośrednictwem
"ZWIĄZKOWCA"

HIGH PARK

(24 — HRS — ACTION — CENTRE!!!)

350 HOMES SOLD — LIST WITH US

217 Roncesvalles Ave. Tel. 532-4441

Eglinton — Scarlett. 2-sypialniowy apartament w polskim budynku. Cena do uzgodnienia. Wolny od zaraz. Również 1-sypialniowy. Cena $33,900. Tony PACIOREK 621 8295.

Browns Line — Evans. 2-sypialniowy apartament w polskim budynku. Cena wywołowcza $48,900. Musi być sprzedany. Tony PACIOREK 621 8295.

Baptista Jezioro koło Bancroft, ośrodek rybacki, 7 „cottages" nad Georgian Bay, około 90 minut od Toronto, oba pięknie zadrzewione: 100×150 — $10,000, 50×150 — $5,500. Tel. S. HAJDUKIEWICZ 532-4441. Cottage — $25,000.

Kupno — sprzedaż każdej nieruchomości. Fachowo załatwi, doradzi jeden z 40 agentów. Każdy mile widziany.

HENRYK SIENKIEWICZ

POTOP

Cieszącą się największą popularnością część „Trylogii", której akcja rozgrywa się w okresie wojen szwedzkich. Na tle wydarzeń politycznych i świetnie przedstawionych scen batalistycznych rysuje autor pełną dramatów i spięć miłość Oleńki i Kmicica. Warszawa 1982.

Cena 3 tomów (twarda oprawa) $17.00, z przesyłką $19.50

Do nabycia w księgarni „Związkowca", 1638 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 4A8. Wysyłamy po uprzednim nadesłaniu należności. Czeki lub Money Orders wystawiać na: Polish Alliance Press

FLORYDA

Pokoje z kuchnią — tygodniowo od $80. Blisko morza „CRYSTAL MOTEL" 1057 — 7 Ave. No. St. Petersburg, Fla, 33705, USA Czesława Bartosz. Tel. (813) 896-4316 15C21

CHCEMY ŻEBY TWOJA PACZKA DOTARŁA DO RODZINY NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

"POLIMEX"

PACZKI MORSKIE DOSTAWA DO 8 TYGODNI
68¢ FUNT ($1.50 KG)

PACZKI LOTNICZE DOSTAWA 2—3 TYGODNIE
$1.77 FUNT ($3.90 KG)

Paczki są dostarczane do domu adresata.
(Paczki lotnicze do dużych miast — odbiór z magazynu)
KAŻDY WYSYŁAJĄCY PRZEZ NAS OTRZYMUJE POTWIERDZENIE ODBIORU

★ Paczki własne klientów bez górnego ograniczenia wagi.
★ Paczki standardowe i à la carte.
★ Chemiczne środki ochrony roślin.
★ Wysyłanie lodówek, zamrażarek, pralek itp. z Niemiec Zachodnich do Polski.
★ Przekazy pieniężne.
★ Każda paczka jest ubezpieczona.
★ Paczki odbieramy z domu klienta (Metro Toronto, Mississauga, Brampton, Oakville). Opłata $1.

"POLIMEX"

2053 DUNDAS ST. WEST, TORONTO, ONT. TEL. 537-7914

POLIMEX = NAJSZYBCIEJ, NAJTANIEJ, NAJPEWniEJ.

Old European Delicatessen
555 Ritson Rd. S.,
OSHAWA, ONT.
Tel. 576-2225 lub 728-5515

Simon Delicatessen
406 Hamilton Rd.
LONDON, ONT.

Beach Road Meat Products
117 Beach Rd.
HAMILTON, ONT.
Tel. 544-9111

Acropolis & Baltic Travel
694 King St. E.
HAMILTON, ONT.
Tel. 545-3365

Zakład Krawiecki
„Marian Taylor"
Pani Gromyk i Sadowski
79 Water St., róg Weber
KITCHENER, ONT.
Tel. 743-4601

Jan Trela
544 Willow Crs.
COBOURG, ONT.
Tel. 372-3613

Silesia Co.
19 Hellems Ave.
WELLAND, ONT.
Tel. 734-4487

Semehen Wholesale Meat
1572 Bloor St. W.
(przy Dundas St. W.)
TORONTO, ONT.
Tel. 534-2023

Helena Shantz
938 Eagle St. N.
CAMBRIDGE, ONT.
Tel. 653-1479

Hoffman's Meat
2357 Eglinton St. E.
SCARBOROUGH, ONT.
Tel. 757-5752

Pani Kazia Młodecka
63 Blucher St.
KITCHENER, ONT.
Tel. 745-3975
Od poniedziałku do soboty od 4 po poł. do 8 wiecz.

J. & M. Warzyński
Variety & Food
227 Roncesvalles Avenue
TORONTO, ONT.
Tel. 533-7600

Toto Gifts
167 Roncesvalles Ave.
TORONTO, ONT.
Tel. 534-2231

S. Fabisiak
19 George
BRANTFORD, ONT.
Tel. 756-5837

Alliston Meat & Delicatessen
660 Bloor St. East
MISSISSAUGA, ONT.
Tel. (416) 275-9331

Mary's Delicatessen
602 Dundas St.
WOODSTOCK, ONT.
Tel. (519) 539-1190

Helen's Variety and Deli
284 Buller St.
WOODSTOCK, ONT.
Tel. (519) 539-6040

Ryszard Opara
296 Brown's Line
TORONTO, ONT.
Tel. 251-8749

A. Podgórski
332 Crestview Rd.
OTTAWA, ONT.
Tel. 733-1244
Paczki morskie $1.60/kg

PAC Travel and Tours Ltd.
1640 Bloor St. W.
TORONTO, ONT.
Tel. (416) 531-4444,
531-4826, 532-3326

A. i W. Makarewicz
Frank's Delicatessen
490 Queen St. W.
TORONTO, ONT.
Tel. (416) 868-9468

Krakus Delicatessen
850 Colborn
SARNIA, ONT.
Tel. (519) 337-6724

Barbara Łuszczyk
48 Shoreline Dr.
ST. CATHARINES, ONT.
Tel. 937-5228

Marlene Staios
4 Willey St.
ST. CATHARINES, ONT.
Tel. 682-1619

The Picture Place
Jan Krawiec
35 Harvard Rd.
GUELPH, ONT.
Tel. 836-7500

Kowalski Delicatessen
399 St. Clair Ave.
CHATHAM, ONT.
Tel. 351-4435

Michał Regdos
166 Riverside Dr.
SUDBURY, ONT.
Tel. 673-7453
Cena paczki $1.55 za kg

Komis
305 Roncesvalles Ave.
TORONTO, ONT.
Tel. 531-8872

KOMFORTOWE OBSZERNE SPÓŁDZIELCZE MIESZKANIA

na sprzedaż w ultranowoczesnym luksusowym apartamencie w Etobicoke koło plaży

1-sypialniowe — $27.000 i mniej lub więcej
2-sypialniowe — $37,000 i mniej lub więcej

1 hipoteka — 7% — 10 lat, 2 hipoteka — 12%

Budynek budowany 15 lat temu na zamówienie (custom built) posiada pływalnię, aklimatyzację, lockersy w każdym mieszkaniu, indywidualne termostaty, pralnie na każdym piętrze, pokój na zebrania, nowoczesny hol, miedziane przewody wodociągowe i łaźnię.

Mieszkania można oglądać za 2 tygodnie od czasu zgłoszenia się na listę. Uwaga! Ci, którzy już należą do United Club i dali depozyty, są proszeni o szybkie skomunikowanie się. Telefonować — 766-2770 albo 481-7241 — Lennox Real Estate Ltd. Brocker, lub wieczorami 248-1086. 4S

PODZIĘKOWANIE

Zą wyrazy współczucia z powodu śmierci

śp. RYSZARDA SZYNGIEL

tą drogą składamy staropolskie Bóg zapłać: ks. W. Wojtkowskowi z parafii św. Kazimierza za odwiedzenie Zmarłego w szpitalu, odprawienie Mszy św., odmówienie różańca oraz odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek na cmentarz Park Lawn, całej rodzinie, sąsiadom i wszystkim znajomym za okazanie serca w tak trudnym dla nas okresie, za udział w obrzędzie pogrzebowym, również za kwiaty i zamówione Msze św.

Pogrążeni w głębokim smutku

żona i cała rodzina

Śp. LEON PRZYBYLSKI

uczestnik Powstania Warszawskiego zmarł dnia 7 marca 1983 roku, pozostawiając w głębokim żalu matkę Stanisławę, brata Ryszarda z żoną i rodziną, braci: Tadeusza i Lucjana w Polsce oraz bliskich przyjaciół.

Ciało spoczywa w zakładzie pogrzebowym Ridley's Funeral Home, 3080 Lakeshore Blvd. W., New Toronto.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Teresy przy 10th Street w New Toronto we czwartek 10 marca o godz. 11.30, skąd nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Saint John's Cemetery (Dixie) 719 Dundas — Hwy E. (róg Cawthra Rd.).

O powyższym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA